

**Marian Jedynak**

**PRZEDROZBIOROWE DZIEJE  
PARAFII BRZESKO 1487 - 1772**

**Praca dyplomowa napisana pod kierunkiem**

**ks. prof.dr. Adama Nowaka**

**Tarnów 1975**

Wykaz skrótów:<sup>1</sup>

1. ABMK - Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne
2. ADT - Archiwum diecezjalne w Tarnowie
3. AKMK - Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie
4. APB - Archiwum parafialne w Brzesku
5. f. - floreny
6. gr. - grosze
7. KHMK - Kwartalnik Historii Kultury Materialnej
8. Kwart. Hist - Kwartalnik Historyczny
9. LB - Liber beneficiorum Długosza
10. MPH - Monumenta Poloniae Historica
11. MPV - Monumenta Poloniae Vaticana
12. MBPS - Matricularum Regni Poloniae Summaria
13. p.f. - po florenów
14. p.gr. - po groszy
15. PKan - Prawo Kanoniczne
16. BDT - Rocznik diecezji tarnowskiej
17. B.Hum. - Roczniki Humanistyczne
18. BTK - Roczniki Teologiczno-Kanoniczne

---

<sup>1</sup> Pełny opis bibliograficzny w wykazie literatury przedmiotu.

## Spis treści

WSTĘP	
ROZDZIAŁ I	
Początki Brzeska	4
ROZDZIAŁ II	
Fundacje i erekcja parafii	21
ROZDZIAŁ III	
Patronat	43
ROZDZIAŁ IV	
Kościół parafialny	64
ROZDZIAŁ V	
Duchowieństwo w parafii	93
ROZDZIAŁ VI	
Życie religijno-moralne parafii	110
Aneksy :	
1. Wykaz proboszczów brzeskich	146
2. Wykaz patronów i kolatorów kościoła parafialnego	148
3. Wykaz właścicieli Brzezowca i Słotwiny	150
4. Informatio seu Collectio lurium Ecclesiae Braestensis	151
5. Erectio Ecclesiae per Spytikonem	158
6. Ad Nr fasc. 117, Pos. Nr. 543	164
7. Litterarum Foundationis Hospitalis in oppido Brzezek sito oblatae in Castro Crac. Fa 5 ante Festum Visit. B.V.M. proxima A.D. 1610. Ipsum Privilegium est de Anno 1505	168
8. Erectio altaris in Ecclesia parochiali oppidi Brzezek	175
Literatura przedmiotu	188

## W S T Ę P

Bardzo nieliczne i raczej popularno-naukowe są pozycje książkowe mówiące o historii i rozwoju Brzeska jak też i ziemi brzeskiej. Literatura ta spełnia zasadniczo rolę przewodników turystycznych<sup>2</sup>. Brak jest, niestety opracowań naukowych, opartych na wnikliwych badaniach źródeł i archiwaliów.

Do chwili obecnej nie ukazała się żadna pozycja traktująca o przeszłości starej, bo liczącej niespełna 500 lat parafii brzeskiej, pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła. Dlatego niniejsza praca pragnie tę lukę wypełnić i dać czytelnikowi historię parafii w okresie przedrozbiorowym. Stąd też i tytuł pracy: „Przedrozbiorowe dzieje parafii Brzesko 1487 - 1772”. Przyjęcie w tytule daty 1487 ma swoje uzasadnienie w fakcie erygowania kościoła parafialnego, a co za tym idzie i parafii. Dla całości należy dodać, że pisząc o parafii brzeskiej mamy na uwadze: miasto Brzesko, Brzezowiec, Słotwinę oraz częściowo Pomianową i Jasień.

Ze względu na bardzo małą liczbę opracowań o Brzesku, pracę tę oparto głównie na dokumentach archiwalnych, takich jak: Acta Episcopalia, Acta Officialia, Acta Visitationis, oraz Inne dokumenty znajdujące się w Archiwum Metropolitalnym w Krakowie, Archiwum Diecezjalnym w Tarnowie, oraz Archiwum Parafialnym w Brzesku. Nadmienić wypada, że w Archiwum Parafialnym brak jest kroniki parafialnej, która prawdopodobnie uległa zniszczeniu w czasie pożaru miasta i kościoła w 1863 roku. Szczególne braki źródłowe występują gdy chodzi o wiek XVII i XVIII<sup>3</sup>. W pracy nie wykorzystano dokumentów z Archiwum Państwowego w Krakowie i Archiwum Państwowego w Bochni.

---

<sup>2</sup> M a t y a s K., Ludowe nazwy miejscowe w powiecie brzeskim w Galicji, Lud. R.III: 1897; M i s s o n a K., Brzesko w przededniu niepodległości, Brzesko 1928; Powiat brzeski, oprac. J.E. Dutkiewicz. W: Katalog zabytków sztuki w Polsce, tom II, z. 3, Warszawa 1951; Ziemia brzeska, praca zbiorowa, Kraków 1966; Informator turystyczny powiatu brzeskiego, oprac. Cz. Blajda, Kraków 1967.

<sup>3</sup> Miasta Polskie w Tysiącleciu, praca zbiorowa, tom I, Warszawa - Wrocław - Kraków 1965, s. 633.

Bardzo pomocne w pisaniu pracy okazały się materiały źródłowe<sup>4</sup> zebrane przez bpa Michała Bleharczyka, który w latach 1939 - 1945 był katechetą gimnazjalnym w Brzesku i zamierzał napisać monografię parafii. Z bliżej niewiadomych przyczyn pracy tej nie ukończył, a zebrane dokumenty pozostawił w maszynopisie, który znajduje się w Archiwum Biblioteki Seminarium Duchownego w Tarnowie.

Całość pracy została ujęta w VI rozdziałów, które stanowią pewną charakterystykę życia i dziejów parafii. W rozdziale I omówiono zagadnienia związane z początkami Brzeska; w II przedstawiono fundacje i erekcję parafii; w III uwzględniono wpływ czynnika świeckiego, a więc rolę patronatu w działalności parafialnej; w IV zapoznajemy się z historią kościoła parafialnego, oraz innych kościołów na terenie parafii. O duchowieństwie tj. o proboszczach i wikariuszach mówi rozdział V. W ostatnim zaś rozdziale zwrócono uwagę na niektóre aspekty życia religijno-moralnego parafii, ze szczególnym podkreśleniem działalności charytatywnej, a więc szpitala parafialnego, szkolnictwa, bractw i cechów, by w końcowej części ukazać sylwetki kilku kapłanów pochodzących z parafii w omawianym okresie.

W zakończeniu pracy dołączono kilka wykazów m.in. proboszczów i kolatorów kościoła parafialnego, oraz kopie niektórych dokumentów<sup>5</sup>.

<sup>4</sup> Spośród materiałów wykorzystano: Acta Episcopalia: VII, IX (1522), IX (1523), XVIII, XXIII (1539), XII (1617-1619), LII (1653), LX (1660), LXXVI (1711), XCI (1749); Acta Officialia: LXXIX (1546), IXXXV (1555), CIV (1561), CV (1569), CXI (1594), CXII (1596), CXIV (1606), CXV (1608), CXVI (1610), CXVII (1611), CXVIII (1614), CXXI (1623), CXXVII (1636), CYXIX (1641), CXXXI (1646), CLIII (1676), CLXXIII (1736); Contractus arendatarius agri vulgo Kobyłka nuncupati cum decima manipulari ex eodem agro provenienti ad ecclesiam in Brzezec, seu Brzesko apectantem factus. In Officio Consistorii Generalis Cracoviensis. Die veneris 26 novembris, s.1546; Inter Generosos Nicolaum et Petrum Czernes divisio bonorum oppidi Brzesko, Brzezowiec, Pomianowa et Jasień etc. In Castro Cracoviensi. Feria sexta post dominicam „Laetare” proxima. A.D.1623; Informatio seu collectio iurium Ecclesiae Brestensis Erectio Ecclesiae per Spytkonem (kopia z r. 1610).

<sup>5</sup> Informatio seu Collectio iurium Ecclesiae Braestensis; Erectio Ecclesiae per Spytkonem; Ad Nr fasc. 117, Pos. Nr 543; Litterarum Foundationis Hospitalis in oppido Brzezec sito oblatae in Castro Crac. Fa 5 ante Festum Visit. B.V.M. proxima A.D. 1610, Ipsum Privilegium est de Anno 1505; Acta Episcopalia vol. XXIII, fol. 20v -25 r. Anno 1539. Die Veneris 21 ma Novembris. Cracoviae. Erectio altaris in Ecclesia parochiali oppidi Brzezec.

## Rozdział I.

### Początki Brzeska.

Brzesko, położone na podkarpackim pasie lessowym, nad rzeką Uszwicą, wzdłuż magistrali komunikacyjnej z Krakowa przez Przemyśl na Ruś jest niewątpliwie bardzo starą osadą.

Nazwa jej ulegała w ciągu wieków pewnym zmianom. W wiekach XIV i XV występuje w dokumentach jako:

B r z e g<sup>6</sup>, oraz B r z e z e k<sup>7</sup>. Nazwy te występują zamiennie, aż do wieku XVI, kiedy to spotkać możemy nowe określenie, a mianowicie: Brzezek<sup>8</sup>, co jednak nie wykluczało z powszechnego użycia nazwy Brzezek. W wieku XVII i XVIII pojawia się nazwa: B r z e s k o. Co więcej, aby można je było odróżnić od innych miejscowości o tym samym brzmieniu, a występujących w województwie krakowskim, jak Brzesko koło Hebdowa (Brzesko Nowe vel Słomiane), założone przez samych Norbertanów w r. 1275<sup>9</sup> i Brzesko Stare, wieś królewska<sup>10</sup>, dodawano bliższe określenia jak: P o d g ó r n e<sup>11</sup> (Brzesko Podgórne), rzadziej Stare<sup>12</sup> (Brzesko Stare).

Pierwotna nazwa miasta wywodzi się zapewne z samego położenia na brzegu rzeki Uszwicy. Stąd na "B r z e g u" - Brzeg.

<sup>6</sup> Nazwa ta pojawia się w dokumencie królowej Jadwigi z r. 1385, nadającej prawa magdeburskie posiadłościom Spytko z Melsztyna tj. Brzesko, Książ i Żabno, oraz 33 wsiom; w: K u r a ś St., Zbiór dokumentów małopolskich 1257-1420 cz. I. Warszawa-Wrocław-Kraków 1962, s. 222 - 224.

<sup>7</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 23, pag. 20r - 25r;

K s i ę g i podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576-1586, w : Źródła dziejowe wyd. A. Pawiński tom IX. Warszawa 1881, ss. 280, 164, 269; tom I, s. 613. Księga dochodów beneficjów diec. krakowskiej (tzw. Liber Retaxationum) PAN 1968, ss. 94, 109.

<sup>8</sup> P a w i ń s k i A., Polska XVI wieku (Małopolska), tom III, Warszawa 1886, s. 151.

M a t y a s K., Ludowe nazwy miejscowe w powiecie brzeskim w Galicji w: Lud R. III: 1897, s.330; Miasteczko Brzesko, jeszcze w początkach bieżącego stulecia (tj. XIX w.) nazywało się Brzeżek Podgórne, prawdopodobnie z tego powodu, że leży na lewym brzegu rzeki Uszwicy i ciągnie się w północno-zachodnią stronę coraz wyżej.

<sup>9</sup> LB, tom III, s. 74; M i a s t a polskie w Tysiącleciu, tom I, Warszawa-Wrocław-Kraków, 1965, s.633-639,

<sup>10</sup> M i a s t a, dz.c., s. 634.

<sup>11</sup> AKMK, Acta Visitationis dec. Voynicensis nr. 1748, nr. 47, s. 175-180, (w dokumencie tym podano Brzesko P o d g ó r n i e, co raczej jest pomyłką wizytatora); M a t e s z e w S., Zarys dziejów powiatu brzeskiego do roku 1772, w: Ziemia Brzeska, Kraków 1966, s. 24.

<sup>12</sup> Rejestr poborowy województwa krakowskiego z r. 1680. Opr. E. Trzyma i St. Żyga, pod red. St. Ingłota, Wrocław 1959, ss. XVIII, 3, 269, 338.

Jak przebiegał rozwój miasta w jego początkach trudno dzisiaj bliżej określić, przede wszystkim z powodu braku przekazów źródłowych. To samo dotyczy parafii. Biorąc jednak pod uwagę jego szybki rozrost, oraz zasadniczo wczesne powstanie parafii można ustalić przyczyny, które miały niewątpliwie wpływ na rozwój miasteczka. Postaramy się je pokrótce omówić.

W wieku XIII i XIV ustala się rozwój i powstanie sieci parafialnej, poprzez liczne nadania książęce na rzecz rycerstwa<sup>13</sup>. Koło Brzeska powstał częściowo drogą zamiany, częściowo przez kupno odrębny kompleks dóbr Spycimirowych. Złożyły się nań: Pomianowa Wola (dziś Pomianowa), Brzozowiec (dziś Brzezowiec), Jasień, Poręba (dziś Poręba Spytkowska) i Okocin (dziś Okocim). Ten klucz koło Brzeska powstał może już przed r.1331<sup>14</sup>.

Wzrost posiadłości Spytka pozostawał w jak najściślejszym związku z działalnością publiczną. Jego własne i odziedziczone po ojcu posiadłości wysunęły go na pierwsze miejsce wśród ówczesnych wielmożów<sup>15</sup>. To podstawowe latyfundium, które znamy z dokumentu królowej Jadwigi wystawionego 26 stycznia 1385 r., a potwierdzonego potem przez Władysława Jagiełłę 1 lipca 1387 r.<sup>16</sup> przenosi królowa na prawo magdeburskie, zrzekając się wszelkiej w stosunku do nich jurysdykcji państwowej.

W skład tych majątności wchodziły miasta: Książ, Żabno i Brzezek (dziś Brzesko), zamek Melsztyn, oraz 33<sup>17</sup> wsie w siedmiu kompleksach rozrzuconych po całej Małopolsce. W dawnym powiecie szczyrzyckim, dookoła miasteczka Brzeżka przeniesione zostały: Pomianowa Wola, Brzezowiec, Jasień, Poręba, Okocin (Okocim), wszystkie już należące do Spytkowego ojca<sup>18</sup>.

Dzięki Spytkom powstaje parafia, oraz jej uposażenie.

Innym czynnikiem wczesnego powstania organizacji parafialnej, o którym już wspomnieliśmy, jest fakt przeniesienia Brzeska na prawo

<sup>13</sup> K u m o r B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do końca XVI wieku, PKan. nr 3 - 4, s. 189 (dal. cyt. Powstanie i rozwój sieci...).

<sup>14</sup> D w o r z a c z e k Wł., Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego wiek XIV-XV, Warszawa 1971, s. 80.

<sup>15</sup> Tamże, s. 120.

<sup>16</sup> K u r a ś St., dz.c., s. 222 - 224; D w o r z a c z e k Wł., dz.c., s. 120. (Istnieje tu zasadnicza różnica między Kurasiem a Dworzaczkiem w cytowaniu nazwy Brzeska. Jeden z nich podaje Brzeg (Kuraś), a drugi Brzeżek (Dworzaczek), powołując się na to samo źródło).

<sup>17</sup> W podaniu liczby wsi różnią się pomiędzy sobą Kuraś, który podaje 33 i Dworzaczek - 34.

<sup>18</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz.c., s. 120.

magdeburgskie w 1385 roku. Akcja kolonizacyjna w Małopolsce rozpoczęła się dość późno, biorąc pod uwagę ten sam fakt Wielkopolsce<sup>19</sup>.

Wzmożenie tegoż ruchu kolonizacyjnego na prawie niemieckim przypada dopiero na czasy Władysława Łokietka, a swój punkt szczytowy osiąga za czasów Kazimierza Wielkiego (1333 -1370)<sup>20</sup>. Obejmowanie przez kolonistów coraz to nowych terenów, przy równocześnie postępującym wzroście ludności<sup>21</sup> musiało siłą rzeczy spowodować rozwój sieci parafialnej<sup>22</sup>.

Nie zawsze jednak pomiędzy założeniem wsi na prawie niemieckim, a ustanowieniem w niej placówki duszpasterskiej musiał zachodzić prawny związek, chociaż często oba te fakty zdarzały się równocześnie<sup>23</sup>.

Kolonizacja na prawie niemieckim i jej wpływ na rozwój organizacji parafialnej m.in. uzewnętrzniła swe ślady w jednowioskowych i własnościowych okręgach parafialnych, które są dla niej charakterystyczne<sup>24</sup>.

Nie mniejszy wpływ na rozwój okręgu parafialnego miały drogi handlowe<sup>25</sup>. Przez Małopolskę przebiegały ważne arterie komunikacyjne łączące Ruś z Zachodem i Węgry z Bałtykiem. Dzięki tym szlakom drogowym rozwijał się handel, rzemiosło, a co za tym idzie wzrastała zamożność miast. Poprzez Brzesko przebiegały dwa szlaki. Jeden łączący wschód z zachodem, a mianowicie Lwów i Ruś Halicką z Krakowem<sup>26</sup> (przez Gródek, Przemyśl, Jarosław, Rzeszów, Ropczyce, Pilzno, Tarnów, Bochnię). Drugi ze Sącza przez Czchów, Brzesko, Szczurowę za Wisłę.

Najdawniejsze ustroje parafialne związane były w dużej mierze z targowiskami<sup>27</sup>. Były to miejsca wymiany handlowej, położone wzdłuż szlaków handlowych, przy brodach rzecznych<sup>28</sup>. Osady targowe były stale zamieszkałe przez ludność rzemieślniczo-kupiecką, wyposażoną we wszelkie urządzenia

---

<sup>19</sup> K u m o r B., art.c., s. 182.

<sup>20</sup> Tamże, s. 183.

<sup>21</sup> R e s p o n d S., Zagadnienie osadnictwa słowiańskiego w świetle toponomastyki, Kwart. Hist. R. 52: 1938, s. 539.

<sup>22</sup> S c h m i d H., Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslavischem Boden und ihre Entwicklung waehrend des Mittelalters, Weimar 1938, s. 353 nn. K a c z m a r c z y k Z., Monarchia Kazimierza Wielkiego, tom II, Poznań 1947, s. 215 nn,

<sup>23</sup> S c h m i d H.F., dz. c. s. 366.

<sup>24</sup> K u m o r B., art. c., s. 471

<sup>25</sup> K u m o r B., art. c., s. 199 - 203; M a t e s z e w S, dz. c., s. 24

<sup>26</sup> Miasta polskie w Tysiącleciu, dz.c. tom I. s. 633; Historia Polski, tom I. Warszawa 1961, mapa Królestwa Polskiego z czasów Kazimierza Wielkiego; K u m o r B., art. c. s. 202

<sup>27</sup> K u m o r B., art.c., s. 205

<sup>28</sup> Tamże, s. 203



usługowe późniejszych miast lokowanych na prawie niemieckim<sup>29</sup>.

Dla rozwoju miasta nie mniejszy wpływ miało zwolnienie przez Władysława Jagiełłę w 1386 r. mieszczan brzeskich od płacenia cła. Zatwierdza to w 1494 r. Jan Olbracht<sup>30</sup>. W roku 1472 Kazimierz Jagiellończyk nadaje miastu prawo odbywania jarmarku w dniu 8 września<sup>31</sup>.

Znaczenie miast dla rozbudowy sieci parafialnej polegało przede wszystkim na tym, że tak w XIII w., jak i w następnych stuleciach każde nowo lokowane miasto otrzymywało własny odrębny okręg parafialny, obejmujący nierzadko również i przyległe wioski.

Reguła ta nie zna żadnych wyjątków. W wypadku bowiem istnienia kościoła w przedlokacyjnej osadzie, z chwilą lokalizacji miasto otrzymywało nową świątynię parafialną, podczas gdy dawną, pozostającą najczęściej poza obrębem nowego miasta afiliowano do nowego kościoła. Granice okręgu parafialnego pozostawały w takich wypadkach bez zmian<sup>32</sup>.

Od roku 1487 r. a więc od erekcji parafii, aż do utworzenia diecezji tarnowskiej, Brzesko przynależało do diecezji krakowskiej.

Inaczej wygląda sprawa przynależności dekanalnej. Wiąże się to z trudnością ustalenia początków dekanatu tarnowskiego i wojnickiego<sup>33</sup>. W najstarszym wykazie dekanatów diecezji krakowskiej w r. 1341 pojawia się po raz pierwszy dekanat wojnicki<sup>34</sup>. Sprawa ta jednak komplikuje zagadnienie dekanatu wojnickiego. Zaliczane bowiem do niego parafie, w 1326 r. wchodziły w skład dekanatu określanego jako tarnowski<sup>35</sup>. Aż do XVI w., nie ma wyraźnych dowodów na to czy były dwa dekanaty : tarnowski i wojnicki, czy też był tylko jeden, a wobec tego, tarnowski, czy wojnicki ?

Według Długosza Brzesko płaciło dziesięcinę do prebendy Łukowskiej

<sup>29</sup> M a ł o w i s t M., Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w zachodniej Europie w XIV i XV w., Warszawa 1954, s. 19; D o b r z y c k i J., Problemy badawcze z dziejów najstarszego Krakowa, Studia Wczesnośredniowieczne, Z. II: 1953, s. 77 n.

<sup>30</sup> M a t e s z e w S., dz. c., s. 25

<sup>31</sup> Tamże, s. 24

<sup>32</sup> K u m o r B., Przenoszenie praw parafialnych w Małopolsce Południowej w okresie średniowiecza, Polonia Sacra 1958, tom 11, s. 263 nn.; tenże, Powstanie i rozwój sieci parafialnej., art. c. s., 209 - 210.

<sup>33</sup> Szersze rozprawienie tego zagadnienia znajdziemy w pracy: S z y m a n s k i J., Dekanat wojnicki w świetle niektórych uwag o organizacji dekanalnej w diecezji krakowskiej w XIII - XVI wieku, RTK. tom VIII; 1961, z. 1, s. 75 - 94.

<sup>34</sup> MFV tom II, s. 178.

<sup>35</sup> MFV tom I, s. 136

w Tarnowie<sup>36</sup>. Tak więc początkowo prawdopodobnie należało do dekanatu tarnowskiego, a później dopiero do dekanatu wojnickiego. Nie wiemy kiedy to nastąpiło. Prawdopodobnie gdzieś po roku 1513<sup>37</sup>. Szymański jednak w swej pracy o dekanacie wojnickim<sup>38</sup>, nie wymienia w owym roku Brzeska ani w dekanacie tarnowskim, ani wojnickim<sup>39</sup>. Czy wobec tego Brzesko nie należało do innego niż wymienione dekanaty ?

Pod koniec XV wieku Brzesko przynależało już do dekanatu wojnickiego<sup>40</sup>, a ten przynależał do prepozytury tarnowskiej<sup>41</sup>. Jurysdykcja archidiakonalna należała do połowy XVIII wieku do archidiakona krakowskiego<sup>42</sup>. Archidiakoniat wojnicki powołany do istnienia 1.III.1751 roku<sup>43</sup> przejmuje jurysdykcję od archidiakonii krakowskiej nad dekanatami wojnickim i lipnickim<sup>44</sup>. Brzesko należy do dekanatu wojnickiego, aż do czasu erekcji dekanatu brzeskiego, to jest do 16 maja 1784 r.

Jeśli zaś chodzi o podział pod względem administracji państwowej, to od samego początku parafia brzeska wchodzi w skład województwa krakowskiego. Do XVI wieku należy do powiatu szczyrzyckiego<sup>45</sup>, powszechnie zwanego krakowskim<sup>46</sup>. W drugiej połowie XVII w., przechodzi z bliżej niewiadomych przyczyn pod powiat sądecki<sup>47</sup>. Z chwilą powstania powiatu bocheńskiego weszła w jego skład.

<sup>36</sup> LB tom I, s. 613. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Redakcja Br. Chlebowski, Warszawa tom XV, 1900, s. 244.

<sup>37</sup> AKMK, Regestrum contributionis (.....)1513 k. 21 i k. 20. Pojawiają się już oba dekanaty: tarnowski i wojnicki.

<sup>38</sup> S z y m a ń s k i J., dz. c.

<sup>39</sup> Tamże, s. 80.

<sup>40</sup> K u m o r B., Rozwój sieci dekanalnej w południowej części diecezji krakowskiej do roku 1772, RTK, tom IX; 1962, z. 1. s. 88.

<sup>41</sup> Tamże, s. 91

<sup>42</sup> K u m o r B., Organizacja archidiakonalna art. c., s. 413.

T e n z e, Granice metropolii i diecezji polskich, ABMK, tom XXIII, 1971, s. 369

<sup>43</sup> Dokument erekcyjny wydał biskup krakowski Andrzej Stanisław Załuski. Fundatorem zaś i pierwszym archidiakonem był ks. Stanisław Cetnarowski, dziekan wojnicki. K u m o r B., Organizacja archidiakonalna w Małopolsce Południowej, PKan. R. II, 1999, nr 1-2, s. 417-418.

<sup>44</sup> w ciągu 20-letniego istnienia archidiakoniat powiększył trzykrotnie terytorium. W r. 1763 bp Sołtyk dołączył dekanaty: żmigrodzki, jasielski, biecki i bobowski, tamże s. 419-420.

<sup>45</sup> K r z e p e l e J., Księga rozsiedlenia rodów ziemskich w dobie Jagiellońskiej, Kraków 1915, cz. I; Małopolska, tom I, s. 112 - 113; P a w i ń s k i A., dz.c., s. 151; D w o r z a c z e k Wł., dz.c., s. 121, 173.

<sup>46</sup> Wiąże się to z tym, że roczki sądowe tego powiatu odbywały się nie w Szczyrzycu, lecz w Krakowie: Krzepela, dz.c., s. 1.

### Granice parafii.

Parafia brzeska w omawianym okresie (XV - XVIII w.) obejmowała Brzesko-miasto, gdzie znajdował się kościół parafialny i przyległą z północnego wschodu wieś Brzezowiec oraz Słotwinę<sup>48</sup>.

Słotwina pojawia się po raz pierwszy w 1644 r.<sup>49</sup> i od tego czasu należy do parafii brzeskiej. Jeżeli zaś chodzi o miasto, to otrzymawszy od Jana i Spytka przywilej określający prawa i obowiązki mieszczan, targi tygodniowe, otrzymuje również przedmieścia ze wsi Pomianowa (parafia Jasień), Brzezowiec (parafia Brzesko) i Okocina, dzisiaj Okocimia (parafia Poręba Spytkowska)<sup>50</sup>.

Granice parafii w ciągu wieków nie ulegały zasadniczo zmianie.

### Początki parafii.

Zorganizowanie nowego ośrodka duszpasterskiego wymagało niejednokrotnie dość długiego okresu czasu i formalnie było zależne od fundatora i biskupa. Pierwszy dawał podstawy prawne nowej parafii, przez przydzielenie odpowiedniego uposażenia (dokument fundacyjny), drugi natomiast zatwierdzał fundację i nadawał kościołowi prawa parafialne, oraz przysyłał kapłana do pełnienia "curam animarum" (dokument erekcyjny)<sup>51</sup>.

O początkach parafii w Brzesku nic pewnego nie można powiedzieć, ponieważ nie zachował się dokument fundacyjny. Jest tylko szereg odpisów z czasów późniejszych. Rocznik diecezjalny podaje jakoby parafia powstać miała około roku 1470<sup>52</sup>. Skoro jednak powstanie nowej parafii wiąże się z uposażeniem, tak więc mogła powstać dopiero w roku 1487, kiedy to Spytek uposaża kościół<sup>53</sup>. Matoszew stwierdza, że parafia powstała około 1400 roku<sup>54</sup>. Nie wiemy skąd on czerpie wiadomości o tak wczesnym powstaniu parafii. Być może istniała wcześniej, ale kto ją uposażył?

<sup>47</sup> Rejestr poborowy z r. 1680, dz.c., s. XVIII.

<sup>48</sup> AKMK, Acta Visitationis decanatus Voynicenis 1731, ks. XXIII, s. 1007.

<sup>49</sup> Rocznik diecezji tarnowskiej 1967, s. 121.

<sup>50</sup> MRPS, tom II, nr 321; D w o r z a c z e k Wł., dz.c., s. 174.

<sup>51</sup> K u m o r B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej, art.c., s. 216.

<sup>52</sup> RDT 1967, s. 119.

<sup>53</sup> APB, fsc. 117, nro 539/12 (copia donationum.); Informatio seu Collectio Iurium Ecclesiae Brestensis.

Te i szereg innych trudności wiążą się z brakiem źródeł z tego pierwszego okresu. Być może, że pod koniec XIV wieku powstał drewniany kościół parafialny<sup>55</sup>, który z chwilą gdy miasto otrzymało nowy kościół parafialny, został afiliowany do tegoż kościoła. Granice okręgu parafialnego pozostawały w takich wypadkach bez zmian<sup>56</sup>, a prawa parafialne pozostawały w niczym nie naruszone<sup>57</sup>.

Biorąc pod uwagę stosunki kościelne w okolicy można zauważyć bardzo wczesny rozwój okręgów parafialnych. Tak np.: pierwsza wzmianka źródłowa o parafii Jasień jest z r. 1325<sup>58</sup>, Szczepanów - 1263 r.<sup>59</sup>, Jadowniki - 1433 r.<sup>60</sup>, Gnojnik - 1325 r.<sup>61</sup>, Poręba Spytkowska - 1325 r.<sup>62</sup>, Uszew - 1325 r.<sup>63</sup> Tak więc przypuszczać możemy, że parafia Brzesko mogła istnieć już wcześniej, niż dopiero w drugiej połowie IV wieku.

Stwierdziliśmy też wcześniej, że okręg parafialny brzeski był stosunkowo mały (i miasto i wieś Brzezowiec). Wiąże się to z tym, że wielkość okręgów parafialnych, zależała nie tylko od czasu powstania ośrodka kościelnego, ale również od środowiska, w którym kościół powstawał<sup>64</sup>. Na terenach gęściej zasiedlonych okręgi parafialne były znacznie mniejsze niż tam, gdzie dominowało osadnictwo rzadkie.

---

<sup>54</sup> M a t e s z e w S., dz. c. s. 24.

<sup>55</sup> M i a s t a Polskie w Tysiącleciu , dz.c. tom I, s.633-634.

<sup>56</sup> K u m o r B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej, art.c., s. 209 - 210.

<sup>57</sup> K u m o r B., Przenoszenie praw parafialnych w Małopolsce południowej w okresie średniowiecza, Polonia Sacra 1959, nr 2, s. 1.

<sup>58</sup> MPV, tom I. s. 137.

<sup>59</sup> MPH, tom IV. s. 254.

<sup>60</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. V. k. 21.

<sup>61</sup> MPV, tom I, s. 136

<sup>62</sup> Tamże, s. 137.

<sup>63</sup> Tamże, s. 107.

<sup>64</sup> W i ś n i e w s k i E., Organizacja parafialna w Polsce średniowiecznej, Znak 1965, nr 137-138, a. 1456.

### Ludność w parafii.

Trudno dzisiaj ocenić jaki był stan liczebny ludności w poszczególnych okresach. Brak jest tutaj źródeł. Można jednak w przybliżeniu określać jej ilość czy to na podstawie "Rejestrów poborowych" czy dokumentów z wizytacji biskupich. Jednak są to wiadomości dość skąpe.

W pierwszym rzędzie zwróćmy uwagę na uwarstwienie ludności w parafii. Tak więc w roku 1581 było<sup>65</sup>: komorników 14, tkaczy 1, szewców 3, kowali 2, ślusarzy 1, kuśnierzy 1, kowali 1 (?), hultajów 2, łąnów miejskich 3, a podatek szosu<sup>66</sup> wynosił 23 fl. 24 gr. Ponadto miasto posiadało młyn<sup>67</sup> przy mieście i 4 koła zakupne Mikołaja i Doroty Czernych.

Kościół parafialny (Fara Brzezek)<sup>68</sup> posiadał w Brzezowcu (Brzezowiec), którego właścicielką była wówczas Czerna: łąnów kmiecych 10, komorników z bydłem 1, komorników bez bydła 3.

W pięćdziesiąt lat później w roku 1629 mamy następujące dane<sup>69</sup>: Fara Brzezek, Brzozowica, eorundem (dzisiaj Brzezowiec) 30 April. Wawrzyniec Dziadek oddał z tej wsi pobór f. 42 gr. 12.

Brzezek<sup>70</sup> p.p. Czernych. 30 April. Marcin Gałka burmistrz i Grygiel Jakobkowic rajca brzeski oddali poborów cztery z miasteczka tego tym sposobem: szosów z domów f. 113 gr. 6; 3 łąnów f. 129; 14 komorników p.gr. 24 f. 16 gr. 6<sup>71</sup>; 2 hultajów p.f. 2 - f. 4; 1 tkacza - f. 2<sup>72</sup>; 6 szewców p.f. 2<sup>73</sup> -

<sup>65</sup> Pawiński A., dz.c., s. 151.

<sup>66</sup> Wśród podatków najważniejszym był podatek szosu. Szos miejski, był to podatek składany przez mieszczan na rzecz gminy od przychodów różnego rodzaju. Pobierany bywał tylko w nadzwyczajnych zapotrzebowaniach. Podatek szosu opłacany był z gruntów, domów, z przedsiębiorstw miejskich i majątku ruchomego. Na pierwsze miejsce wysuwa się tu podatek gruntowo-domowy, który jednak w mieście nie był jednakowy. Grunt miejski, był droższy od podmiejskiego. Od tych podatków zwalniano uprzywilejowanych (szlachtę). Podobnie były wolne od niego cmentarze i kościoły, a liczne ulgi otrzymywało duchowieństwo świeckie oraz klasztory; G o l i ń s k a Z. D., Miasta i cechy w dawnej Polsce, Warszawa 1906, s. 43 - 49.

<sup>67</sup> W II połowie XV wieku, były dwa młyny. Własność kościelno-miejska. Wysokość czynszu - miary: L. Benef. tom I s. 613; P o d k o w i ń s k a Z., Rozmieszczenie wodnych młynów zbożowych w Małopolsce w XV wieku. KHKM, R. XVIII;1970, nr 3, s. 393.

<sup>68</sup> P a w i ń s k i A., dz.c. tom III, s. 57

<sup>69</sup> R e j e s t r poborowy województwa krakowskiego z roku 1629, Wrocław 1956, s. 239.

<sup>70</sup> Tamże, s. 249

<sup>71</sup> P.b. f. 11 gr. 6.

<sup>72</sup> P.b. f. 4.

<sup>73</sup> P.b. f. 4.

f. 6<sup>74</sup>; 2 kowali p.f. 2<sup>75</sup> - f. 4; 1 ślusarza - f. 2<sup>76</sup>; 1 kuśnierza - f. 2<sup>77</sup>; 4 kół zakupnych p.f. 3 gr. 6 - f. 12 gr. 24. Summa f. 173 gr. 6<sup>78</sup>.

Rejestr poborowy z roku 1680 podaje<sup>79</sup>, że było 2 komorników, 1 kowal, 3 szewców, brak: krawca, kuśnierza, tkacza. W innym zaś miejscu podano, że istnieją dwa koła zakupne, 1 kowal, 1 krawiec, 1 kuśnierz, 1 płóciennik, 2 komorników<sup>80</sup>.

Rok zawód	1581	1629	1655*	1680
szewców	3	6		3
kowali	2	2		1
ślusarzy	1	1		—
Kuśnierzy	1	1		1
tkaczy	1	1		-
kowali	1	—		-
płócienników	-	-		1
	9	11	7	6

\* Rejestr poborowy z r.1680, dz.c. s. XVIII. Podano liczbę ogólną. W tym zmarłych : 2.

Tyle można powiedzieć o zawodach w poszczególnych okresach dziejów parafii. Te poszczególne grupy np. szewcy zrzeszali się w cechach. O tym powiemy nieco później przy omawianiu życia religijno-moralnego parafii.

Badając akta wizytacyjne napotykamy notatkę, która powiada, że każdy dom w parafii ma płacić meszne /missa-lia/ po dwa grosze. Księga dochodów beneficjów z r.1529, podaje, że miasto Brzesko (Brzeziek) zapłaciło w sumie 2 1/2 mrc<sup>81</sup>.

Wiedząc skądinąd, że w tym okresie marka (grzywna) wynosiła

<sup>74</sup> P.b. f. 24.

<sup>75</sup> P.b. f. 4.

<sup>76</sup> P.b. f. 4.

<sup>77</sup> P.b. f. 4.

<sup>78</sup> P.b. f. 197 gr.6.

<sup>79</sup> Rejestr poborowy z r.1680, dz.c., s. 269.

<sup>80</sup> Tamże, s. 338.

<sup>81</sup> Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), PAN 1968, s. 94

prawdopodobnie 48 groszy, stwierdzamy<sup>82</sup>, że miasto (a więc parafia) posiadało 60 domów. Zakładając, że każda rodzina przeciętnie liczyła 6 osób, daje to w sumie 360 osób. Brzewowicz w tymże samym roku wpłacił 20 groszy. Zakładając powyższą liczbę członków rodziny, daje to w sumie 60 osób. Tak więc w sumie parafia mogła liczyć w r. 1529 około 420 osób.

Wizytacja z roku 1678 podaje, że osiedla parafialne, to jest miasto Brzesko (Brzezok) i wieś Brzewowicz, według Komunii wielkanocnej liczą mniej więcej 300 osób<sup>83</sup>.

W roku 1731 proboszcz parafii do spowiedzi wielkanocnej 4/ wydał około 200 kartek<sup>84</sup>. Nie daleko później, bo w roku 1748, kartek tych wydał proboszcz 400<sup>85</sup>. Te wielkie niekiedy różnice wynikały z wielu przyczyn: wojny, pożary, pomory, choroby.

Przeciętna gęstość zaludnienia w okolicach Brzeska u schyłku XVI wieku ok. 1580) wynosiła<sup>86</sup> 20 - 40 mieszkańców na km<sup>2</sup>.

---

<sup>82</sup> W XIV w. marka (grzywna) równała się ok. 200 groszom, jako pieniężna jednostka obrachunkowa w tymże samym okresie wynosiła 48 groszy krakowskich. Wielka Encyklopedia Powszechna, tom IV, Warszawa 1964, s. 439, 475; S z y m a ń s k i J., Nauki pomocnicze historii Lublin 1968, s. 248; L i n d e, Słownik j. polskiego, Lwów, 1855. tom II, s. 149.

<sup>83</sup> AKMK, Acta Visitationis Decanatus Voynicensis 1678, per Andreae Trzebicki ep. crac., Nr 6, s. 199v

<sup>84</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis 1731, per Michaellem Kunicki ep. crac. Nr 23, s. 1007.

<sup>85</sup> AKMK, Acta Visitationis Decanatus Voynicensis consc. 1748, Nr 47, s. 177r.

<sup>86</sup> G i e y s z t o r J., Badania nad historią zaludnienia Polski, KHKM, Warszawa 1963, nr 3-4, s. 556; G i e y s z t o r J., Ż a b o k l i c k a A., Gęstość zaludnienia Korony i Śląska Opolskiego w schyłku XVI w. (ok. 1580) w: Historia Polski, tom I, Warszawa 1957, aneks kartograficzny.

## Rozdział II.

### Fundacja i erekcja parafii.

#### Uposażenie kościoła parafialnego.

Zasadniczą podstawą prawną nowej placówki duszpasterskiej było uposażenie dane kościołowi przez fundatora (dos, dotalitium, sponsalium/. Każdy "bowiem fundator nowego kościoła był obowiązany do uposażenia świątyni celem utrzymania duszpasterza i na wydatki związane z kultem. Początkowo były to uposażenia w naturaliach, czy dziesięcinach, później natomiast przeznaczano na ten cel odpowiednią ilość ziemi<sup>87</sup>.

Fundację tę jednak zatwierdzał biskup i nadawał kościołowi prawa parafialne<sup>88</sup>. Ponadto jeszcze zobowiązywał biskup do wyznaczania odpowiedniego uposażenia dla kapłana<sup>89</sup>.

Kościół parafialny w Brzasku, o którym powiemy nieco później. zbudowany został zapewne przez Spytka z Melsztyna w roku 1447<sup>90</sup>.

Sam wreszcie Spytek 8 maja 1487 r.<sup>91</sup> uposaża kościół parafialny nadając mu<sup>92</sup>: Staw, zwany Zabierzowski<sup>93</sup> i pole pod staw, który ma sobie pleban założyć, a także pobór dziesięciu marek polskiej monety za każdy spust i sprzedaż ryb z któregośkolwiek stawu, czy to Mokrzeski, Budny, Grondny, czy Brzeski się nazywający.

Młyn na rzece Lathownia<sup>94</sup>, powszechnie zwany Mokrzeski, ze

<sup>87</sup> K u m o r B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej, s.216; tenże, Średniowieczne parafie nierzorganizowane w Małopolsce Południowej, RTK, tom V. 1959, z. 3, s.68.

<sup>88</sup> T e n ż e, Średniowieczne parafie niezorganizowane, art. c., s. 68;

<sup>89</sup> T a m ż e, s. 72.

<sup>90</sup> RDT 1972, s. 125; K a t a l o g zabytków sztuki w Polsce. tom I; województwo krakowskie - Powiat brzeski, opr. J.E. Dutkiewicz, W-wa 1951; z. 3, s. 2.; D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 175

<sup>91</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 175; M a t e s z e w, dz. c., s. 24; RDT. 1967, s. 119 (jest tu mowa o powiększeniu przez Spytka uposażenia parafii, a więc parafia musiała już wcześniej posiadać jakąś fundację zapisaną być może przez fundatora kościoła); ADT, fasc. Brzesko; Erectio Ecclesiae per Spytkonem, maszynopis pracy ks. bpa Bleharczyka o parafii brzeskiej; M i a s t a polskie w Tysiącleciu, dz. c., s. 633.

<sup>92</sup> Erectio Ecclesiae., j. w.; ADT, Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brescensis, fasc. - „Brzesko”; Extractus erectionis Spytkon. .... authen. ex a. 1610 fundus ferme evanuit, fasc. „Brzesko”; APB, Ad fasc. 117 nro 559 1/2 („Copia donationum ... 1487).

<sup>93</sup> Do dziś są na Grądach dwie Groble, wskazujące najwyraźniej na istnienie owych stawów. Wspominają o tym starzy ludzie.

<sup>94</sup> Lathownia - dzisiejsza Leiterówka (jadąc do Mokrzyki za wiaduktem kolejowym. Inaczej „Na bagnie”.



wszystkimi płynącymi z niego dochodami, a mieszkańcy wsi Mokrzaska (Mokrzyska) mogą tylko dawać zboże do zmielenia.

Karczmę w środku wsi Jasień<sup>95</sup>, grunt i łąkę między stawami Grondny a stawem Nowym. Opłatę coroczną ze wszystkich pól, które uprawiają mieszkańcy miasta. Dobra te mają być zawsze wolne od Kontrybucji królewskich, wojskowych i nigdy przez nikogo nie kwestionowane.

W roku 1498 Spytek z Melsztyna, nadaje po raz drugi pewne fundacje<sup>96</sup> kościołowi parafialnemu; są nimi :

Młyn na rzece Słotwinie i Jesionce, razem z przylegającymi do niego polami, łąkami i dwie części płynące z przemiału zboża. Trzecia część ma należeć do młynarza, z tym jednak zastrzeżeniem, że z tych dwu części dochodów należnych proboszczowi, wyłącza się przemiał jęczmienia i owsa, który ma pobierać sam młynarz. Młynarz ponadto ma spełniać wszelkie posługi wobec kościoła, ale za to ma pobierać wikt.

Pole, zwane Grandy (Grądy), leżące między trzema stawami, od rzeki Jesionki, aż po Jasieńską drogę.

Przestrzeń pola, z otaczającymi go krzakami, koło którego płynie rzeka Słotwina, przepływająca przez staw Mokrzeski i rzeka Lanthownia (Zanthownia) wpadająca do stawu D(ri)stek<sup>97</sup>.

Gdyby wyżej wymieniony młyn został zburzony, Spytko, czy jego spadkobiercy mają obowiązek go odbudować, wyznaczyć konne furmanki dla zwiezienia drzewa z lasu i innych rzeczy potrzebnych do jego odbudowy. Tego młyna nie wolno sprzedać drożej, niż za 18 marek w monecie polskiej.

Uposażenie kościoła parafialnego, w związku z fundacją i erekcją szpitala i kościoła szpitalnego w roku 1505.<sup>98</sup>

W roku 1505 Katarzyna z Giżyc, córka Wincentego z Giżyc, małżonka Spytka z Melsztyna, kasztelana zawichojskiego, oraz jej syn Jan Melsztyński<sup>99</sup>, wypełniając ostatnią wolę zmarłego męża Spytka zapisują dla ufundowania i udotowania (fundatum et dotandum) szpitala dla ubogich, kalek i pielgrzymów

<sup>95</sup> Do dziś pokazuje się na Grądach pod Jasieniem pole zwane „Karczmisko”.

<sup>96</sup> APB, Ad fasc. 117, nro 543 (Spytko haeres de Melstin sequentia donat Ecclesiae Brzescensi 1498, donatur...).

<sup>97</sup> Zapewne chodzi tu o staw Dristek, wspomniany w innych dokumentach.

<sup>98</sup> APB, Litterarum Foundationis Hospitalis in oppido Brzezek sito oblatae Castro Crac. Fa 5 ante Festum Visit. B.V.M. proxima A.D. 1610. Ipsum Privilegium est de Anno 1505; Fasc. 117, nr 544 1/2; ADT, fasc. Brzesko: Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brestensis.

<sup>99</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz.c.tablica genaologiczna III

płci obojga, co następuje:

Czynsz z pralni wynoszący 10 marek powszechnej waluty (numeru polskiego), oddawany co roku na św. Marcina prepozytowi i proboszczowi brzeskiemu.

Pole zwane Kobyłka, leżące między większym stawem a rzeką Uszwicą (Ussew).

Ogród znajdujący się z tyłu wspomnianego szpitala.

Środkowy łąn pola, położony w Pomianowej, koło pól dworskich, oraz pozostałe pola od dawna przydzielone kościołowi parafialnemu.

Staw większy na rzece Latowni, zwany inaczej Kozi, z młynem który znajduje się przy tym stawie koło wsi Mokrzyska.

Staw zwany Zabierzowski (Zabierzowicz) z innymi dwoma stawami mniejszymi położonymi między pralnią a kościołem parafialnym.

Każdy obywatel miasta wzniesionego, jak również i wznoszonego na święta wielkanocne ma dawać kościołowi parafialnemu dwa grosze. (Z dalszych słów dokumentu wynika, że jest to tylko przypomnienie, a składka taka była od dawna). Gdyby się jednak zdarzyło, że dwa domy (rodziny) będą tak zbudowane, że stanowić to będzie całość, należy kościołowi płacić cztery grosze. Podobnie rzecz ma się jeżeli będą trzy lub więcej domów razem (zbudowanych łącznie). Jeżeli jakiś dom, czy domy ktoś opuściłby, niemniej, aby kościół nie był uszkodzony, dany obywatel, czy obywatele, do których ten dom opuszczony, czy rola opuszczona dziedzicznie należeć będzie, wspomniane dwa grosze prepozytowi i rektorowi kościoła obowiązany będzie zapłacić, jeżeli z tego uzyska korzyść.

Każdy sublokator, o ile jest biedny ma płacić jeden grosz.

Rakarze (hycle i rzeźnicy) obowiązani będą dawać jeden kamień ogrodzeniowy (unum lapidem sepi) na św. Marcina, który przedtem obowiązani byli dawać dziedzicowi.

Na sporządzenie światła (światła) do wspomnianego kościoła dar wosku, który od dawna był dawany ze wszystkich folwarków, browarów i wszystkich warsztatów, a także ogrodów założonych przed czy po odziedziczeniu zapisujemy na kościół.

Z przedmieścia i wsi pobliskiej zwanej Brzezowiec (Brzezowicz) mieszkańcy z każdego łąnu jak to było od dawna, obowiązani będą dawać trzy

miary czystej pszenicy za czas bieżący.

Ponadto z każdego łanu wymienionej wsi włościanie płacić będą po dwa grosze również na św. Marcina, według starego zwyczaju.

Następnie każdy rolnik wspomnianej wsi, czy to byłby w tej wsi czy w mieście, albo gdziekolwiek, obowiązany będzie dawać wspomnianemu prepozytowi i proboszczowi kościoła na Zielone Świąta jeden ser świeży i przynajmniej cztery obole.

Każdy rektor, albo prepozyt otrzymał swobodę na wycinanie drzewa z lasu w każdym czasie, czy to używając go do budowy czy też ogrzewania domu plebańskiego, szpitala i na swoją potrzebę.

Do innych darowizn na rzecz kościoła należy darowizna Krzysztofa Zabawskiego, zapisana w jego testamencie w r. 1673. Darował on 1000 złotych polskich, oraz 70 złotych prowizji i 400 złotych na organy do kościoła św. Jakuba<sup>100</sup>.

Testament ten został na prośbę Alberta Rzeszewskiego wciągnięty do ksiąg grodzkich Kapitanatu Krakowskiego (kopia oryginału)<sup>101</sup>.

Z niewiadomych dotychczas przyczyn Dekret Trybunału Królewskiego w Lublinie, w czasie Zwyczajnych Roków Generalnych w r. 1617 postanawia, by Wielmożni Panowie Taszyccy, właściciele dóbr Górne Lusławice, Kończyska, Faściszowa i Słona oddawali dziesięcinę ze zboża (snopków) proboszczowi w Brzesku, Badzickiemu i nie przeszkadzali mu w domaganiu się tej daniny od nich<sup>102</sup>.

Katarzyna z Giżyc (Melsztyńska) uposażając szpital, postanowiła, aby ze wsi Brzezowiec z każdego łanu pola oddawano na rzecz kościoła trzy korce pszenicy, według obowiązującej wtedy miary, prócz tego z każdego łanu miejskiego ma się płacić dwa grosze. Wszystko to ma być płacone każdego roku w dniu św. Marcina. Każdy mieszkaniec tej wsi ma ponadto dać proboszczowi w Zielone Świąta ser wartości cztery obole (quatuor obulos).

Każdy mieszkaniec Brzeska od nowego, wybudowanego domu ma dać przy okazji spisu wielkanocnego dwa grosze, a gdyby kilka domów wybudował, to od każdego ma dać po dwa grosze. Gdyby zamieszkał w jakimś wolnym domu ma również dać dwa grosze, w zamian za tego, który go posiada (którego

---

<sup>100</sup> APB, fasc. 117 nro 536.

<sup>101</sup> Tamże, fasc. 117 nro 556 1/2.

<sup>102</sup> APB, fasc. 117 nro 542.

jest własnością).

Przy spisie wielkanocnym każdy mieszkaniec, choćby najbiedniejszy ma płacić po półtora grosza.

Rzeźnicy zobowiązani byli do oddawania proboszczowi kościoła co roku, na św. Marcina jeden kamień łaju (unum lapidem sepi).

Na światło do kościoła przeznaczano pewną ilość wosku ze wszystkich dworskich odlewni świec, z wyjątkiem tych, które wybudowano poza posiadłościami Spytka z Melsztyna<sup>103</sup>.

Tenże Spytek zapisując kościołowi w Brzesku w r. 1498 pewne darowizny zobowiązuje młynarza do wszelkich posług przy kościele, bez jakiegokolwiek wykręcania. Własnym kosztem ma naprawiać młyn parafialny. Wszystko zaś co potrzebne jest przy budowie nowych, czy też reperacji starych budynków parafialnych (jak narzędzia żelazne, urządzenia do mielenia) mają być pokrywane w całości z dochodów młyna i to w dwu częściach z dochodów należnych kościołowi, a w jednej części z dochodów młynarza. Zaś temu młynarzowi, Stanisławowi Świradowi czy jego następcom Spytek udzielił prawa pobiegania do woli drzewa z lasów i dóbr jego na użytek swój i młyna. Gdyby jednak chcieli odsprzedać ten dochód z młyna, z pola i łąki, mogą to uczynić za sumę 18 marek w zwyczajnej walucie; nie mogą jednak za więcej<sup>104</sup>.

Przyglądnijmy się teraz co o owych darowiznach mówią wizytacje biskupie. Są one ważnym dokumentem kościelnym mówiącym o parafii, jej działalności i życiu.

Pierwsza wizytacja przeprowadzona w r. 1565 przez biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego, nie wspomina o żadnych darowiznach na rzecz kościoła, czy też parafii<sup>105</sup>. Co wcale nie świadczy o tym jakoby ich nie było.

Przeprowadzona zaś w roku 1596 wizytacja przez biskupa Radziwiłła wspomina o posiadaniu przez parafię trzech części pola. „... ten (Czerny) jako dar ma trzy części pola. Pierwszą część Skotnicę, którą wydzierżawił od proboszcza za 10 marek, drugą część zwaną Kobyłka, posiada na sposób dzierżawy i płaci pięć marek rocznie (we wsi Jasień i Pomianowa), trzecią część zwaną Grądy posiada Jerzy Czerny z Poręby. Po zbudowaniu na niej

<sup>103</sup> APB, fasc. 117 nro 544 1/2.

<sup>104</sup> APB, fasc. 117, nro 543.

<sup>105</sup> AKMK, Liber Visitationis, 1565, nr 1.

jakichś zabudowań, tę część posiada (occupat). Tym samym posiada dwa mniejsze, opuszczone (desolatas), oraz trzeci większy, również na Grądach. Za spust stawu płaci 10 marek rocznie. Tym samym z karczmy w Mokrzysce płaci 4 floreny....<sup>106</sup>.

Przeprowadzona w tymże samym prawie okresie wizytacja przez Krzysztofa Kazimirskiego podaje ten sam wykaz posiadanych przez kościół uposażeń<sup>107</sup>.

Wizytacja przeprowadzona przez biskupa krakowskiego, Bernarda Maciejowskiego nie wymienia posiadanych przez kościół uposażeń<sup>108</sup>.

Dokument wizytacyjny spisany przez Jana Poza w r. 1618<sup>109</sup>, wymieniając posiadłości parafialne, powołuje się na wyciąg aktu erekcyjnego, dokonanego w roku 1610, a znajdującego się wówczas w odpisach w Krakowie i Sączu (castro Cracoviensi et Sandecensi)<sup>110</sup>.

Następne wizytacje są powtórzeniem poprzednich. Nowe spojrzenie na uposażenie parafii wnosi wizytacja biskupa krakowskiego, Kunickiego, odbyta w latach 1727-1742<sup>111</sup>.

Brzesko (wówczas Brzesko Podgórne) wizytowane było 17 października 1731 r.<sup>112</sup> Zagadnienie uposażenia probostwa opisuje następująco:

"Uposażenie probostwa według dekretu erekcyjnego, pochodzącego z roku 1487 zrewidowanego i na nowo wciągniętego w księgi grodzkie, w czwartek, przed świętem Nawiedzenia Matki Boskiej w roku 1610, a wymienionego także w Księdze Wizytacji Casimiracianae (?) obejmuje trzy role. Pierwsza rola zaczyna się w Skotnicy i ciągnie się do lasu brzezowieckiego.

<sup>106</sup> AKMK, Acta Visitationis.. 1596, nr 7, s. 102-103 („...Qui pro dote habet agri tres partes: primam penes Skotnica, quam modo plebano arendavit decem marcas. Alteram partem dictam Kobelka quam haeres tenet, et ex ea per modum arendas) .....(soluere quing, marcas annuas, nempe Dmus Paulus Czernij in Jasień et Pomianowa. Teriam partem Grandnij dictam, alter haeres Georgius Czernij de Poremba locatis in ea aliquibus domun)....is occupat. Item habet piscinulas duas desolatas. Tertiam maiorem piscinam cum molendino (ultra) Grandnij. Item ex albatoris telarum census annum decem marcarum. Item. Ex taberna In Mokrzeska census quatuor florenorum. Item. de villa Brezowiec missalium decem mercatas siliginis totus avenae. Item habet grossos mensales ex oppido a singulis verticibique rectorum grossum. Item semidestatam domum cum horto et pomeria).

<sup>107</sup> AKMK, Acta Visitationis exterioris...1596/1597, s. 89 - 93.

<sup>108</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21, s.

<sup>109</sup> AKMK, Visitatio ecclesiarum interior...1618, nr 40, s. 60 - 62.

<sup>110</sup> ADT, fasc. Brzesko: „Extractus erectionis Spytkon. authen. ex a. 1610. cujus fundus ferme evanuit”; „Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brestensis”.

<sup>111</sup> AKMK, Visitatio Archidiaconatus Cracoviensis..1727 - 1742, nr 61.

<sup>112</sup> Tamże, a. 1731, s. 1004 - 1008,

Długość roli wynosi 9 stadiów (1125 kroków), szerokość różna, w niektórych miejscach ma po 40 zagonów, w Innych mniej, zależnie od granicy pola plebańskiego. Druga rola, zwana Kobyłka leży nad rzeką Uszwicą, na której można wysiać 15 korcy zboża, koło niej jest także i łąka. Trzecia rola zwie się Grądy, na której osiedlono czterech kmieci plebańskich, dla piątego nie ma domu i ci pracują dla proboszcza po trzy dni w tygodniu każdy. Proboszcz posiada także łąkę, zwaną Zabierzec, koło lasu jasiońskiego, z której można zebrać 3 wozy siana. Do proboszcza należy dochód z dealbatorio (?) w wysokości 10 marek, ale obecnie go nie pobiera. Ma ponadto mieć dochód według księgi wizytacyjnej Casimirscianej wynoszący cztery floreny z karczmy Moliczewskiej, oddany w dzierżawę, o czym nawet nie słyszał.

Ma zapisaną fundację mszalną obowiązującą dwór w Brzezowcu i włościan tej wsi, ale dwór tych należności mszalnych nie płaci dotychczas. Od mieszkańców tej wsi ma także otrzymywać 10 marek za używanie stawów, co wyraźnie jest zaznaczone w odnośnym akcie erekcyjnym, jednak ten obowiązek poszedł w zapomnienie i włościanie należności nie płacą. Proboszcz ma także dochód z młyna w myśl postanowienia wymienionego aktu erekcyjnego (o którym powiedzieliśmy już wcześniej). Jest również wymieniony w dekreście komisyjnym Najczcigodniejszego księdza Bozdraszewskiego, kustosa kościoła katedralnego krakowskiego, dochód z majątku zwanego Koziarnią (na Koziarni). Należy do proboszcza karczma we wsi Jasień, darowana kościołowi brzeskiemu, której jednak od swego poprzednika nie dostał.

Proboszcz ma również dochód od mieszczan brzeskich, będący kamieniem niezgody między nim a mieszczanami. Tę należność w kwocie trzydziestu sześciu florenów płacą, ale nieraz z krzywdą dla proboszcza. Ponadto wyrąb drzewa z lasu jasiońskiego i brzeskiego jest wolny (bezpłatny).

W ciągu wieków pewne fundacje przepadały na zawsze, bądź powracały po wielu procesach. Przyczyny były wielorakie.

W najdawniejszych czasach dziedzice prezentowali na probostwo w Brzesku swoich krewnych<sup>113</sup>, którzy poza plebaństwem nie mieli wyższych godności. Przez nich dzierżawione były pola i dochody kościelne i w ten sposób fundacje kościelne powracały do dziedziców a liczne wojny utrudniały

---

<sup>113</sup> ADT, fasc. Brzesko, Informatio seu Collectio lurium Ecclesiae Brestensis; W i ś n i e w s k i E., art.c. s. 1460

rozpoznanie pierwotnej prawdy<sup>114</sup>.

Wszystkie fundacje należne kościołowi spisane zostały na dwóch pergaminach, ale dziedzice tylko część tych fundacji pozwracali kościołowi, zaś o wiele więcej zatrzymywali dla siebie, wśród pożarów, wojen i zamieszek<sup>115</sup>.

Spotykamy szereg takich faktów. Oto w roku 1610, ks. Jan Chryzostom z Rawy, proboszcz brzeski wniósł skargę do sądu biskupiego w Krakowie przeciwko właścicielowi Brzeska Jerzemu Czernemu w sprawie spornego pola, niegdyś pastwiska, obecnie roli uprawnej, łąki należącej do tego pola, położonej między stawami w Grądach, a stawem dziewiątym, oraz przestrzeni, czyli miejsca pod staw przygotowanego przez plebana, prepozytora brzeskiego i innych rzeczy do tegoż kościoła i proboszcza z prawa i zaużywania należących, a obecnie zajętych i oderwanych. Jako sędziów rozjemczych wybrano za obopólną zgodą ks. Stanisława Lesika, kanonika kieleckiego, proboszcza w Borzęcinie, ks. Wojciecha Milunda, dziekana wojnickiego, proboszcza w Porąbce i ks. Galia, plebana w Szczepanowie<sup>116</sup>.

Już wcześniej, bo w roku 1608 doszło do sporu między ks. Janem Chryzostomem z Rawy, a Mateuszem Waiglicjuszem (Mathei Waiglicij), w którym ten drugi twierdził jakoby prezentujący ks. Jana (kolator) zagarnął pewną własność kościelną. Sprawa ta rozwiązana przez Sąd Biskupi na korzyść ks. Waiglickiego, została przez pokonanego odniesiona do Nuncjusza Apostolskiego urzędującego w Królestwie Polskim<sup>117</sup>.

W 1676 roku ks. Tomasz Kijowski, proboszcz brzeski wniósł osobiście skargę do sądu biskupiego przeciwko Kazimierzowi Chronowskiemu, właścicielowi dóbr Brzeska i Brzezowca (po śmierci Krzysztofa Zabawskiego) w sprawie rocznej należności w wysokości dwudziestu złotych polskich, jako procentu od kapitału pięćset takich samych złotych polskich, ciężących na posiadanych przez oskarżonego dobrach, nie wypłacanych przez dwa lata. Pieniądze te według zapisu fundacyjnego miały należeć do altarzysty ołtarza św. Piotra Apostoła w kościele brzeskim.

Jakkolwiek Kazimierz Chronowski nie był prawnym właścicielem wspomnianych dóbr to jednak biskup, działając w obronie kościoła nakazał

---

<sup>114</sup> Tamże.

<sup>115</sup> Tamże.

<sup>116</sup> AKMK, Acta Offic., vol. 117, pag. 1074 - 1075 (Rok 1610, Extraditio Commissionis in causa bonorum Ecclesiae oppidi Brzezek).

<sup>117</sup> AKMK, Acta Offic., vol. 115, pag. 898 - 899 (die Veneris 4 Iulii 1608).

zapłacić mu należności jakie ciążyły na oskarżonym. Właścicielem prawnym był jego syn. Chronowski godząc się na zapłacenie spornego funduszu, zastrzegł sobie w obecności biskupa, aby pieniądze te przeznaczone były jedynie na potrzeby kościoła<sup>118</sup>.

Wspomniany wyżej proboszcz brzeski w tymże samym roku wnosi skargę przed biskupa krakowskiego Mikołaja Oborskiego przeciwko Kazimierzowi Chronowskiemu, właścicielowi dóbr Brzezowiec, a także włościan i mieszkańców tych dóbr w sprawie funduszu mszalnego z tejże wsi. Pozwani bowiem, nie chcą dawać ciężącego na nich rocznego funduszu mszalnego, należnego jemu i kościołowi, to jest: dziedzic ma oddawać osiemnaście korców pszenicy według miary bocheńskiej, a włościanie piętnaście korcy również pszenicy i to każdego roku. Mimo wielu próśb i nalegań ze strony proboszcza nie chcą wykonać tej powinności, czy to w zbożu, czy też w pieniądzach, w kwocie odpowiadającej wartości należnego mu zboża. Chronowski w imieniu własnym i pozwanych włościan, oraz mieszkańców tejże wsi zaprzeczył, by proboszcz miał jakieś prawo do pobierania od nich tego spornego funduszu i to z racji używania i posiadania przez nich tych pól. Ks. Kijowski na poparcie swej skargi przedstawił akt erekcyjny i fundacyjny kościoła, w którym zapisana jest ta fundacja<sup>119</sup>.

Między owym proboszczem a Kazimierzem Chronowskim dochodzi w owym roku do jeszcze jednej rozprawy. Dotyczyła ona nie wypłacenia przez Chronowskiego tysiąca złotych polskich, przeznaczonych na fundację wieczną, oraz sumy czterystu złotych polskich przeznaczonych na budowę organów w kościele brzeskim, zapisanych w testamencie przez Krzysztofa Zabawskiego<sup>120</sup>, a które to zapisy przyjął i zaaprobował już obecny Konsystorz Biskupi.

Pozwany wzbrania się bowiem od wypłacenia owych pieniędzy, a przecież owe zapisy ciążą na dobrach przez niego odziedziczonych i posiadanych. Pozwany również nie chce sprawić kapy żałobnej, chociaż to jest nakazane owym testamentem. Kazimierz Chronowski oświadczył, że jest niesłusznie pociągany do wypłacenia owych sum wymienionych w testamencie oraz, że jest nieprawnie zmuszany, bowiem nie jest właścicielem tych dóbr, ani

---

<sup>118</sup> AKMK, Acta Offic., vol. 153, pag. 840-841, (Cecus Ecclesiae Brzezek, A. 1676. Die Veneris 27 Novembris).

<sup>119</sup> AKMK, Acta Offic., vol. 153, pag. 841 (Missalium Brzezowiec).



wykonawcą tegoż testamentu i domagał się od biskupa, aby był zwolnionym, na co biskup wyraził zgodę. Obiecał jednak, że kapę z pobożności, w swoim czasie sprawi (*sola tamen pietate se paratum illud comparare suo tempore offerentis*)<sup>121</sup>.

Oprócz tych wspomnianych tutaj sporów dotyczących wsi Brzezowiec, dochodziło jeszcze w latach 1644-1653 do rozpraw przed sądem biskupim w Krakowie w sprawie dziesięcin z tejże wsi, czy to dla plebana w Jadownikach<sup>122</sup>, czy też jak to było w r.1653 dla proboszcza w Olszynch<sup>123</sup>.

Wspomnieliśmy tutaj o sprawach spornych dotyczących majątku kościelnego. Pierwszy fakt jaki poruszyliśmy dotyczył roku 1608, co jednak nie świadczy o tym jakoby sprawy takie zaczęły się dopiero wtedy. Już wcześniej biskup instytuując na probostwo ks. Walentego Chodka, magistra nauk wyzwolonych, po śmierci ks. Jakuba ze Skarmierza (Scarmijrz) zobowiązuje go do starania się o odzyskanie utraconego przez kościół majątku<sup>124</sup>. Takie lub podobne zarządzenie biskupa spotykamy już od tego okresu (tj. od roku 1596) przy każdym dokumencie dotyczącym instytucji proboszcza do kościoła parafialnego.

---

<sup>120</sup> APB, Ad. fasc. 117, nro 536.

<sup>121</sup> AKMK, Acta Offic., vol. 153, pag. 842-843 (Plebanus in Brzesko cum Chronowski).

<sup>122</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol.52, pag. 324v -325. (Ks. Szymon Adam z Jadownik oskarża Jana Bogusławskiego dzierżawcę dóbr Brzezowiec o nie uiszczenie dziesięciny ze zbiorów zboża i owoców z pola i roli za lata:1640,1641,1642, 1643. Oskarżony podaje, że dobra te dzierżawił tylko w r. 1643 i wtedy w miejsce dziesięciny trzy marki polskie skarżącemu uiszczył, w myśl zawartego kontraktu dzierżawnego)

T a m ż e, pag. 411v-412v. (W wyniku wniesionej przez Jana Ścibora Bogusławskiego skargi, a przedstawionej przez mieszkańców owej wsi Walentego Denlio i Jana Marmona w sprawie dziesięciny snopkowej należnej prob. jadownickiemu, oskarżyli go o zuchwałość, sąd uznał ich wolnych od składania zeznań, a biskup biorąc pod uwagę większą winę plebana, skazał go na zapłacenie kosztów procesu).

<sup>123</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 57, fol. 107v-108r (Ks.Wawrzyniec Ziajowicz, prob. z Olszyn, występuje przeciw Krzysztofowi Zabawskiemu, że ten dziesięcinę snopkową ze wszystkich zbiorów na polach dworskich we wsi Brzezowiec, należną mu na mocy darowania jej przez biskupa, od r. 1650 aż do r.1652 włącznie wstrzymał i o wypełnienie tego obowiązku wcale się nie stara. Powód wniósł także drugą sprawę, że od mieszkańców i włościan tej wsi należy mu się dziesięcina, na mocy wyroku biskupa sufragana i oficjała generalnego. Powód ponadto przedstawił dokument przyznania mu i darowania tej dziesięciny przez biskupa z dn. 5 sierp.1650 r. Krzysztof Zabawski zaprzeczył, by powód miał jakiegokolwiek prawo do dziesięciny snopkowej i na dowód, że ta sprawa jest załatwiona przedstawił kwit pieniężny, wy ciągnięty z księgi kasowej, dotyczącej majątku kościoła katedralnego i diecezji krakowskiej.

T a m ż e, fol. 141v. (W miesiąc później zjawił się na rozprawie, wobec bpa. Piotra Gembickiego ks. W.Ziajowicz, oświadczając, że od wniesionej skargi nie odstępuje i zarzutów nie złagodzi, bo dotychczasowe załatwienie tej sprawy wychodzi tylko z krzywdą dla kościoła. Prosił, aby należną mu kwotę pieniężną, mającą być wypłaconą w markach, wg bieżącego kursu wzamian za dziesięcinę cofnąć, albo wyznaczyć komisarzy do otaksowania jej wartości. Obecny K. Zabawski, oświadczył, że wraz z poddanymi zastosował się ściśle do decyzji władzy kościelnej i wpłacił należność do kasy kurii biskupiej, gdzie nadal będzie płacił, oraz przedstawił na to zaświadczenie).

Do sporów w sprawie danin dochodziło też między proboszczem a mieszczanami brzeskimi. Tak np. w r.1646, ks. Albert Waśniowski, poprzez swego pełnomocnika Andrzeja Grabianowskiego oskarża obywateli: Jana Gramarzowieża i Macieja Zajączkowicza, oraz innych o nie spłacenie daniny z posiadanych przez nich gruntów, a prawnie należących do proboszcza. Oni to mimo ostatniego wyroku, (o którym nic powiedzieć nie możemy) i załatwienia sprawy nadal wstrzymują się od płacenia, mimo że wiele razy byli przez proboszcza wzywani. Oskarżeni oświadczyli na rozprawie przed biskupem Albertem z Lipnika, że gotowi są płacić sporną daninę, ale według dawnego zwyczaju ustaloną. Na co jednak pełnomocnik ks. Waśniowskiego odpowiedział, że nie ma żadnego starodawnego zwyczaju dotyczącego płacenia tejże należności.

Pozwani dla udowodnienia swych praw prosili o dopuszczenie i zbadanie jeszcze innych świadków, oraz poprosili o wydelegowanie komisji do przesłuchania tychże świadków w osobach ks. Alberta Hagocza proboszcza z Uszwi, oraz ks. Jana Ziajkiewicza proboszcza z Jasienia, na co uzyskali zgodę biskupa<sup>125</sup>.

Każda fundacja, danina, czy zapis testamentalny na rzecz kościoła parafialnego pociągał za sobą pewne zobowiązania na rzecz proboszcza. Przeanalizujemy jakie to zobowiązania zaciągnęli proboszczowie brzescy z racji fundacji już wcześniej wspomnianych.

W związku z darowiznami nadanymi w r. 1487 przez Spytka z Melsztyna, proboszcz zaciągnął następujące obowiązki<sup>126</sup>:

- w poniedziałki ma proboszcz odprawić Mszę św. za fundatorów i dobrodziejów kościoła.
- we wtorki wotywę do Ducha św.
- w środy wotywę o odpuszczenie grzechów,
- w czwartki wotywę o Najśw. Sakramencie,

---

<sup>124</sup> AKMK, Acta Offic. vol. 112, pag.203-204

<sup>125</sup> AKMK, Acta Offic., vol.131, pag. 1014-1016,

<sup>126</sup> APB, Ad fasc. 117 nro 539 ½; ADT, fasc. Brzesko: Extractus erectionis Spytkon. authen. ex

- w piątki odmówić jutrznię z trzema lekcjami o Męce Pańskiej, a następnie odprawić wotywę do Pięciu Ran Chrystusowych, w czasie której po podniesieniu ma zaśpiewać umiarkowanym głosem responsorium: „Tenebrae factae sunt..”, jeżeli oczywiście nie wypada w tym dniu jakieś uroczyste święto.
- Odprawić w każde uroczyste święto pierwsze i drugie nieszpory i w każdy dzień odśpiewać głośno hymn: Salve Regina z modlitwą i antyfony, oraz modlitwą o pokój.

Katarzyna z Giżyc, małżonka Spytka z Melsztyna nadając fundacje na szpital dla ubogich, a które to zapisała kościołowi brzeskiemu nałożyła na proboszcza następujące obowiązki<sup>127</sup>:

- Proboszcz kościoła brzeskiego jest również prepozytorem kościoła szpitalnego i dlatego winien się starać wszystkimi siłami o utrzymanie i wyżywienie mieszkańców domu szpitalnego.
- Ma utrzymywać jednego wikarego, przeznaczając go do obsługi kościoła szpitalnego i szpitala. Jest obowiązany odprawić sam, albo przez innego kapłana dwie Msze św. w tygodniu, jedną za żywych, drugą za zmarłych dobrodziejów.

Proboszcz kościoła ma się starać o utrzymanie kościelnego. Na jego utrzymanie przeznaczają się *duae sexagenae* (?) z dochodów karczmy, znajdującej się we wsi Mokrzysce. Kościelny jest obowiązany trzymać dzwonnika, którego ma utrzymywać ze swoich dochodów, a którego może zatrudnić tylko za zgodą proboszcza. Te dwie *sexagenae* mają być oddawane co roku na św. Marcina. Prócz tego ma być dawana danina ze wsi Brzozowiec lub Łętowni (mylnie w dokum. „Zatkove”) dla kościelnego ze zwykłymi dodatkami, lecz te daniny mają być wręczone przez ręce proboszcza. Ma się codziennie odprawiać mszę św. śpiewaną, jeżeli wypadnie święto jakieś uroczyste, może być ze święta. Jeżeli nie może być ze święta, może być inna, do woli celebransa, może być jakaś wotywna, czy inna w tym dniu obowiązująca.

Przed świętem któregokolwiek z Apostołów mają być odśpiewane pierwsze nieszpory, w święta zaś Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Trzech Króli, Wielkanocy, Wniebowstąpienia, Zielonych Świąt, Trójcy Przenajświętszej,

---

a.1610. *cujus fundus ferme emanuit.*

Rocznicy poświęcenia kościoła, Bożego Ciała z oktawą i w święta Najświętszej Maryi Panny mają być śpiewane pierwsze i drugie nieszpory, jutrznia z trzema lekcjami, bez Laudesów. To samo obowiązuje w święta patronalne kościoła św. Jakuba Apostoła, św. Mikołaja, św. Stanisława Biskupa i św. Katarzyny. W dni powszednie, w których się nieszporów nie śpiewa, rektor szkoły kościelnej jest obowiązany odśpiewać antyfonę Salve Regina, albo inną na ten okres roku kościelnego przepisaną i antyfonę z modlitwą o pokój. W każdy dzień kapłan pełniący według wyznaczonego porządku dyżur przy kościele ma w ten sposób kończyć modlitwyienne. W piątki, w czasie Mszy św. śpiewanej ma kapłan zanucić antyfonę: „Tenebrae factae sunt..” przy równoczesnym dzwonieniu w duży dzwon.

Ponadto jak podaje wizytacja biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebnickiego z roku 1678<sup>128</sup>, kapłan ma w krótkich słowach objaśniać antyfony danego okresu liturgicznego.

Odrębną grupę dochodów plebańskich, oprócz fundacji czy też zapisów testamentowych stanowiły opłaty oddawane regularnie w pewnych porach roku.

K o l e d a, była oddawana przez ogół ludności, zarówno kmieci jak i mieszczan, z wyjątkiem rycerstwa. Składano ją w czasie odwiedzin duszpasterskich plebana, dokonywanych w okresie Bożego Narodzenia. Początkowo stanowiła ona daninę obowiązkową, której wysokość w diecezji krakowskiej wynosiła w r. 1320 na 1 szkojec od pług, zaś od zagrodników po 1/4 szkojca. W połowie XI w. wieku, prawdopodobnie na wskutek oporów ludności, czynniki kościelne zgodziły się na dobrowolny charakter tej daniny. O ile kolędę spotykamy już przed kolonizacją na prawie niemieckim, to meszne stanowiło daninę, która początek swój zawdzięcza tejże kolonizacji. Była to danina niewielka, lecz obowiązkowa, oddawana w pieniądzu lub zbożu, zwykle po mierze żyta i owsa z łąnu, zarówno przez kmieci, jak i też zagrodników, młynarzy, karczmarzy, a także sołtysów. Tam, gdzie oddawano meszne, kolędy z reguły nie pobierano.

---

<sup>127</sup> APB, 117, nro 544 1/2.

<sup>128</sup> AKMK, Acta Visitationis Decanatus Voynicensis... A.D. 1678, nr 6, s. 198 („Sarcedos autem, ut orationibus, aut collectis, concludat dictam Antiphonas”).

Podobny charakter jak kolęda i meszne posiadała opłata zwana stołowe (mensalia), oddawana zarówno przez ludność wiejską jak i miejską. Oddawano ją na ogół zamiennie z kolędą i meszmem<sup>129</sup>.

Do innych opłat na rzecz duchowieństwa należały opłaty za konkretne posługi religijne. I tak źródła wymieniają *I u r a m e n t a*, oddawane za uczestniczenie duchownego przy składaniu przysięgi lub udział w sądach Bożych. Inna to *i u r e s t o l a e*, których charakter był dobrowolny, na co zwracało uwagę, ustawodawstwo kościelne. W skład tych opłat wchodziły opłaty składane za pogrzeby i udzielanie sakramentów.

Pewne dochody czerpał pleban również z ofiar wiernych składanych podczas mszy. Proboszcz pobierał również opłaty za sporządzania testamentów oraz zatrzymywał sobie pewną ilość świętopietrza jako wynagrodzenie za jego pobór od wiernych swej parafii<sup>130</sup>.

Do dochodów na rzecz kościoła parafialnego należała wspomniana już dziesięcina snopowa, którą kolonizacja na prawie niemieckim zaczęła zmieniać. Polegało to na tym, że pełną dziesięcinę snopową, zaczęto zastępować z góry pewną określoną ilością gotowego ziarna lub pieniędzy. Ta nowa forma dziesięciny określana bywa jako *d e c i m a c o n s t i t u t a*<sup>131</sup>.

---

<sup>129</sup> Wiśniewski B., art. c., s. 1464

<sup>130</sup> Wiśniewski B., art. c., s. 1464-1465

<sup>131</sup> Tamże, s. 1480.

## Rozdział III.

### Patronat.

Na samym początku zaznajomimy się z pojęciem patronatu i prawami patronatu, obowiązkami patronów, oraz ich przywilejami, aby w końcu omówić jak sprawy *ius patronatus* przedstawiały się w omawianej parafii brzeskiej.

Patronat, czyli prawo patronatu (*ius patronatus*) jest to ogół przez Kościół nadanych praw, z których najistotniejsze polega na przedstawianiu właściwemu zwierzchnikowi kościelnemu kandydata na wakujące beneficjum. Prawo patronatu nie wynika bynajmniej ze stanowiska hierarchicznego posiadającej je osoby, lecz opiera się na mocy osobnego tytułu prawnego<sup>132</sup>.

Tak więc patronat to prawo przedstawiania biskupowi lub innemu kolarzowi duchownego, aby ten udzielił instytucję kanoniczną na wakujące beneficjum kościelne. Posiadający takie prawa nazywał się patronem (*patronus*), czyli opiekunem kościoła. U nas dawniej mylnie nazywano go kollatorem, co wprowadzało zamęt w pojęciu praw patrona i kollatora. Ten, któremu patron przedstawiał duchownego do instytucji i który właściwie mówiąc, posiada prawo udzielania mu beneficjum, a takim zwykle jest biskup w swojej diecezji, nazywa się kollatorem, a sam akt przedstawienia, przez który patron służącego mu prawa używa, nazywa się prezentacją lub prezentą. Kościół od początku tym, którzy fundowali i uposażali świątynie nadawał pewne prawa i przywileje<sup>133</sup>.

Ze sposobu w jaki patronat powstawał i rozszerzał się, dzielił się na patronat Kościelny, gdy prawo prezentowania, służyło kościołowi, klasztorowi, czy osobom duchownym, oraz patronat *ś w i e c k i*, należący do osób świeckich z racji fundacji, czy uposażenia kościoła i wreszcie patronat mieszany, który następuje wtedy, gdy duchowni i świeccy wspólnie fundując lub uposażając kościół, nabyli prawa do wspólnego prezentowania<sup>134</sup>.

---

<sup>132</sup> G a u t i e r J., Patronat. w: Podręczna Encyklopedia Kościelna, Warszawa 1913, tom XXIX - XXX, s. 384

<sup>133</sup> S o t k i e w i c z A., Patronat. w: Encyklopedia Kościelna, t. XVIII, Warszawa 1892, s. 378.

<sup>134</sup> Tamże.

Jakkolwiek bowiem w różny sposób nabyć można było prawo patronatu, to wszakże pierwszym i zasadniczym była fundacja i uposażenie kościoła. Fundacja właściwie obejmowała trzy rzeczy: nadanie ziemi pod mający się budować kościół, dostarczenie funduszu na jego wybudowanie, oraz uposażenie. Jeżeli te trzy rzeczy dostarczone zostały przez trzy oddzielne osoby, wszystkie one zbiorowo były fundatorami kościoła i nabywały prawa patronatu, mogąc go używać także zbiorowo. Jeżeli kościół istniejący utracił uposażenie, ten, który go na nowo uposażał w sposób dostateczny nabywał prawa patronatu<sup>135</sup>. Obowiązki patronów: Do tych obowiązków należała po pierwsze: obrona kościoła, czyli bronienie jego praw i własności kościelnej. Gdyby patron po śmierci beneficjanta zajął dla siebie dobra kościelne, lub coś z nich sobie przywłaszczył, taki patron pozostawał w interdyscyplinie, aż do uregulowania sprawy<sup>136</sup>. Na patronów, łupiących własność kościelną w ostrych słowach powstał synod krakowski bpa Nankera z r. 1320, w którym czytamy: "Osobom świeckim w ich kościoła z łaski jus. patron, udzielono, aby takowe wianem i innymi dobrodziejstwami obdzielali, od gwałtów bronili, od niesprawiedliwości osłaniali"<sup>137</sup>.

Najgłówniejszym obowiązkiem patrona było podawać kandydata na beneficjum. Osoba świecka powinna to uczynić w ciągu czterech miesięcy od zawakowania probostwa. Jeśli kilku głos dawało, mają się zgodzić co do jednego, a w razie niezgodnych głosów biskup przed sąd swój pozwać ich nie może, lecz zostawia dobrowolnemu porozumieniu się. Gdy w czasie tym powinności swej nie spełnią, to czeka jeszcze jeden miesiąc i daje beneficjum temu, kogo uzna za odpowiedniego, a patron, patroni tracą na ten czas prawo przedstawiania. Podczas sporu między patronami i wakowania beneficjum, patron nie bierze dla siebie dziesięcin ani dochodów, lecz zastępca od biskupa dany, który resztę od swego utrzymania pozostałą, przyszłemu beneficjantowi ma zwrócić; tak rozporządzają *Lauda Cracoviens a. 1447*<sup>138</sup>.

Ponadto do obowiązków patrona należała troska o restaurowanie kościoła<sup>139</sup>.

<sup>135</sup> S o t k i e w i c z A., Patronat, s. 378-379.

<sup>136</sup> C h o d y ń s k i S., Patronat w Polsce. w: Encyklopedia Kościelna, t. XVIII. Warszawa 1892, s.393.

<sup>137</sup> C h o d y ń s k i S., Patronat w Polsce, s. 394.

<sup>138</sup> Patronat w Polsce, s. 394-395

<sup>139</sup> Tamże, s. 397

Przywileje patronów. Odnoszą się one do zewnętrznego odznaczania i wyróżniania kolatora przed innymi. Do tego należało pierwsze lub zacniejsze miejsce w świątyni, a zatem bliżej wielkiego ołtarza, oraz ławka kollatorska. Jeżeli było kilku patronów, spory rozstrzygał sąd konsystorski<sup>140</sup>. Podobnie podczas procesji zajmowali pierwsze miejsce, prowadząc celebrans pod rękę. Mieli ponadto prawo umieścić swój herb w kościele (*ius listrae*)<sup>141</sup>.

Po tych wstępnych uwagach o patronacie w ogólności przejdźmy do omówienia patronatu w kościele św. Jakuba w Brzesku. Dlatego zostało to tak sformułowane, bowiem jeśli chodzi o ołtarze sprawa prezenty wygląda inaczej i omówimy ją w dalszej części pracy.

Trudno nam ustalić dzisiaj kto był pierwszym patronem kościoła parafialnego. Suponować jednak można na podstawie posiadanych dokumentów<sup>142</sup>, że byli nimi Melsztyńscy. W dokumencie fundacyjnym z roku 1487 czytamy jakoby kościół parafialny przed owym rokiem był zaniedbany, podobnie i probostwo. Dochody były tak małe, że rektorowie kościoła, nawet skromnego nie mając utrzymania nie troszczyli się wiele o służbę Bożą<sup>143</sup>. Ubóstwu temu zaradził dopiero Spytek z Melsztyna Melsztyński, właściciel Brzeska (Brzezek) i Brzezowca (Brzosowca), nadając kościołowi uposażenie, o którym była mowa wcześniej. Jaka panowała wówczas atmosfera religijna na zamku w Melsztynie nie wiele wiemy. Są jednak pewne przesłanki, które mówią o głębokiej religijności i przychylności dla duchowieństwa. Zachował się do dziś panegiryk na cześć Spytka z Melsztyna (I połowa XV wieku). Napisany w języku łacińskim, liczy 19 heksametrów. Wychwała on Spytka za jego dobrodziejstwa dla duchownych. Nieznany autor podpisał się *Io. de Ja.*, co odczytano jako *Joannes de Jarosław*<sup>144</sup>.

W Melsztynie za czasów braci Jana i Spytka<sup>145</sup> panowała atmosfera gorącej pobożności, Jan z Melsztyna, syn Spytka, największego przeciwnika

<sup>140</sup> Tamże.

<sup>141</sup> Tamże.

<sup>142</sup> *K u r a ś* St., dz. c., s. 222 - 224; ADT, fasc. Brzesko, *Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brestensis; L i b e r* beneficiorum, Kraków 1863, tom 1. s. 613.

<sup>143</sup> ADT, fasc. Brzesko, *Informatio seu collectio...*; *Extractus erectionis Spytkon...* ex. s. 1610.

<sup>144</sup> *N o w y K o r b u t* (Piśmiennictwo staropolskie), Warszawa 1963, s. 332; MPH, tom III, s. 276. Rkps był w Bibliotece Uniwersytetu Lwowskiego.

<sup>145</sup> Jan, wspomniany pierwszy raz 30.XII.1446, wstąpił pod imieniem Wiktoryna do klasztoru bernardynów w Tarnowie, zmarł tamże przed rokiem 1480. Spytek, na Uniwersytecie Krakowskim 1453, kleryk 1453/54, kasztelan zawichojski między 5.V.1485 a 25.IX.1486, zm. między 30.I.1503 a 16.I.1504. Poślubił Katarzynę, córkę Wincentego z Giżyc. Obaj bracia nigdy nie prowadzili między sobą działów i jeszcze w latach 1463 -1474 występowali w sprawach



hegemonii duchowieństwa w polityce, w murach swego zamku gościnnie podejmuje biskupa Jakuba z Sienna (Sienieńskiego) i chroni go kiedy groziło mu niebezpieczeństwo<sup>146</sup>. Obaj bracia często goszczą u siebie dziejopisarza Długosza. Postępowanie to nie wydawałoby się dziwne, gdyby nie fakt, że narażało ich na gniew i na represje ze strony króla. Mury zamku melsztyńskiego dawały w tym okresie pomocną dłoń i osłonę poróżnionym z królem duchownym<sup>147</sup>. Atmosfera panująca tu za czasów Jana i Spytka przesycona była daleko idącą pobożnością i kultem sukni duchownej<sup>148</sup>. Ta gorąca pobożność braci, która niekiedy wpadała w bigoterię nabiera w świetle tego co zostało powiedziane przez autora Spominków Przeworskich, specjalnego znaczenia. Czytamy bowiem, że Spytek i jego żona Katarzyna (a więc właściciele Brzeska) oraz dzieci ich, byli wielkimi przyjaciółmi duchownych tak, że nawet wtedy, kiedy ci mniej na to zasługiwali, skłonni byli obdarowywać ich beneficjami, a u swego stołu codziennie ich gościli, co było w powszechnym podziwieniu<sup>149</sup>. A trzeba podkreślić, że Melsztyńscy beneficjów do rozdawania mieli niemało, bo samych plebanów w ich dobrach było aż dziesięciu. W ich gościnności grał rolę, rzecz prosta, wzgląd na suknię duchowną, ale pamiętajmy, że ci duchowni, mniej lub więcej cnotliwi, to jednak byli ludzie jako tako wykształceni i stąd dla panów Malsztyna atrakcyjniejsi w charakterze współbiesiadników niż większość gości świeckich<sup>150</sup>.

Jak przedstawiały się konkretnie sprawy patronatu przy kościelne parafialnym brzeskim - nic nie wiemy. Można jednak przypuszczać, że nie dochodziło do jakichś zatargów między plebanami brzeskimi, a Spytkiem z Melsztyna. Wiemy tylko o uposażeniu kościoła parafialnego. Tych materialnych dowodów pobożności tak mocno podkreślanej przez współczesnych, było zapewne więcej. Pamiętajmy, że nie tylko brat (Jan), ale także dwie spośród trzech córek Spytkowych znalazły schronienie za murami klasztorными.

---

majątkowych wspólnie; D w o r z a c z e k Wł., dz.c. s, 172, tablica genaologiczna II, III,

<sup>146</sup> Tamże, s. 166 -167.

<sup>147</sup> Tamże, s. 167.

<sup>148</sup> Tamże, s. 168.

<sup>149</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 172: „Iste Spythko de Melsztyn maximus fuit amator presbiterorum, et eius consors domina Katherina et omnes pueri fuerunt amatores sacerdotum, ultra certe forte quam decuit: quia immediate eius conferebant beneficia eciam nihil demerentibus, non sine admiratione multorum hominum, quotidieque habebant ad mensam spirituales”.

<sup>150</sup> Tamże, s. 172.

Nic tedy dziwnego iż w roku 14-72 kardynał Marek, patriarcha akwilejski w drodze szczególnego wyróżnienia udzielił Spytkowi zezwolenia na to, aby Msza św. mogła być odprawiana na przenośnym ołtarzu przed nim i przed jego rodziną wszędzie tam, gdzie będą znajdować się<sup>151</sup>.

Żoną Spytka była Katarzyna, córka Gozdawity, Wincentego z Giżyc, marszałka książąt na Czersku i Warszawie, kasztelana wiskiego. Zaślubiny Melsztyńskiego i Katarzyny odbyły się zapewne wiosną 1463 r<sup>152</sup>.

W 1503 r., na krótko przed śmiercią, Spytek oddał zamek Melsztyn z przyległymi wsiami, miasto Brzeg, czyli Brzezek i wsie: Pomianowa, Jasień, Okocin, Poręba, Mokrzyska, Brzewowiec i Szczepanów pierwotnemu synowi Janowi, zastrzegając sobie tylko na wszystkich dobrach dożywocie, które jednak nie trwało zbyt długo, bo już w styczniu następnego roku nie żył<sup>153</sup>.

Jan, wraz z matką Katarzyną z Giżyc w roku 1505 nadaje kościołowi parafialnemu pewne dotacje, które miały być przeznaczone na ufundowanie i uposażenie szpitala dla kalek. Z tych dochodów proboszcz<sup>154</sup> miał się troszczyć o utrzymanie i wyżywienie mieszkańców tego domu<sup>155</sup>.

Trzeba tu jeszcze dodać, że ojciec Jana nie na długo przed śmiercią, bo w roku 1498 nadał po raz drugi pewne darowizny dla kościoła parafialnego<sup>156</sup>.

Jak już powiedzieliśmy, po śmierci Spytka, Brzesko przeszło we władanie jego syna Jana. W roku 1479 kształcił się on na Uniwersytecie Krakowskim, wraz z bratem Wincentym<sup>157</sup>. Ojciec wiązał z nim nadzieje na odnowienie dawnej świetności panów na Melszynie. Dlatego też starał się dać mu wykształcenie i od młodości zaznajamiał go ze sprawami publicznymi<sup>158</sup>. Jednak wbrew nadziejom ojca Jan nie zrobił kariery. Dożył lat przeszło pięćdziesięciu, ale w życiu jego nie znajdujemy dalekosiężnych ambicji<sup>159</sup>. Jan

<sup>151</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c. s. 175

<sup>152</sup> Tamże.

<sup>153</sup> Tamże, s. 176.

<sup>154</sup> W dokumencie tym podano, że proboszcz kościoła parafialnego ma być zarazem prepozytem kościoła szpitalnego, a do pomocy przy obsłudze tego szpitala ma mieć wikarego, którego ma utrzymywać z dochodów tej darowizny.

<sup>155</sup> APB, Ad fasc. 117. Nro 544 1/2: „Rector Ecclesiae Brzezek erit simul Praepositus Hospitalis, pauperesque in Hospitali degentes in victu pro viribus providebit”.

<sup>156</sup> APB, Ad fasc. 117, Nro 543; ADT, Fasc. Brzesko: „Informatio seu collectio iurium Ecclesiae Brestensis”.

<sup>157</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 177.

<sup>158</sup> Tamże.

<sup>159</sup> Tamże.

był raczej człowiekiem jak się wydaje stworzonym do różańca niż do świata<sup>160</sup>. Żoną jego była Agnieszka z Witowic Czernówna, córka Pawła Szworca sive Czernego<sup>161</sup>, mieszczanina krakowskiego, który dorobił się fortuny na żupnictwie wielickim, wszedł w szeregi szlachty i został wojskim krakowskim, starostą nowokroczymskim i brzesko-kujawskim. Czerny był dziedzicem obok innych dóbr także i Żabna z przyległymi wsiami, dawniej były to włości Melsztyńskich<sup>162</sup>.

Jan pragnął odbyć pielgrzymkę do Ziemi Świętej i aby zdobyć potrzebne na to pieniądze, począł wyzbywać się ojcowizny<sup>163</sup>. W kwietniu 1511 r. sprzedaje rodzinny Melsztyn (oraz kilka okolicznych wsi)<sup>164</sup> Mikołajowi Jordanowi z Zakliczyna, kasztelanowi bieckiemu<sup>165</sup>.

W roku 1512 już na wyjeźdny dokonał nowej transakcji ze swym teściem, wspomnianym już Pawłem Czernym. W zamian za wieś Adamowice w powiecie ksiąskim i za 4000 zł węgierskich, oddał pozostałe części swej fortuny, to jest miasto Brzezek z wsiami: Jasieniem, Okocimem, Pomianową, Mokrzyckimi, z Budą, Szczepanowem, Bratucicami, Brzezowcem i Dębowodziałem<sup>166</sup>. Żona jego, Agnieszka, trzymała jednak nadal te dobra, co dowodzi, że cała transakcja była po prostu formą zabezpieczenia dla niej włości mężowskich, w zamian za pieniądze użyczone przez jej ojca na pielgrzymkę<sup>167</sup>.

W roku 1512 wyruszył Jan, ostatni dziedziczący na Melsztynie Lelewita do Ziemi Świętej. Zaciąga się tam w poczet kawalerów jerozolimskich<sup>168</sup>. Uzyskawszy w Jerozolimie godność rycerza Grobu Chrystusowego, wrócił do kraju i w roku 1517 umiera bezdzietnie w Pomianowej. Jego ciało złożono na

<sup>160</sup> Tamże; Z a r e w i c z L., Lelewita Spicimir, kasztelan krakowski, praojciec Melsztyńskich i Tarnowskich (1312-1352), oraz monografia Melsztyna, Kraków 1890, s. 77.

<sup>161</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 177; P a p r o c k i B., Herby rycerstwa Polskiego, Kraków 1858, s.310-312; N i e s i e c k i K., Herbarz rycerstwa polskiego, wyd. J.N. Bobrowicz, tom III, Lipsk 1859, s. 248-251; Z a r e w i c z L., dz.c., s. 77

<sup>162</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 177; N i e s i e c k i S. J., Herbarz Polski, dz. c. tom III. s. 248; P t a ś n i k J., Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich, cz. I. Rocznik Krakowski, tom XV, 1913, s. 82.

<sup>163</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 177-178; Z a r e w i c z L., dz. c., s. 77-78.

<sup>164</sup> Charzewice, Gwoździec, Zawadę, Brzozową, Pobrzezie, Faliszewice, Domosławice, Niedźwiedzę, Polikę, Wieleń, Gruszki, Grodzisko: D w o r z a c z e k Wł., dz. c. s. 178,

<sup>165</sup> Tamże, s. 178, podaje: „Mikołaj Jordan z Zakliczyna, kasztelan wojnicki”. Gdy natomiast Z a r e w i c z L., dz.c. s. 77 - 78 wymienia go jako kasztelana bieckiego, co raczej nie można przyjąć, bowiem podobnie jak Dworzaczek podaje N i e s i e c k i K., dz.c., tom I. s. 245.

<sup>166</sup> M a t e s z e w St., dz. c., s. 25; D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 178.

<sup>167</sup> Z a r e w i c z L., dz. c., s.78; D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 178.

<sup>168</sup> Tamże, s. 178; Z a r e w i c z L., dz. c. s. 78

wieczny spoczynek w kościele parafialnym w Jasieniu<sup>169</sup>.

Wdową po Janie z Melsztyna, a zarazem właścicielką dóbr Brzeska i okolicznych wsi opiekował się zrazu Mikołaj Taszycki z Lusławic, ale potem przelał swe prawa na Wincentego z Melsztyna, który rozpoczął wypełnianie swych obowiązków od pozwania pani Agnieszki o zdanie rachunków z pozostałych w Pomianowej po śmierci brata, a jej męża ruchomości, które oceniał na 3000 zł. Sąd jednak orzekł, że nie musi ona zdawać żadnych spraw, gdyż Wincenty nie ma do nich żadnego prawa. Agnieszka więc trzymała dalej okruchy książęcej niegdyś fortuny - miasteczko Brzezek z przyległościami, ale wciąż musiała się bronić przed łapczywością "opiekuna"<sup>170</sup>. Niepokoiły również panią Agnieszkę, siostry mężowskie, Beata i Katarzyna, franciszkanki krakowskie na Stradomiu. Wyposażone przez brata jeszcze w 150A roku czynszem z Piotrkowic i Budziejowic, po jego śmierci wystąpiły w roku 1517 z pretensjami do dziedzictwa miasta Brzeżka<sup>171</sup>.

Pomimo jednak wielu procesów, Agnieszka utrzymała we władaniu Brzesko. Chociaż w pierwszym dokumencie jaki posiadamy dotyczącym praw patronatu i prezentacji do kościoła parafialnego roku 1522 nie jest wymienione jej imię, a tylko imię ojca Pawła Czernego<sup>172</sup>, to jednak już w roku następnym w podobnym dokumencie czytamy, że prawo prezentacji do tegoż kościoła posiadali: Jerzy, Stanisław, Jan<sup>173</sup>, Mikołaj i Adrian Czerni bracia, oraz ich rodzona siostra Agnieszka Melsztyńska<sup>174</sup>. Byli oni wspólnie właścicielami miasta i patronami kościoła. Już jednak wtedy, jak to wynika z dokumentu biskupa krakowskiego dochodziło do sporów o prezentację na probostwo. Dlatego też biskup zatwierdzając na proboszcza Marcina plebana w Gdowie nakazuje im zaraz po zapoznaniu się z dokumentem o zatwierdzeniu tej prezentacji posłuszeństwo pod groźbą ekskomuniki, a ponadto zobowiązani są wyznaczonego Marcina, czy to osobiście przybyłego, czy jego prawnego zastępcę w realne, aktualne, osobiste objęcie tej prepozytury parafialnej wprowadzić i obsadzić ze wszystkimi prawami i przynależnościami,

<sup>169</sup> Tamże, s. 78; D w o r z a c z e k Wł., dz. c. s. 178.

<sup>170</sup> Tamże, s. 178.

<sup>171</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 179

<sup>172</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 7, fol. 266r-v. A.1522. (ius prinquis habere ex praeasentationibus dominorum Czyrnych - Pawłów, eorundem bonorum Brzezek verorum haeredum et possessorum...")

<sup>173</sup> Był on kanonikiem krakowskim. N i e s i e c k i K., dz. c. s. 249; P a p r o c k i, dz. c., s. 311.

zastrzegając je mu, a nie innym dochody parafialne, plony, daniny i należności według dawnych praw do parafii<sup>175</sup>.

Nie wiemy jak dalej układały się sprawy pomiędzy patronami kościoła. Brak jest jakichkolwiek źródeł.

Około roku 1540 umiera Agnieszka. Żyła jeszcze w roku 1540<sup>176</sup>.

Zapewne nadal owi bracia pozostają wspólnie właścicielami Brzeska i patronami kościoła. Stanisław Czerny, starosta dobczycki, w roku 1541 udaje się do Ziemi Świętej i Grobu Pańskiego za zgodą (konesnsem) Zygmunta I<sup>177</sup>. Był to mąż przezacny i znaczny, świadczyć o tym może list króla Zygmunta I<sup>178</sup>.

Stanisław umiera w roku 1569, dnia 30 maja. Zwłoki pochowano w Żabnie, gdzie na epitafium napisano: "Generosus dominus Stanislaus Czerny de Vitovice, miles strenuus, capitaneus dobzcycen, et in Zabno haeres, obiit 30 Mai 1569"<sup>179</sup>.

Nie możemy nic powiedzieć, co zaistniało, między wymienionymi wyżej patronami, bowiem w roku 1565 podczas wizytacji kościoła brzeskiego przez biskupa krakowskiego Filipa Padniewskiego patronami kościoła są Mikołaj i Jerzy Czerni<sup>180</sup>. O Mikołaju czytamy, że miał z Jerzym jedną dzielnicę w krakowskim województwie koło Brzeska. Że był to człowiek wielkiej cnoty i pobożności<sup>181</sup>. Jerzy, który posiadał Brzeszek i Mokrzeskę, był również człowiekiem prawym, wielkiej miłości ludzkiej, o którą

<sup>174</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 9, fol. 35r-v. A. 1523. 30 kwietnia.

<sup>175</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 9, fol. 35r-v.

<sup>176</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 179

<sup>177</sup> P a p r o c k i B., dz. c., s. 310; N i e s i e c k i E., dz. c., s. 248; N a k i e l s k i S., Miechovia sive promptuarium monasterii Miechoviensis, Cracoviae 1634, s. 671.

<sup>178</sup> P a p r o c k i B., dz. c., s. 310-311: „Sigmundus Dei gratia rex Poloniae. etc. Significamus tenore praesentium etc. Quod cum generosus Stanislaus Czerny de Witowice, capitaneus dobzcycen., constituerit in animo suo in Terram Sanctam voti sui explendi causa proficisci, atque a nobis supplicaverit, ut ei hauc abeundi potestatem facere, atque bona nostra illius tenute, hac ipsius sub absentia, ne aliquid detrimenti, tam in limitibus, quam etiam aliis inutilibus et commodis, sustinerent et caperent, in administrationem, regimen et provisionem generosum Laurentium Myszkowski, sandecen., et Severinum Bonar bieczen. castellanos, haud eorum alterius, ad reditum usque illius dare et committere dignaremur. Nos itaque eius suplicationi benigne annuentes, illi et potestatem in Terram Sanctam eundi concessimus atque fecimus, et bona nostra tenute illius, in curam, provisionem et defensionem dedimus et commissimus superius nominatis consiliariis nostris, plenam et omnimodam eisdem dicta bona nostra ad reditum usque illius regendi, gubernandi, administrandi, providendi, fines difendendi et continuandi, aliaque omnia quae ipsemet faceret aut facere deberet, faciendi, procurrandi et exercendi, dandi et concedandi, potestatemque atque facultatem harum testimonio litterarum, quibus sigillum nostrum et appensum. Datum Vilnae...A.D. 1541”.

<sup>179</sup> P a p r o c k i B., dz. c., s. 311

<sup>180</sup> AKMK, Liber Visitationis... 1565, nr 1.

<sup>181</sup> P a p r o c k i B., dz. c., s. 312.

się starać umiał odpowiednio i właściwie<sup>182</sup>.

Podobnie i w roku 1569. przy instytucji Jakuba ze Skarmierza, jako właścicieli Brzeska a zarazem patronów prepozytury, podano Mikołaja Witowskiego z Witowic i Jerzego Czernego<sup>183</sup>.

W roku 1581 właścicielami miasta są Mikołaj i Dorota Czerni<sup>184</sup>. Nadmienić należy, że Brzezowiec wówczas był w posiadaniu Czernej (Doroty)<sup>185</sup> żony Jerzego, która była córką sędziego krakowskiego Pieniążka<sup>186</sup>. Jerzy umiera w roku 1577 i zostaje pochowany w Lublinie<sup>187</sup>.

W roku 15891 w dniu 17 października następuje podział dóbr miasta Brzeska pomiędzy dwóch Czernych<sup>188</sup>. Prawdopodobnie pomiędzy Jerzego i Pawła, bowiem ich imiona spotykamy w roku 1596, jako właściwych patronów kościoła<sup>189</sup>, podobnie i w roku 1601<sup>190</sup>.

Byli to zapewne synowie Pawła Czernego. Przeciwnym temu podziałowi był Stanisław Czerny<sup>191</sup>.

Ale już w roku 1606 patronami kościoła są Paweł i Stanisław<sup>192</sup>.

W roku 1608 dochodzi do sporów o prawo prezenty pomiędzy Pawłem i Jerzym. Ten ostatni zarzucił Pawłowi, że utracił on prawo patronatu w myśl uchwał Soboru Trydenckiego - sess.22, cap. 11, bowiem zagarnął majątek tego kościoła i używa go<sup>193</sup>, dlatego gdyby nawet był patronem nie ma prawa prezentowania z racji zagarnięcia dóbr kościelnych. Sprawa ta zaistniała w dniu 21 maja, a 4 lipca ks. Jan z Rawy wysłał do biskupa pełnomocnika, Tomasza Pogorzelskiego, aby odpowiedzieć na zarzuty jakie padły pod adresem Pawła. Nadmienić należy, że ks. Jan z Rawy był na probostwo w Brzesku prezentowany właśnie przez tegoż Pawła. Biskup rozstrzygający spór uznał jednak argumenty Pogorzelskiego za niewystarczające i uznał Jana z Rawy za

<sup>182</sup> Tamże, s. 311.

<sup>183</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 105, pag. 1065-1066 (Die Lunae 6 Iunii).

<sup>184</sup> P a w i ń s k i A., dz. c., s. 151.

<sup>185</sup> Tamże, s. 57.

<sup>186</sup> N i e s i e c k i K., dz. c., tom III, s. 249; P a p r o c k i B., dz. c., s. 311.

<sup>187</sup> Tamże, s. 311.

<sup>188</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 115, pag. 822-824.

<sup>189</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 112, pag. 203-204.

<sup>190</sup> AKMK, Acta Visitationis..1602 r. nr 21.

<sup>191</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 115, pag. 822-824 („Tum quoque recognitionem Generosi Domini Stanislai Czerny manu ipsius subscriptam et sigillo comunitam, pro parte sua protestando de facultate recipiendi dictae divisionis..”)

<sup>192</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 114, pag. 1525-1526.

<sup>193</sup> AKMK, Acta Officialia, vol,115, pag. 822-824: t.j. rolę plebańską zwaną Kobyłka, oraz łąkę. s. 823.

pokonanego. Na co jednak Pogorzelski zaapelował słownie do Nuncjusza Apostolskiego urzędującego w Królestwie Polskim<sup>194</sup>. Nie wiemy jak ostatecznie sprawa się zakończyła. Akta wizytacyjne z r. 1618 nie wyszczególniają imiennie, kto był patronem kościoła, podając ogólnie, że byli nimi Czerni z Witowic<sup>195</sup>.

Nie wiemy czy nadal razem spełniali patronat nad kościołem. Nie możemy też powiedzieć jak długo ten urząd spełniali, bowiem w roku 1623 patronem jest Stanisław z Witowic (Stanislai de Withowicze)<sup>196</sup>. Jest to zapewne syn Jerzego. Nie jest jednak wykluczone, że jest to syn Michała. Istnieje inny dokument, z roku 1623, zapisany w Księgach Grodzkich krakowskich, w którym Mikołaj i Piotr Czerni dokonują między siebie podziału dóbr miasta Brzeska, Brzezowca, Poamianowej i Jasienia. Brak jest wzmianki o Stanisławie. Tak więc Stanisław musiał być patronem do roku 1623. Nie jest wykluczone, że sprawa została inaczej rozwiązana, co pozostaje do wyjaśnienia<sup>197</sup>. Brak dat przy poszczególnych osobach w genealogiach utrudnia to zadanie. Drugim czynnikiem, to ciągle powtarzanie tych samych imion, które przechodziły z ojca na syna, z syna na następne dzieci. Stąd też i te trudności. Rok 1636 przynosi nową zmianę. Patronem kościoła jest wówczas Piotr Czerny z Witowic<sup>198</sup>. Najprawdopodobniej syn Michała. Wymieniając patronów i właścicieli Brzeska, tym samym wymieniamy też właścicieli Brzezowca. Jednak w roku 1643 właścicielem Brzezowca zostaje Jan Scibor Bogusławski<sup>199</sup>, o którym nie możemy wiele powiedzieć. Wiemy, że miał zatargi z plebanem z Jadownik, Adamem o dziesięcinę, z tejże wsi<sup>200</sup>.

Następnym właścicielem jest Krzysztof Zabawski, o którym Niesiecki pisze, że był właścicielem Brzezowca i Słotwiny<sup>201</sup>, a Morawski, powołując się na Sądeckie Akta Grodzkie<sup>202</sup> powiada, że Brzezowiec (sic) i Brzesko nad Uszwicą, są dziedzictwem Krzysztofa Zabawskiego. Jest to rok zapewne 1657, 24 marca - bowiem Morawski pisze, że w sobotę z niedzieli Białej Szwedzi i

<sup>194</sup> Tamże, s. 823-824.

<sup>195</sup> AKMK, Visitatio ecclesiarum...1618 nr 40, s. 59-61.

<sup>196</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 121, pag. 5.

<sup>197</sup> APB, Inter Generosos Nicolaum et Petrum Czernes divisio bonorum oppidi Brzesko, Brzezowieo, Pomianowa et Jasień ect. In Castro Cracoviensi. Feria sexta post dominicam „Laetare” proxima A.D. 1623.

<sup>198</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 127, (b.str.)

<sup>199</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 52, fol. 324v-325r; Tamże, vol. 52, fol. 411v-412v.

<sup>200</sup> Tamże.

<sup>201</sup> N i e s i e c k i K., dz. c., tom X, s. 6.

Węgrzy jego posiadłości spalili i złupili, zabijając w Brzezowcu czterech ludzi<sup>203</sup>. Po raz pierwszy jego nazwisko, jako właściciela Brzezowca pojawia się w roku 1653, kiedy dochodzi do sporów o dziesięcinę snopkową dla proboszcza z Olszyn Wawrzyńca Ziajowicza<sup>204</sup>.

Brzesko, jak wynika z dokumentów w dalszym ciągu pozostaje w posiadaniu Czarnych.

Krzysztof Zabawski umiera około roku 1673, o czym może świadczyć testament z jego darowiznami dla kościoła pochodzący z tegoż roku<sup>205</sup>. Z jego dzieci córka Zofia, wyszła za Kazimierza Chronowskiego<sup>206</sup>. Być może, że od roku 1673 tenże Chronowski pozostaje właścicielem Brzeska i Brzezowca. Pierwszą wzmiankę o posiadaniu przez niego tych posiadłości mamy z roku 1678<sup>207</sup>. Ponadto w owym roku tenże Chronowski zawezwany przed sąd biskupi, ponieważ nie wywiązał się z przekazania tych darowizn jakie w testamencie wymienił Zabawski, oświadcza, że właściwym spadkobiercą owych dóbr jest jego syn Jan, a on tylko korzysta z nich<sup>208</sup>.

Akta wizytacyjne dekanatu wojnickiego, z roku 1678, mówią, że miasto jest pod patronatem Czernego, kapitana tarnawskiego<sup>209</sup>.

Okolo roku 1680 właścicielem Brzezowca jest niejaki Jan Morsztyn<sup>210</sup>, o którym nic więcej powiedzieć nie możemy.

Brzesko (wówczas Brzesko Stare) mają w posiadaniu: Jan Mikołaj Czerny (syn Marcina), oraz jego stryjeczni bracia: Jerzy, Krzysztof, Paweł, Piotr I Stanisław, synowie Jerzego Czernego, starosty urzędowskiego<sup>211</sup>.

Rok 1711 przynosi nowe spory w sprawie prezenty. Właścicielami jednej połowy Brzeska są bowiem Józef Czerny, starosta sądecki i Spytek Jordan z Zakliczyna, podczaszki krakowski, a drugiej połowy Józef Brzuchowski, kapitan kuruceński (capitanei Curucensis)<sup>212</sup>.

O okresie 1711 - 1722 nie mamy żadnych wiadomości. Przeprowadzona w roku 1731 przez Michała Kunickiego, biskupa krakowskiego

<sup>202</sup> Akta Grodzkie m. Sącza nr 127, s. 1004-1426.

<sup>203</sup> M o r a w s k i Sz., Arianie Polscy, Lwów 1906, s. 399.

<sup>204</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 57, fol. 107v-108r; tamże, vol. 57, fol. 141 v.

<sup>205</sup> APB, Ad fasc.117. nro 536.

<sup>206</sup> N i e s i e c k i B., dz. c., tom X, s. 6.

<sup>207</sup> AKMK, Acta Officialis, vol.153, pag. 839-843.

<sup>208</sup> Tamże.

<sup>209</sup> AKMK, Acta Visitationis, Decanatus Voynicensis... 1678, nr 6, s. 198r.

<sup>210</sup> Rejestr poborowy z roku 1680, dz. c. s. 257.

<sup>211</sup> Tamże, s. 269.



wizytacja, podaje, że w roku 1722 instytuowano na proboszcza ks. Macieja Jodłowskiego za prezentacją Józefa Czernego, generała wojsk królewskich i Józefa Gumienieckiego, chorążego parnawskiego (*Vexilli feri Parnaviensis*), jako właścicieli dóbr tego miasta i kolatorów kościoła<sup>213</sup>. Ojciec Józefa, Sebastian pojął za żonę, córkę Chronowskiego, Justynę Jadwigę<sup>214</sup>, i on być może po Chronowskich przejął w posiadanie Brzesko i Brzezowiec, chociaż co do drugiego można mieć pewne zastrzeżenia, bowiem w roku 1736 właścicielem Brzezowca był Michał Wielogłowski, chorąży oddziału wojsk pancernych, którego prawnym zastępcą na tych dobrach był Albert Krzyżański, licencjat U.J., kanclerz urzędu biskupiego<sup>215</sup>.

Przed rokiem 1748, Brzesko przechodzi zapewne z rąk Czernych w ręce Drohojowskich, którzy posiadają je wspólnie z Gumienieckimi, bowiem we wspomnianym roku prawa patronackie i kolatorskie mają Józef z Drohojowa Drohojeński, chorąży żydaczowski i Józef z Małaszowej Gumieniecki, chorąży parnawski<sup>216</sup>. Gumienieckim Brzesko zawdzięcza swój herb: Gryf<sup>217</sup>.

Około roku 1749 właścicielem Brzeska, a zarazem patronem kościoła zostaje Kazimierz Łubieński, kapitan Ielowski<sup>218</sup>. Trudno jest w tej chwili ustalić, jak długo

trzymał on Brzesko. Nie jest wykluczone, że jeszcze przed I rozbiorem Polski, nabywa je Aleksander Łętowski<sup>219</sup>, który pojął za żonę córkę Kazimierza, Annę, starościankę Ielowską<sup>220</sup>. Tenże Aleksander był najpierw podczaszym, a potem stolnikiem krakowskim, starostą Jadownickim i Borowieckim, marszałkiem koła rycerskiego z województwa krakowskiego na sejm Electionis 1764 roku<sup>221</sup>.

Tak pokrótce omówiliśmy właścicieli, a zarazem patronów i kolatorów kościoła parafialnego, pod wezwaniem św. Jakuba, oraz kościoła szpitalnego, bowiem wybierany przez patrona proboszcz, był zarazem prepozytorem kościoła szpitalnego. Jeżeli zaś chodzi o patronów ołtarza św. Piotra i Pawła, w

<sup>212</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol.76, pag. 109c-110r.

<sup>213</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis..1731, nr 23, s. 1005.

<sup>214</sup> N i e s i e c k i K., dz. c. tom IV, s.333.

<sup>215</sup> AKMK, Acta Officialia, vol. 173, pag. 26-27.

<sup>216</sup> AKMK, Acta Visitationis Dec.Voynicensis...1748, nr 47, s. 175 r.

<sup>217</sup> M a t e s z e w St., dz. c. s. 25.

<sup>218</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 91, s. 324-325.

<sup>219</sup> S p i s urbaryjny miasta Brzeska, podległego bocheńskiemu cyrkułowi. Rok 1785 (oryginał u P. mgr Bernackiego),

<sup>220</sup> N i e s i e c k i K., dz. c. tom VI, s. 246.

<sup>221</sup> Tamże.

kościelny parafialny, do którego to ołtarza prezentowali inni patroni, omówimy to poruszając zagadnienia ołtarzy w kościele parafialnym. Omawiając patronat nie poruszyliśmy zagadnienia moralności tychże patronów, a to głównie z braku źródeł.

## Rozdział IV.

### Kościół parafialny.

Najstarsze wiadomości o Brzesku pochodzące z początków XIV wieku nie wspominają nic o istnieniu kościoła w tejże miejscowości. Pierwszą wzmiankę o istnieniu parafii podaje Długosz<sup>222</sup>, który pisze: Brzesko, (wówczas Brzezek), miasteczko nad Uswicą posiada kościół parafialny drewniany, którego patronem jest Spytek z Melsztyna herbu Leliwa, a dziesięcinę oddaje parafia prebendzie łukowskiej. Z tej to notatki można przypuszczać, że kościół istniał już przed rokiem 1470. Musiał być ufundowanym przez Melsztyńskich i dlatego też został przydzielony z dziesięcinami do kanonii łukowskiej w Tarnowie. Nadmienić należy, że kanonia ta została ufundowana przez Jana Tarnowskiego i Spytka Jarosławskiego w roku 1415 (na pamiątkę zwycięstwa grunwaldzkiego)<sup>223</sup>.

Tyle wiadomości posiadamy o starym kościele parafialnym. Jakie były dalsze dzieje nic pewnego nie możemy powiedzieć. Brak jest jakichkolwiek źródeł. Być może, że z chwilą wybudowania przez Spytka nowego murowanego kościoła w roku 1447, o którym powiemy później, stary kościół drewniany, (bowiem stare kościoły były z reguły drewniane), został afiliowany nowo powstałego kościoła parafialnego. Konsekwencją tego było, jak można przypuszczać przeniesienie praw parafialnych ze starej do nowej świątyni. Obowiązki zaś wynikające z afiliacji nakładano na plebana nowej świątyni parafialnej<sup>224</sup>. Do tych obowiązków najczęściej należały: odprawianie służby Bożej w starym kościele przynajmniej kilka razy w roku, po drugie: uroczystości odpustowe, związane ze świętem Patrona starego kościoła, po trzecie: zezwalano na grzebanie zmarłych zarówno na cmentarzu starego kościoła jak i nowego, a pleban miał obowiązek modlić się za zmarłych, pogrzebanych na

<sup>222</sup> LB, tom I, s. 613: „Brzezek oppidum secus fluvium Uswys situm habens in se parochialem ecclesiam ligneam, cuius haeres Spythek de Myelstyn, nobilis de armis Dolywa ... lanei oppidanorum, quibus solvitur decima manipularis praebende Lukowska...”

<sup>223</sup> K u m o r B., Prepozytura tarnowska. Opracowanie materiałów do Atlasu Historycznego Kościoła w Polsce, Lublin 1966-67; s. 61; H e r z i g Fr., Katedra niegdyś kolegiata w Tarnowie, wraz z krótką wzmianką o innych kościołach tarnowskich, Tarnów 1900, s. 23-25.

obydwu cmentarzach, po czwarte: prawo patronatu i prezenty należało z reguły do kollatorów dawnego kościoła parafialnego<sup>225</sup>. Ponadto z chwilą powstawania nowej parafii, nowego kościoła, stary kościół pozostawał na boku. Ten stan rzeczy powodował wiele trudności zarówno dla duszpasterza jak i dla wiernych<sup>226</sup>. Być może, że z czasem coraz mniej dbano o stary kościół, bowiem Spytek z Melsztyna Malsztyński, kasztelan zawichojski nadając uposażenie dla nowego kościoła nie wspomina nic o kościele dawnym. Miało to miejsce w roku 1487. Nie jest wykluczone, że przed tym rokiem kościół drewniany został zniszczony przez pożar, bądź wskutek braku troski ze strony plebana, czy kolatora ulegał coraz większemu zniszczeniu, aż w końcu uległ całkowitemu rozpadowi.

Można również przypuszczać, że dawny kościół drewniany został rozebrany, bądź zburzony i na miejscu tegoż postawiono za fundacją Spytka z Melsztyna nowy kościół murowany. Takiego zdania jest Mateszew piszący zarys historii powiatu brzeskiego. Pisze on, że dzięki fundacji właściciela Brzeska Spytka z Malsztyna, kasztelana zawichojskiego, w r. 1467, na miejscu starego drewnianego kościoła powstał nowy, murowany, pod wezwaniem św. Jakuba<sup>227</sup>. Autor ten jednak nie rozróżnia uposażenia od erekcji kościoła. Kościół bowiem wbrew twierdzeniom wspomnianego autora istniał już wcześniej. Wskazuje na to choćby akt fundacyjny z roku 1487<sup>228</sup>, który suponuje istnienie parafii w bardzo opłakanym stanie, i właśnie temu zaradza Spytek dając uposażenie. Erekcja kościoła mogła nastąpić wcześniej i kościół ten mógł być obsługiwany przez okolicznych duszpasterzy. Za wcześniejszym istnieniem parafii opowiada się Dutkiewicz<sup>229</sup>.

Gdyby jednak uważać, że kościół nowy został zbudowany na miejscu dawnego drewnianego i miało to nastąpić w roku 1447 nie będziemy zgodni z Długoszem, który wyraźnie pisze o kościele drewnianym, a są to lata ok. 1470 - 1480.

Tak więc należałoby sądzić, że nowy kościół zbudowany przez Spytka

<sup>224</sup> K u m o r B., Przenoszenie praw parafialnych, art. c. s. 269.

<sup>225</sup> Tamże, s. 265.

<sup>226</sup> Tamże, s. 269.

<sup>227</sup> M a t e s z e w St., dz. c., s. 24,

<sup>228</sup> APB, Ad fasc. 117 nro 539 1/2 (Copia donationum, quas haeres in Melsztyn Spytko nomine Ecclesiae in Brzezek donavit A.D. 1487; odpis pochodzi z r, 1610); ADT, fasc. Brzesko: „Extractus erectionis per Spytkon,.. ex. a. 1610.”

<sup>229</sup> K a t a l o g zabytków sztuki w Polsce, dz. c., s. 2.

nie stanął na miejscu starego. Został on prawdopodobnie wraz ze swoim uposażeniem afiliowany do nowego, o czym wspomnieliśmy już wcześniej.

Wizytacja przeprowadzona przez biskupa krakowskiego Radziwiła w roku 1596<sup>230</sup> wspomina o istnieniu kaplicy pod wezwaniem św. Anny, nie konsekrowanej, w której nie odprawia się Mszy św.

Tyle faktów podają dokumenty wizytacyjne. Jakie były początki tej kaplicy, czy też kościółka (capella) nie wiemy. Również nie wiadomo gdzie się znajdowała.

Księga wizytacyjna biskupa Filipa Padniewskiego z roku 1565<sup>231</sup> nie wspomina o istnieniu tej kaplicy. Tak więc przypuścić należy, że powstała ona między rokiem 1565 a 1596. Brak również wiadomości o fundatorze. Dziwnym jest zarówno fakt jej powstania, jak również dalsze jej dzieje. Już bowiem w r. 1602 podczas wizytacji biskupa Maciejowskiego<sup>232</sup> nie ma nic o niej powiedziane. Być może, że była to niewielka kapliczka gdzieś w mieście, bądź na jego skraju postawiona przez nieznanego fundatora, jako pobożna fundacja. Trzeba nadmienić, że kult św. Anny na terenie parafii był duży. Kościół parafialny posiadał ołtarz w którym znajdował się obraz św. Anny<sup>233</sup>.

Był on czczony ponieważ jak wskazuje wizytacja z roku 1748, posiadał wota<sup>234</sup>. Należy też zaznaczyć, że kult św. Anny był rozszerzony również w okolicy. Na Bocheńcu w parafii Jadowniki, niedaleko Brzeska do dzisiaj istnieje kościół murowany pod wezwaniem św. Anny, wybudowany przed rokiem 1596 z fundacji G. Lubowieckiego sędziego krakowskiego<sup>235</sup>. Należy tu dodać, że istniało szereg bractw św. Anny. Niemożliwym jest fakt jakoby kaplica ta należała do bractwa. Bowiem bractwo jako takie zostało zatwierdzone w Polsce w r. 1331 przez nuncjusza apostolskiego X. A. Caligarię<sup>236</sup>. Jeśli istniało, to tylko na zasadzie jakiegoś wolnego stowarzyszenia ale o celach dewocyjno - społecznych<sup>237</sup>. Dlaczego więc nie wspominają o tym następne wizytacje ?

Ponadto jeśli chodzi o bractwo św. Anny to powstaje takie dopiero w

<sup>230</sup> AKMK, Acta Visitationis...1596, nr. 7, s. 102-103.

<sup>231</sup> AKMK, Liber Visitationis Philippi Padniewski ep. Crac., vol. 1.

<sup>232</sup> AKMK, Acta Visitationis...,1602, nr. 21.

<sup>233</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21.

<sup>234</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s.178r.

<sup>235</sup> RDT, 1972, s. 131.

<sup>236</sup> K u m o r B., Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym, PKan., R.X : 1967 nr 1-2, s. 335-336.

<sup>237</sup> Tamże, s. 335.

roku 1661, o czym wspomina wizytacja biskupa Załuskiego<sup>238</sup>.

Nie jest wykluczone, że istniejący wówczas ołtarz św. Anny należał do tego arcybactwa. O tym jednak powiemy później. Nie może tu być mowy o ołtarzu św. Anny w kościele parafialnym, bowiem wyraźnie jest mowa o kaplicy bądź kościółku (capella). Sprawa ta pozostaje do wyjaśnienia. W obecnej chwili badań jest to jednak niemożliwym.

Już wcześniej przy omawianiu fundacji i uposażenia kościoła parafialnego wspomnieliśmy o kościele szpitalnym pod wezwaniem św. Ducha. To patrocinium było popularnym dla średniowiecznych szpitali<sup>239</sup>, jak również dla kościołów szpitalnych.

Pierwsze wizytacje bardzo mało mówią o tym kościele, wyniesionym z czasem do godności prepozytury. Kiedy został wzniesiony nie wiadomo. Wizytacja biskupa Załuskiego z roku 1748 powiada, że kościół ten został bardzo dawno wybudowany i nie wiadomo, kiedy został erygowany i wystawiony<sup>240</sup>. Należy jednak przypuszczać, że jest to rok 1505. Wskazuje bowiem na to chociażby dokument: "Wykaz i zbiór praw kościoła brzeskiego" z roku 1777<sup>241</sup>.

Fundacja uczyniona przez Jana Melsztyńskiego i jego matkę Katarzynę na rzecz kościoła parafialnego dla ufundowania i uposażenia szpitala wspomina już o istnieniu kościoła szpitalnego i proboszcza kościoła parafialnego wyznacza na prepozytora tego kościoła. Proboszcz ma również utrzymywać jednego wikarego, który byłby przeznaczony do obsługi kościoła szpitalnego i szpitala<sup>242</sup>. Należy przypuszczać, że kościół ten został erygowany wcześniej, prawdopodobnie przez któregoś z Melsztyńskich, na co wskazywałaby notatka z wizytacji Cetnarskiego: "Fundationis ut patet in erectione Spytkonum"<sup>243</sup>.

Nie wiemy dzisiaj jak wyglądał kościół w samych początkach. Szerszy opis zewnętrzny i wewnętrzny podaje nam wspomniana wizytacja Cetnarskiego<sup>244</sup>. Przytoczmy go w całości. "Ecclesiae Praeposituralis Hospitalis Brzescensis.

<sup>238</sup> AKMK, Acta Visitationis, ...1748, nr. 47, s. 176r.

<sup>239</sup> K u m o r B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej, art. c., s. 491.

<sup>240</sup> AKMK, Acta Visitationis, 1746 nr 47, s. 176r.

<sup>241</sup> ADT, fasc. Brzesko, Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brestensis.

<sup>242</sup> APB, fasc.117, nro 544 1/2.

<sup>243</sup> AKMK, Visitatio archidiaconalis decanatus Voynicensis 1754, nr 62, s. 128.

<sup>244</sup> Tamże, s. 128 - 130.

Ten kościół stoi ad orientem drewniany, tituli S. Spiritus. Foundationis ut patet in erectione Spytkonum. Ze wszystkim spustoszony. Drzwi ma w sobie dwoje, jedna ad meridiem, a u tych jest zamek nie dobry i z kluczem, na zawiasach i hakach żelaznych, z skoblem i wrzeciędzem. Drugie ad occidenetem na zawiasach i hakach żelaznych, drażniem się zapierające. Trzecie wchodząc od zakrystii na zawiasach i hakach żelaznych ze skoblem i wrzeciędzem i z zamkiem złym, bez klucza. W tym kościele okien jest: 3 ad meridiem, w ołów opravione potrzebujące reparaacji, czwarte małe także w ołów opravione ad hor urn. W tym kościele wielki ołtarz jest stolarskiej roboty, na mensie murowanej czerwono malowanej, w nim kolumny i ramy posrebrzane in parte połączane. W tym ołtarzu jest obraz B.Virg. Na tym obrazie znajduje się 1-mo Dętek wielkich<sup>245</sup> nitka jedna, w której jest paciorków dętkowych 34, także krzyżyk prosty. Item. dętek prostych połączanych nitka I przewidzianych paciorkami małymi prostymi. Item. dętek staroświeckich drobnych nitek 2. Item. na P.Jezusie dętek nitka 1. Item na tymże obrazie jest koralików, per se samych drobnych nitek 5. Item koralików nitek 5 przewidzianych paciorkami prostymi niebieskimi. Item na P.Jezusie koralików nitek 4, krótkich, przewidzianych dętkami. Item per modum nanel nici 2, w których dętki białe i żółte. Item bukiet w ręczce P. Jezusa. Item na tym obrazie varij coloris kawałków 6. Item szkaplerzów na tymże obrazie 8. Item nad tym obrazem krysfetałowych /krzyształowych/ paciorków rżniętych wielkich nitek 2, w których nitkach jest paciorków wielkich 24, małych także 24. Item obrazków blaszanych Bnae VirgoMariae Częstochovien.4. Item wianeczek krakowski prosty 1. Item obrazek prosty mały 1. Item na obrazie N. Panny są firanki czerwone kitajkowe małe przetykane. Ten obraz zasuwany drugim obrazem B.V.Mariae. Item w tym kościele jest ołtarzyk ad latus sinistrum, drugi przy zakrystii drewniany, mały, malowany brunatną farbą, na mensie drewnianej. S. Annae : na którym obrazie, tylko paciorków prostych jest nitek 4, przewidzianych dętkami i różnymi paciorkami. Item wszystka stara. Item ex opposito jest także ołtarzyk trzeci drewniany, mały misericordiae, na mensie drewnianej. Item w tym kościele jest obrazów Brna e 2. starych. Obraz s. Michała 1. Item obraz św. Józefa 1. Item w

<sup>245</sup> Dętka, to gumowy pęcherz napęczniony powietrzem: Słownik języka polskiego, Warszawa 1960, tom II, s.117; Dętki, to perełki szklane różnego kształtu i koloru, które przy hutach paciorniki z rurek szklanych przy kagankach robią. Również jest to perła robiona w odróżnieniu od prawdziwej: L i n d e S ., Słownik języka polskiego, Lwów 1854, tom I, s. 429.

tym kościele jest dzwonek 2, jeden większy do dzwonienia na Mszę, alias sagnaturka, a drugi mniejszy przy zakrystii. Item ambona prosta. Item Ławek w tym kościele jest 8. potrzebujących dużo reperacji. Item. Pan Jezus na tęczu na desce /deszce/ malowany, W tym kościele podłoga drewniana, zła. Item na tym kościele wierzch wszystkich i z kopułą zgniły. Circa caemeterium hujus Ecclesiae bywał ąondam parkan, teraz płotem ociszony".

Tyle wiadomości o kościele przekazała nam wizytacja. Jak widać był to kościół zaniedbany. Nie wiemy jak na tym wyglądzie zewnętrznym kościoła zaważyły pożary, które często nawiedzały Brzesko. Faktem jest, że ten właśnie kościółek podczas żadnego nie spłonął, gdy natomiast parafialny kilka razy się spalił.

Wizytacja Kunickiego z roku 1731<sup>246</sup> podaje, jakoby kościół pod wezwaniem św. Ducha został uposażony przez Tęgoborskiego w roku 1666. Jest to jednak z góry fałszywe zdanie. Nie jest wykluczone, że chodzi tutaj o ufundowanie ołtarzy, do tegoż kościoła, co mogło nastąpić tego właśnie roku. Czytamy bowiem: "sub hec parochia est Capella Hospitalis, Sancti Spiritus, lignea, benedicta habens altaria 3 absque portatilibus per Generosum olim Tęgoborski dotata, quae Actis Castrensibus Capitanealibus Sandecensibus, feria 4-ta post festum Sancti Prancisci Confessoris, Anno Domini 1666 ingrossata".

Należy tu jeszcze zaznaczyć, że były wątpliwości, czy ów kościół był konsekrowanym. Wizytacja z roku 1618, podaje że kościółek ów jest konsekrowany<sup>247</sup>. Podczas wizytacji w roku 1731 jest mowa o poświęceniu tego kościoła<sup>248</sup>, a już w roku 1748 narastają wątpliwości, z powodu braku jakiegokolwiek dowodu czy świadectwa pisemnego konsekracji<sup>249</sup>. Wydaje się jednak, że mimo tych wątpliwości, jakie wysuwa ostatnio przytoczona wizytacja, kościółek ten był konsekrowany.

Nadmienić tu należy, że kościółek pod wezwaniem św. Ducha spłonął podczas wielkiego pożaru Brzeska w roku 1904.

<sup>246</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis..1731. nr 23, s.1006.

<sup>247</sup> AKMK, Visitatio ecclesiarum...1618, nr 40, s. 61.

<sup>248</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis...1731, nr 23, s. 1006.



Przejdźmy teraz do omówienia dziejów obecnego kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Jakuba, Apostoła (S. Jacobus Ap. 25.VII)<sup>250</sup>.

Istniejący odpis aktu erekcyjnego kościoła<sup>251</sup> nie wskazuje na datę ani okres jego powstania. Czytamy tylko, że istniejący w tym mieście kościół pod wezwaniem św. Jakuba jest bardzo zaniedbany, a jego rektorzy i służba bardzo są uszczupleni w dochodach, a przez to funkcje i urzędy kościelne nie mogą być wykonywane<sup>252</sup>.

Przytoczony tekst wskazuje na istnienie już tego kościoła. Istnieje tylko problem kiedy został on wybudowany. Długosz wspomina o istnieniu kościoła drewnianego i nie podaje jego patrocinium<sup>253</sup>. Wizytacja przeprowadzona w roku 1678 posiada notatkę następującej treści: O starej zaś i pierwszej erekcji tego kościoła, jaka była, nic nie wiadomo<sup>254</sup>.

A w roku 1748 w aktach wizytacyjnych czytamy: Pierwszy kościół w Brzesku został ufundowany i wzniesiony przez Spytka z Melsztyna w roku 1487<sup>255</sup>. Należy więc przypuszczać, że kościół powstał przed rokiem 1487. Czy więc powstał w roku 1447? Za tą datą opowiadają się Dworzaczek<sup>256</sup>, który wyraźnie łączy fakt uposażenia kościoła wystawionego przez Spytka w roku 1447 z uposażeniem tego kościoła dokonany w roku 1487, oraz Dutkiewicz<sup>257</sup>. Pozostaje więc pytanie: dlaczego nic o działaniu kościoła murowanego nie wspomina Długosz<sup>258</sup>, który dobrze znał te tereny oraz był

<sup>249</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s. 176r.

<sup>250</sup> Św. Jakub Apostoł - Patron narodowy Hiszpanii i krzyżowców hiszpańskich w walce z Maurami o wyzwolenie Hiszpanii. Kult jego wzrasta gwałtownie od X-XII w., szerzą go pielgrzymi, udający się do Komosteli (relikwie) tak masowo jak do Rzymu i Ziemi Świętej. Jego patrocinia, licznie występujące w kościołach na drawskich zaliczają się do najstarszych. Na ziemiach polskich wezwanie to ma bardzo szeroki wachlarz czadowy: na Śląsku (Nysa-1196, Lubiąż-1200), jak i na terenie Wielkopolski i Pomorza (Czermin, Dziecianewo, Miłostaw, Mogilno, Pakość) fundacje św. Jakuba znane są już w XI, i XII w., ale te same dzielnice znają to wezwanie wśród kościołów XIII, XIV a nawet XV w. Podobnie problem przedstawia się w Małopolsce Południowej; na terenie całej diecezji krakowskiej Długosz wymienia 14- kościołów poświęconych św. Jakubowi Większemu z okresu od XI-XV w. Przy datowaniu początków parafii patrocinium św. Jakuba należy brać ostrożnie: K u m o r B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej, art. c. s. 450-451.

<sup>251</sup> APB, Erectio Ecclesiae per Spytkonem. Odpis z r. 1610. ADT, fasc. Brzesko: Extractus erectionis Spytkon. authen. ex.a. 1610 cujus fundus ferme evanuit.

<sup>252</sup> Tamże.

<sup>253</sup> LB, tom I, s. 613.

<sup>254</sup> AKMK, Acta Visitationis Decanatus Voynicensis..1678, nr 6, s. 199r: De antiqua autem et prima erectione et dote huius Ecclesiae, quae fuerit, nihil penitus constat.

<sup>255</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s.175r: A prima autem radice fuit fundata et erecta per Magnificum de Melsztyn Spytko de anno Domini 1487.

<sup>256</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s.175

<sup>257</sup> K a t a l o g zabytków sztuki w Polsce, dz. c., s. 2.

<sup>258</sup> LB, tom I, s. 613

na zamku Melsztyńskich, a oni to właśnie byli właścicielami Brzeska i patronami kościoła. Długosz piszący w latach 1470 - 1480 nie wspomina o istnieniu kościoła murowanego, a wizytacja z roku 1565 zaznacza, że istnieje kościół murowany<sup>259</sup>. Kiedy więc ten kościół został wzniesiony? Prawdopodobnie około roku 1487. Trzeba tutaj nadmienić, że nie można zawsze łączyć uposażenia kościoła z jego wybudowaniem.

Jedno i drugie nie zawsze idzie razem. Być może, że kościół został wzniesiony wcześniej, był on zapewne obsługiwany przez okolicznych duszpasterzy, a dopiero fundacja, uposażenie kościoła dawało podstawy do powstania parafii i rezydencji proboszcza.

Jak wyglądał pierwotnie kościół nie wiemy. Pierwsza wizytacja z roku 1565 wspomina, że kościół jest murowany, pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła, cmentarz kościelny znajdujący się obok kościoła dobrze zadbane, puszka na Najśw. Sakrament jest srebrna, źródło chrzcielne dobre, mające czystą wodę. Ołtarze ozdobione. Są szaty. Nakrycia ołtarzy są zachowane godnie i obrazy. Ponadto znajdują się: pięć ksiąg koniecznych do sprawowania egzekwii, monstrancja, krzyż, dwa pacyfikaty i dwie ampułki ze srebra. Jeden z ołtarzy posiada tytuł św. Aleksego<sup>260</sup>. Drugi o którym nic nie jest wspomniane nosi zapewne tytuł św. Piotra, o którym powiemy później. Tak więc mamy bardzo nikłe wiadomości o kościele. Co się tyczy jego architektury, w samych początkach nie możemy nic szczególnego powiedzieć, ulegał on bowiem szereg razy pożarom. Możemy dzisiaj przypuszczać, że był kościołem gotyckim, do dzisiaj zachowała się bowiem od północy kaplica ze sklepieniem gotyckim<sup>261</sup>.

Pierwszy pożar o którym wspomina dokument wizytacyjny z roku 1678, nastąpił w czasie "potopu" szwedzkiego. Píše o tym Morawski<sup>262</sup>.

Kościół został wówczas całkowicie zniszczony i do roku 1678 nie został jeszcze całkowicie odrestaurowany. Zachowały się tylko fundamenty. W kilka zdań później czytamy, że kościół został odbudowany na starych murowanych

<sup>259</sup> AKMK, Liber Visitationis...1565, nr 1,

<sup>260</sup> AKMK, Liber Visitationis...1565, nr 1: Coemeterium habet saeptum interius bene provisum. Sacramentum in pyxide argentea, fons baptismalis bonus aquae purae (?) et mundae (?), altaria ornata, vestes, altaris corporalia honeste servantur imagines, habet libros pro exequis (sacrorum ?) necessaria coltris (?) qinque Monstrantia, crux, pacificalia duo, ampulae duae de argento (... ) Ibidem est altare tituli S.Alexii.....

<sup>261</sup> K a t a l o g zabytków sztuki w Polsce, dz.c., s.2.

<sup>262</sup> M o r a w s k i Szcz., dz.c., s. 399.

fundamentach, kosztem innych kościołów. Jak wynika z tego tekstu w odbudowywaniu kościoła brzeskiego brały udział i inne parafie, prawdopodobnie przez składki pieniężne. Ponadto w czasie tego pożaru został nieco uszkodzony kościółek św. Ducha, ale został on zreperowany przez ks. Piotra Zdziewojkiego, przed rokiem 1678. Również i dzwonnica murowana znajdująca się przy małej bramie świątyni uległa wypaleniu i została na nowo pokryta, oraz drewnianymi belkami wzmocniona, a na niej zawieszono trzy dzwony. Cmentarz kościelny miał zniszczone ogrodzenie drewniane, w większej części zapadłe i żadnymi bramami nie zamknięte<sup>263</sup>.

Drugi pożar nawiedził Brzesko 9 maja 1723 roku<sup>264</sup>. Kościół spalił się wtedy prawie doszczętnie. Nie możemy nic powiedzieć jak wyglądała odbudowa świątyni. W dokumencie wizytacyjnym z roku 1731 jest w tekście słowo: *execrata*, co wskazywałoby na znieważenie kościoła, ale słowo to zostało przekreślone<sup>265</sup>. Dodać tu należy, że wspomniana wizytacja w Dekrecie reformacyjnym posiada notatkę z której dowiadujemy się, że kościół po pożarze został ograbiony przez złodziei<sup>266</sup>. Podobnej treści notatkę ma wizytacja z roku 1748, gdzie czytamy, że kościół został świętokradzko z rzeczy świętych przez złodziei obrabowany<sup>267</sup>. Świątynia została odbudowana do roku 1748, za szczególnym staraniem i wysiłkiem proboszcza Jakuba Guttwicza (Gutthewicz). Odbudowano ściany, dach, urządzono wewnątrz, ściany pobielono. Zbudowano chór i stalle, oczywiście nie takie ozdobne jak były przedtem. Podłogę położono z desek<sup>268</sup>. Ponadto nowo wybudowany chór pomalowano. Na miejscu spalonego sklepienia nad mniejszym chórem (prezbiterium) dano nowe murowane sklepienie<sup>269</sup>. Bocznicę konsekracji kościoła po jego spaleniu obchodzono nadal, bowiem znaki konsekracyjne na ścianach wewnątrz kościoła zostały nietknięte<sup>270</sup>.

Kościół ten płonął jeszcze dwa razy. Trzeci raz z kolei spłonął 17 lipca 1863 roku<sup>271</sup>. Po raz czwarty spłonął 25 lipca 1904 roku<sup>272</sup>. Ze względu na zakres

<sup>263</sup> AKMK, Acta Visitationis Decanatus Voynicensis... 1678, nr 6, s. 198r-198v.

<sup>264</sup> AKMK. Visitatio Decanatus Voynicensis...1731, nr 23, s. 1004.

<sup>265</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis..1731, nr 23, s. 1004.

<sup>266</sup> Tamże, s. 1007.

<sup>267</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s. 179r.

<sup>268</sup> Tamże, s. 175r.

<sup>269</sup> Tamże, s. 179r.

<sup>270</sup> Tamże.

<sup>271</sup> Currenda XV (1863), s. 114-115.

<sup>272</sup> Przyjacieli Ludu 1904, nr 31. a.13; tamże, nr 36, s. 1.

pracy nie będziemy ich szerzej omawiać.

Wyposażenie kościoła. Przed soborem trydenckim zwracano mniejszą uwagę na urządzenie wnętrz kościelnych. W epoce potrydenckiej nastąpiło szereg zmian w kierunku bardziej funkcjonalnego z punktu widzenia duszpasterstwa ich wyposażenia. Przepisy regulujące tę sprawę uwzględniały z jednej strony rozbudowę liturgii, z drugiej zaś strony kładziono wielki nacisk na konieczność pewnych elementów wnętrza kościelnego (urządzenie ołtarzy, chrzcielnic, urządzenie zakrystii po wschodniej stronie kościoła, jej wyposażenie, szaty liturgiczne, itd.)<sup>273</sup>. W praktyce wyposażenie kościołów było bardzo różnorodne. Zasadniczo w każdym kościele parafialnym występowały trzy ołtarze - jeden duży i dwa boczne. W niektórych jednak kościołach, zwłaszcza tych, przy których znajdowały się altarze, mogło być ich więcej<sup>274</sup>.

Jest charakterystyczne, że altarze fundowane były przede wszystkim przy kościołach znajdujących się w miastach<sup>275</sup>. Fundatorami altarii byli mieszczaństwo, szlachta i duchowieństwo, często zorganizowani w cechy lub bractwa<sup>276</sup>.

Po tych wstępnych uwagach przejdźmy do omówienia powstania ołtarza pod wezwaniem św. Piotra i Pawła, w kościele parafialnym.

Fundatorem tego ołtarza jest ks. Piotr z Brzeska (Petrus de Brzesek v. Brzeshek). Przed rokiem 1494 był notowany jako kanonik sandomierski<sup>277</sup>, a zarazem prebendarz w Gorzycach. We wspomnianym powyżej roku był kapłanem i kanonikiem kieleckim<sup>278</sup>. W lipcu tego samego roku kardynał Fryderyk nadaje mu instytucję na altarzystę do kościoła NMP w Krakowie, przy ołtarzu św. Agnieszki<sup>279</sup>. W roku 1502 został plebanem w Jodłowej w diecezji krakowskiej<sup>280</sup>. Będąc altarzystą w kościele Mariackim zapragnął, aby również w jego miejscowości rodzinnej istniało takie beneficium. Dlatego postanawia ostatnim rozporządzeniem swojej woli zapisać na erekcję ołtarza św. Piotra i Pawła Apostołów, w kościele parafialnym sumę 500 florenów, przeznaczając

<sup>273</sup> L i t a k St., *Struktura i funkcje parafii w Polsce*. W: *Kościół w Polsce. Wiek XVI-XVIII*, Kraków 1969, tom II, s. 444.

<sup>274</sup> Tamże, s. 445.

<sup>275</sup> Tamże, s. 331.

<sup>276</sup> Tamże, s. 332-333.

<sup>277</sup> K r z e m i e n i e c k i J., *Bernardinus Gallellus de Jadra Vicarius et Officialis Generalis Cracoviensis 1509 -1517, Cracoviae 1934*, s. 132.

<sup>278</sup> Tamże, s. 133.

<sup>279</sup> AKMK, *Acta Episcopalia 1505*, vol. 5, fol. 41v; *C o d e x diplomaticus Universitatis studii generalis Cracoviensis*, tom III, Cracoviae 1896-1904. s.196-198.

równocześnie 20 florenów jako roczny procent od powyższego kapitału, na utrzymanie altarzysty<sup>281</sup>.

Wyżej wymieniona suma została zabezpieczona 22 maja 1534 roku na dobrach miasta Brzeska i wsi Brzezowiec przez właścicieli Jana Czernego i jego siostry Agnieszki Melsztyńskiej<sup>282</sup>. Ponadto fundacja ta otrzymała aprobatę zarówno królewską, dnia 4 października 1535 roku<sup>283</sup>, jak również i biskupią 21 listopada 1539 roku<sup>284</sup>.

Procent przeznaczony na utrzymanie altarzysty, wynoszący 20 florenów rocznie, płatny był w dwóch ratach po 10 florenów: na św. Marcina mieszkańcy miasta Brzeska i wsi Brzezowiec płacili pierwszą ratę, a drugą na św. Jana Chrzciciela<sup>285</sup>.

Do erekcji ołtarza przystąpiono w roku 1539. Dokonał tego biskup krakowski Piotr Gamrat<sup>286</sup>.

Altarzysta mianowany na ten ołtarz posiadał z racji fundacji pewne obowiązki. Miał on w każdym tygodniu sam, albo przez innego kapłana odprawić dwie msze św.: jedną o św. Piotrze Apostole, drugą za duszę kapłana. W uroczysty zaś dzień, czy święto, altarzysta, albo jego lektor ma odczytać specjalny wypominek za duszę fundatora. W czasie pierwszych i drugich nieszpórów świąt uroczystych, albo według jego uznania zapalić ma świece na tym ołtarzu.

Ponadto w czasie procesji ze stacjami urządzonej w tym kościele jest zobowiązany pamiętać o stacji przy tym ołtarzu. Tak jak inni kapłani i on również ma otrzymywać od kościoła opłatki (hostia) i wino potrzebne do celebrowania mszy św. Jeżeli zaś chodzi o precedencję altarzysta ma zajmować pierwsze miejsce po wikariuszach tego kościoła<sup>287</sup>.

Prawo patronatu.

Prezentować na ten ołtarz mieli początkowo wykonawcy testamentu ks. Piotra tj. ks. Mikołaj Volthek, archiprezbiter kościoła mariackiego i ks. Zygmunt ze Stazicza, dr obojga praw. Po śmierci zaś obydwu wykonawców testamentu

<sup>280</sup> MRPS, tom III, nr 380 (de d. 11.IV.1502 an); K r z e m i e n i e c k i J., dz. c., s. 133.

<sup>281</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 23, fol. 24r.

<sup>282</sup> AKMK, Acta Episcopalia, vol. 23, s. 21 r; APB, dok. „Erectio Altaris Tituli S. Petri Apostoli in Ecclesia Parochiali oppidi Brzezok”.

<sup>283</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1535, vol. 23, fol. 23r-23.

<sup>284</sup> Tamże, s. 23.

<sup>285</sup> Tamże, s. 22r.

<sup>286</sup> Tamże, s. 24r.

prawo rozstrzygania wszelkich sporów, powstałych w związku z obsadą ołtarza, oraz prawo patronatu przeszło w myśl testamentu na burmistrza i radców miejskich miasta, w danym czasie żyjących i urzędujących. Oni to na wspólnej sesji mają obrać kandydata i zaprezentować biskupowi. Jednak gdyby się znalazł ktoś z rodziny fundatora miał on prawo przed wszystkimi do prezentacji kandydata, czy to świeckiego, czy duchownego<sup>288</sup>.

Pierwszym altarzystą przy nowopowstałym ołtarzu został kleryk Tomasz Martynowicz z Jadownik, siostrzeniec fundatora<sup>289</sup>.

W roku 1555 zrezygnował z altarii wspomniany wyżej Tomasz z Jadownik, a na jego miejsce za prezentacją ks. Zygmunta ze Stażicza, kanonika krakowskiego i ostatniego wykonawcę testamentu ś.p. ks. Piotra, biskup instytuował ks. Andrzeja z Kamieńska, plebana w Pogwizdowie<sup>290</sup>.

Prawdopodobnie ks. Andrzej wcale nie objął altarii, albo też był altarzystą bardzo krótko, bądź też zrezygnował z niej, bowiem przy mianowaniu przez biskupa nowego altarzysty, Stanisława z Jadownik, kleryka krakowskiego w roku 1561, podano, że zostaje on wybrany za prezentacją ks. Zygmunta ze Stażicza, po śmierci ks. Tomasza z Jadownik, ostatniego i bezpośredniego possesora tego ołtarza.

Tak więc wspomniana wyżej rezygnacja ks. Tomasza być może nie doszła do skutku z niewiadomych bliżej przyczyn<sup>291</sup>.

Kolejnym czwartym altarzystą został Szymon Brzeski (de Brzesko). Został on zaprezentowany w roku 1594 po śmierci Stanisława, przez Pawła Czernego z Witowic i Doroty Czernej z Kruźlowej, właścicieli Brzeska i wymienionego ołtarza prawnych patronów<sup>292</sup>.

Nie wiemy, kiedy ustąpił Szymon Brzeski, gdyż około roku 1602 altarzystą przy kościele parafialnym był Stanisław Jeleczki<sup>293</sup>, a przy instytucji na ołtarz ks. Macieja Wnuka z Mielca dokonanej w roku 1606 podano, że wybiera się go na wakujący od dość długiego okresu czasu ołtarz. Instytucja na ołtarz nastąpiła równocześnie z instytucją na probostwo w Brzesku<sup>294</sup>.

---

<sup>287</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1535, vol. 23, s. 23.

<sup>288</sup> Tamże, s. 23-24r.

<sup>289</sup> Tamże, s. 24r; AKMK, Acta Episcopalia, 1539. vol. 18, fol. 190v.(21 novembris).

<sup>290</sup> AKMK, Acta Officialia, 1555, vol. 85, pag. 817-818 (8 Iulii)

<sup>291</sup> AKMK, Acta Officialia, 1561, vol. 104, pag.169 (10 Maii)

<sup>292</sup> AKMK, Acta Officialia, 1594, vol. 111, pag.834 (13 Martii)

<sup>293</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21.

<sup>294</sup> AKMK, Acta Officialia 1610, vol. 116, pag. 1306. (13 Octobris).

W roku 1610 na wakujący ołtarz został obsadzony ks. Stanisław Gall (Gallus), którego nazwisko spotykamy w 1576 roku w spisie studentów akademii krakowskiej. Studiował na wydziale teologicznym. Pochodził ze Szczepanowa<sup>295</sup>. Prezentacji dokonali wówczas burmistrz miasta i radcy miejscy, gdyż w myśl testamentu zostali oni bezpośrednimi i prawnymi patronami tego ołtarza po śmierci wykonawców ostatniej woli ks. Piotra<sup>296</sup>.

Przed rokiem 1611 altarzystą był niejaki Stanisław Gawłowicz, który we wspomnianym wyżej roku zrezygnował z ołtarza i biskup po zaprezentowaniu instytuował Mateusza Kmiecica, subdiakona<sup>297</sup>.

Mateusz Kmiecć zrezygnował w roku 1614 i postanowiono wówczas (burmistrz i radcy), że altarzystą tego ołtarza zostanie ks. Jan z Rawy (Joannes Rawa), kapłan i proboszcz (praepositus) kościoła parafialnego w Brzesku. Biskup zatwierdził prezentację i instytuował<sup>298</sup>.

Ks. Jan sprawował ten urząd przez 46 lat. Gdy zmarł w roku 1660, postanowiono, że altarzystą zostanie ks. Jan Borkowicz, proboszcz szczepanowski, na co biskup krakowski Andrzej Trzebnicki wyraził zgodę<sup>299</sup>.

Już wcześniej bo w roku 1646 oskarżyciel konsystorski wnosi skargę przed biskupa, że Jan Kramarzowicz i Maciej Zajączkowicz występujący na rozprawie w swoim imieniu jak również w imieniu mieszczan brzeskich nie starają się przedstawić kogoś odpowiedniego, na wakujący od dwóch lat ołtarz, po śmierci ks. Jana Dudkowieza, jego ostatniego possesora. Oskarżeni tłumaczyli, że ten stan rzeczy związany jest zarówno ze znalezieniem odpowiedniego księdza, który zgodziłby się objąć opiekę nad tym ołtarzem, jak również z powodu skromnych dochodów, należących do niego<sup>300</sup>.

Dalszych altarzystów nie wymieniają dokumenty. Być może, że każdorazowy proboszcz zostawał również altarzystą, przy tym ołtarzu.

Oprócz wspomnianej dotacji 300 florenów dokonanej przez ks. Piotra z Brzeska, przeznaczonej na ufundowanie i uposażenie ołtarza św. Piotra i Pawła, zapisana została też pewna suma legacji na ten ołtarz przez Jana Czernego i Agnieszkę z Melsztyna, dokonana w roku 1534<sup>301</sup>. Ponadto w roku 1673

<sup>295</sup> A l b u m Studiorum, dz.c., tom III, s. 103.

<sup>296</sup> AKMK, Acta Officialia, 1606, vol. 114, pag. 1525 -1526. (13 Februarii).

<sup>297</sup> AKMK, Acta Officialia, 1611, vol. 117, pag. 459 - 460. (23 Septembris).

<sup>298</sup> AKMK, Acta Officialia, 1614, vol. 118, pag. 222. (28 Novembris).

<sup>299</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1660, vol. 60, pag. 119r. (8 Martii).

<sup>300</sup> AKMK, Acta Officialia, 1646, vol. 131, pag. 1014 - 1016.

<sup>301</sup> AKMK, Acta Visitationis..1678, nr 6, s.199r.

Krzysztof Zabawski zapisuje w Testamencie 1000 zł polskich do ołtarza św. Piotra<sup>302</sup>.

Nie wiemy gdzie w kościele znajdował się ów ołtarz. Zapewne był on ołtarzem głównym i znajdował się w prezbiterium. Wskazuje na to chociażby wizytacja w roku 1731, w której czytamy, że ołtarz mały nie konsekrowany (zapewne dawny ołtarz pod wezwaniem św. Piotra i Pawła spłonął podczas pierwszego pożaru kościoła, albo podczas drugiego), znajduje się w prezbiterium po prawej stronie (po stronie ewangelii)<sup>303</sup>.

O innych ołtarzach w kościele parafialnym dowiadujemy się tylko z dokumentów wizytacyjnych. O pierwszym ołtarzu, czy ołtarzach nie mamy żadnych wiadomości. Tak więc oprócz wspomnianego wyżej ołtarza św. Piotra i Pawła, erygowanego w roku 1539, istniał ołtarz pod wezwaniem św. Aleksego<sup>304</sup>. Około roku 1596 były w kościele cztery ołtarze murowane i konsekrowane. Brak wezwań<sup>305</sup>.

Wizytacja z roku 1602 podaje, że są cztery ołtarze, z których jeden jest na ścianie południowej w którym obraz Najśw. Maryi Panny i drugi, na ścianie północnej (septemtrionem), w którym obraz Najśw. Maryi Panny, trzeci wielki z obrazem św. Anny (Meteritiae), czwarty, w którym obraz Najśw. Maryi Panny obsługiwany przez altarzystę (?)<sup>306</sup>.

Podobnie było i w roku 1618<sup>307</sup>. Podczas wizytacji w 1654 roku zanotowano, że są trzy ołtarze, lecz sprofanowane. Jedynie portatyle są konsekrowane. W wielkim ołtarzu znakomity zagraniczny obraz Męki Pańskiej z Najśw. Maryją Panną i św. Janem Chrzcicielem. W drugim ołtarzu mały obraz Najśw. Maryi Panny z Dzieciątkiem Jezus. W trzecim: św. Anna<sup>308</sup>.

W roku 1678, a więc w kilkanaście lat po pożarze kościoła, znajdowały się w nim tylko dwa konsekrowane kamienie ołtarzowe (portatilia)<sup>309</sup>. W innym zaś miejscu wspomniano, że jest w tym kościele ołtarz erygowany przez biskupa krakowskiego Piotra Gamrata<sup>310</sup>.

Wizytacja biskupia z roku 1731 wymienia po raz pierwszy ołtarz pod

<sup>302</sup> APB, fasc.117. nr 536.

<sup>303</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis, 1731, nr 61, s. 1004 -1005.

<sup>304</sup> AKMK, Liber Visitationis..1565, nr 1.

<sup>305</sup> AKMK, Acta Visitationis..1596, nr 7, s. 89.

<sup>306</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21.

<sup>307</sup> AKMK, Visitatio ecclesiarum..1618, nr 40, s. 60.

<sup>308</sup> AKMK, Acta Visitationis...1664, nr 47, s. 44.

<sup>309</sup> AKMK, Acta Visitationis...1678, nr 6, s. 198v.



wezwaniami św. Jakuba Apostoła. Jest to ołtarz wielki, stojący w mniejszym chórze (prezbiterium), o zwyczajnej strukturze, z umieszczonym w mensie portatyłem. Drugi, też w mniejszym chórze, koło wielkiego ołtarza, po stronie Ewangelii, mały, nie konsekrowany, pod wezwaniem św. Piotra Apostoła. Trzeci, stojący w nawie głównej, po prawej stronie bardzo skromny, pod wezwaniem św. Krystyna, nie konsekrowany. Czwarty, po lewej stronie nawy, pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, z portatyłem<sup>311</sup>.

Ta prostota ołtarzy związana jest z pożarem kościoła, który zniszczył kościół doszczętnie 9 maja 1723 roku. Wspomniane ołtarze zostały sprawione do kościoła po pożarze. W innym miejscu zaznaczono, że jest w kościele ołtarz pod wezwaniem św. Piotra i Pawła. Jednak proboszcz ma bardzo mały dochód z kapitału zapisanego na ten ołtarz i mszy św. nie odprawia<sup>312</sup>.

Podczas wizytacji w roku 1734 zanotowano, że w kościele istnieje pięć ołtarzy. Z nich ołtarz wielki pod wezwaniem św. Jakuba, nieznanym przedtem, konsekrowany. Ponadto są ołtarze: (collateralia): św. Anny, św. Walentego, św. Piotra Apostoła, oraz Ukrzyżowania (Crucifixi)<sup>313</sup>.

Kościół w roku 1678 nie posiadał jeszcze organów, chociaż Krzysztof Zabawski, patron kościoła zapisał w testamencie w roku 1673, 400 złotych na organy do kościoła parafialnego<sup>314</sup>, jednak pieniądze te przeznaczone zostały przez proboszcza na reperację kościoła zniszczonego pożarem<sup>315</sup>. Organy zostały zakupione przed rokiem 1731, znajdowały się na chórze. Były to organy siedmiogłosowe<sup>316</sup>.

Jeżeli zaś chodzi o naczynia liturgiczne, nie były one nigdy bogate, a zdarzało się, że był brak kielicha i proboszcz musiał oddać wota do przetopienia, za zgodą Kurii biskupiej<sup>317</sup>.

---

<sup>310</sup> Tamże, s. 199r.

<sup>311</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis., 1731, nr 61, s. 1004-1005.

<sup>312</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis., 1731, nr 61, s. 1007.

<sup>313</sup> AKMK, Visitatio Archidiaconalis decanatus Voynicensis. 1754, nr. 62, s. 121.

<sup>314</sup> APB, Ad fas. 117, nro 536,

<sup>315</sup> AKMK, Acta Visitatione..1678, nr. 6, s. 199.

<sup>316</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis...1731, nr 61, s. 1005.

<sup>317</sup> AKMK, Visitatio Decanatus Voynicensis..1731, nr 61, s. 1008; AKMK, Acta

Szaty liturgiczne były zawsze w dostatecznej ilości i dobrze utrzymane.

Chrzcielnica znajdowała się na środku kościoła. Ambona najprawdopodobniej z lewej strony w nawie głównej, o czym świadczą wizytacje.

Dzwony znajdowały się na dzwonnicy, obok mniejszych drzwi prowadzących do kościoła. Liczba ich wahała się w granicach 2 - 5, oraz sygnaturka, która znajdowała się na dachu świątyni. W czasie pożarów dzwony te ulegały zniszczeniu.

O ile chrzcielnica i ambona należały do koniecznego wyposażenia świątyni, o tyle konfesjonały zaczęto wprowadzać dopiero po soborze trydenckim. Pierwsze konfesjonały pojawiły się już niewątpliwie z końcem XVI wieku. Nim wprowadzono konfesjonały spowiedź odbywała się w ławce, w kościele<sup>318</sup>.

Cmentarz parafialny.

Chrześcijaństwo w sposób konsekwentny uzasadniało dogmatycznie cześć dla zwłok wiernych zmarłych i miejscom ich spoczynku nadawało publiczny charakter sakralny.

W kościołach początkowo chowano ludzi zmarłych w opinii świętości. Ponadto chowano w kościołach monarchów, dygnitarzy dworskich, czy grodowych, a następnie możni właściciele dóbr budowali kaplice czy później kościoły z tym, że kiedyś oni i jego krewni będą tam mieli zapewnione miejsce spoczynku po śmierci. W kościołach wznoszono kaplice i ołtarze oraz uposażano przy nich beneficja, fundowano różne sprzęty kościelne z żądaniem, aby ofiarodawcy i członkowie ich rodzin mieli tam zapewnione miejsce pogrzebu<sup>319</sup>. Składanie zwłok w galeriach, przedsionkach i obok murów świątyni zapoczątkowało powstawanie cmentarzy przykościelnych<sup>320</sup>. Już w wieku XIII, kościoły opasywał cmentarz. Świadczą o tym wzmianki o procesjach na cmentarzu przykościelnym<sup>321</sup>. Cmentarz wraz z kościołem stanowił jedno miejsce święte. Równocześnie z konsekracją kościoła i cmentarz otrzymywał nazwę. Cmentarze były nie tylko przy kościołach parafialnych, macierzystych,

---

Visitationis...1748, nr 4 - 7, s. 179r.

<sup>318</sup> L i t a k St., dz. c., s. 445.

<sup>319</sup> W ó j c i k W., Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku. Polonia Sacra R.X: 1958, nr 2, s. 175.

<sup>320</sup> I n s a d o w s k i H., Kościelne prawo pogrzebowe, Ateneum Kapłańskie R. XV: 1929, nr 23, s. 444.

<sup>321</sup> W ó j c i k W., art. c., s. 179.

ale też i przy filialnych.

Gdy parafię przeniesiono do innej świątyni często ludność korzystała z dawnego cmentarza i prosiła o nabożeństwa w kościele z nim związanym. Nawet po zniszczeniu kościoła dawny cmentarz doznawał zazwyczaj czci należnej miejscom świętym<sup>322</sup>.

Kościół parafialny św. Jakuba, posiadał cmentarz wokół świątyni. Pierwsza wizytacja z roku 1365 zaznacza, że cmentarz znajduje się obok kościoła i jest dobrze zadbany (coemeterium babet saeptum interius bene provisum)<sup>323</sup>. Nie jest wykluczone, że stary kościół drewniany z czasów Długosza również posiadał cmentarz obok kościoła. Podobnie jak kościół parafialny cmentarz przykościelny znajdował się przy kościółku szpitalnym pod wezwaniem św. Ducha. Nie wiemy, czy w podziemiach kościoła parafialnego chowano kogoś z patronów kościoła między IV a XVIII wiekiem. Nie wiadomo, gdzie został pochowany Krzysztof Za..bawski, właściciel Brzeska, Brzezowoa i patron kościoła. Jeżeli zaś chodzi o fundatora kościoła parafialnego, Spytkę z Malsztyna Melsztyńskiego, został on pochowany zapewne w Melsztynie, natomiast jego syn Jan, który dziedziczył po nim między innymi i Brzesko, pochowany został w kościele parafialnym w Jasieniu<sup>324</sup>.

Nadmienić należy, że w późniejszych wiekach cmentarz przykościelny był opuszczony, nie zadbany, brak było ogrodzenia, albo też ogrodzenie było drewniane<sup>325</sup>. Przed rokiem 1748 wybudowano ogrodzenie kamienne, w którym były dwie bramy wejściowe: jedna większa, druga mniejsza, ale nie zamykane<sup>326</sup>.

Zasadniczo wizytacje bardzo mało podają wiadomości o cmentarzach przykościelnych.

Omówiliśmy dzieje kościołów na terenie parafii, jak również niektóre elementy ich wystroju wewnętrznego. Dużo jednak pozostaje do uzupełnienia, ale występują niekiedy dość duże luki w materiale źródłowym. Nie mniej jednak w ogólnym zarysie przedstawiliśmy ich dzieje.

<sup>322</sup> Tamże, s. 180 - 181.

<sup>323</sup> Liber Visitationi....1565, nr 1.

<sup>324</sup> D w o r z a c z e k Wł., dz. c., s. 178; Z a r e w i c z Ł., dz. c., s. 77, 78.

<sup>325</sup> AKMK, Acta Visitationis..1678, nr 6, s. 198v; Visitatio Decanatus Voynicensis..1731, nr 61, s. 1005.

<sup>326</sup> AKMK, Acta Visitationis..1748, nr. 47, s. 175v.

## Rozdział V.

### Duchowieństwo w parafii

Jak już zaznaczyliśmy wcześniej, parafia brzeska została erygowana w 1487 roku, gdy natomiast pierwszą wzmiankę o jej proboszczu posiadamy z roku 1522<sup>327</sup>. Jak widać 35-letni okres dzieli erekcję parafii od pierwszego jej duszpasterza. Nie bardzo wiadomo, kto wówczas obsługiwał kościół i parafian. Być może, że co pewien czas przyjeżdżał kapłan z którejś z okolicznych parafii i spełniał funkcje duszpasterskie. Ale zastanawiać może, w jaki sposób zarządzano beneficjum kościelnym. Najprawdopodobniej byli jednak miejscowi duszpasterze, czy też duszpasterz. W ciągu tego okresu mogło ich być kilku. Za tym opowiada się chociażby dokument fundacyjny Spytka z Malsztyna z roku 1487, w którym wyraźnie jest powiedziane o rządcy kościoła<sup>328</sup>, czyli o duszpasterzu. Ponadto z racji darowizn proboszcz miejscowy miał obowiązek odprawiania Mszy św., między innymi i za fundatorów. Nie mógł tego czynić obcy duszpasterz, ponieważ miał on inne beneficjum, a nie może tu być mowy o jakiejś kumulacji.

Przed rokiem 1522 proboszczem<sup>329</sup> brzeskim był niejaki Wacław z Dobczyc<sup>330</sup>, o którym nic więcej nie wiemy. Po jego śmierci, która nastąpiła w roku 1522 o parafię brzeską zabiegali Marcin z Gdowa i magister Szymon z Kalisza. Doszło między nimi do sporu. Sprawa obsadzenia beneficjum zaczęła się przeciągać i biskup krakowski zarządził, aby na okres pół roku duszpasterzy

<sup>327</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1522, vol. 7, fol. 266r-v (30 maja).

<sup>328</sup> AOB, Ad fasc. 117, nro 539 1/2.

<sup>329</sup> Duchowny stojący na czele parafii określany był różnie. Przed XIII w. źródła nazywają go presbiter, capellanus, sacerdos; od początków XIII wieku pojawiają się określenia plebanus, parrochianus, nieco później rector ecclesiae, parochus, praepositus, vica~rius perpetuus, commendarius, przy czym określenia z przed XIII wieku pojawiają się sporadycznie również i w późniejszym okresie. O ile trzy pierwsze określenia oznaczają po prostu kapłanów, którzy mogli pełnić różne funkcje, m.in. duszpasterskie w obrębie parafii, o tyle plebanus, parrochianus jednoznacznie określają rządcę parafii.

Wiśniewski E., dz. c., s. 1459; Tenże, Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów Reformacji. W: Kościół w Polsce, Kraków 1966. tom I, s. 282; ze względu na zajmowane funkcje duchowieństwo parafialne XV-TXVII wieku dzieliło się na cztery kategorie: plebanów, wikariuszy, mansjonarzy i prebendarzy, Litak St., dz. c., s. 303.

<sup>330</sup> AKMK, Acta Episcopalia 1522, vol. 9, fol. 9v-10r.

probostwo tej parafii objął Jan, pleban w Jasieniu<sup>331</sup>. Marcina z Gdowa prezentowali Czerni Pawłowie, ówcześni właściciele miasta i kolatorowie kościoła. Szymon z Kalisza również posiadał ważną prezentację na to probostwo<sup>332</sup>. Sprawa ta trwała dość długo, bo od maja 1522 do kwietnia 1523 roku.

30 kwietnia 1523 roku biskup wyznacza Marcina plebana w Gdowie na probostwo do kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Jakuba w Brzesku.

Prezentowali go: Jerzy, Stanisław, Jan, Mikołaj i Adrian Czerni, oraz ich rodzona siostra Agnieszka Melsztyńska, wspólni właściciele miasta i patronowie kościoła<sup>333</sup>.

Należy tutaj zaznaczyć, że nierzadko patron kościoła powierzał stanowisko plebańskie swym krewnym, lub nawet sam je obejmował, przy czym zdarzało się, że beneficja plebańskie obejmowali ludzie nie posiadający święceń kapłańskich<sup>334</sup>. Wydaje się jednak, że znaczna większość plebanów posiadała święcenia. Niektórzy z plebanów posiadali tylko święcenia niższe.

Jeśli chodzi o parafię brzeską nadmienić należy, że każdorazowy pleban (proboszcz), był również prepozytem w kościele szpitalnym pod wezwaniem św. Ducha.

Wspomniany wyżej proboszcz Marcin, 26 listopada 1546 roku wydzierżawił w dożywocie pole plebańskie zwane Kobyłką Stanisławowi Koziołowi (Koziel) mieszczaninowi brzeskiemu. Dzierżawca zobowiązany był płacić raz w roku na św. Marcina czynsz wynoszący 3 1/2 marki<sup>335</sup>.

Wizytacja biskupa Radziwiłła z roku 1565 podaje, że parafią zarządza Jakub de Jarocimirin (?)<sup>336</sup>. Nie wiemy kiedy został instytuowany.

Przed rokiem 1569 parafią zarządzał ks. Jan, kustosz tarnowski. Dowiadujemy się o tym z instytucji na probostwo Jakuba ze Skarmierza (Scarmiriensem), kleryka mającego tylko niższe święcenia. Obejmując ten urząd zobowiązał się wobec przełożonego urzędu biskupiego, że dobrowolnie,

<sup>331</sup> AKMK, Acta Episcopalia 1522, vol. 7, fol. 266r-v.

<sup>332</sup> AKMK, Acta Episcopalia 1523, vol. 9, fol. 35r-v.

<sup>333</sup> AKMK, Acta Episcopalia 1523, vol. 9, fol. 35 r-v.

<sup>334</sup> ADT, fasc. Brzesko: Informatio seu Collectio Iurii. Ecclesiae Brestensis; APB, Informatio seu collectio...

<sup>335</sup> APB, Contractus arendatarius agri vulgo Kobyłka nuncupati cum decima manipulari ex eodem agro provenienti ad Bcclesiam in Brzezok seu Brzesko spectantem factus. (w wieku XV i XVI grzywna, albo marka równała się 4 fertonom = 24 skoty = 48 groszy = 96 półgroszy = 864 denary).

<sup>336</sup> AMK, Liber Visitationis.. 1565, nr 1.

nieprzymuszenie przyjmie wszystkie wyższe święcenia, aż do kapłaństwa włącznie w przeciągu jednego roku od objęcia prepozytury. A gdyby tego nie uczynił zostanie pozbawiony wymienionej parafii<sup>337</sup>. Święcenia te przyjął, spotykamy go bowiem na liście studentów wydziału teologicznego akademii krakowskiej w roku 1555, występującego w spisie jako Jacobus Joannis de Skarmiria ioec. Cracoviensis<sup>338</sup>. Zarządza parafią aż do śmierci tj. do roku 1596<sup>339</sup>.

Na jego miejsce biskup instytuuje ks. Walentego z Chodka (a Chodek), magistra nauk wyzwolonych<sup>340</sup>. Piszę się również Walenty Chodelski<sup>341</sup>. W roku 1602 proboszczem był Szymon Aleksander Padłowski (Padłowski)<sup>342</sup>. Nie jest wiadomym kiedy objął to probostwo. W tym samym roku altaryzstą był Stanisław Jeleccki<sup>343</sup>, który następnie zostaje również i plebanem przy kościele parafialnym. W roku 1606 z bliżej nie wiadomych przyczyn Stanisław Jeleccki zostaje usunięty od beneficjum. Na jego miejsce biskup za prezentacją Pawła i Stanisława Czernych instytuuje ks. Macieja Wnuka z Mielca<sup>344</sup>. Z początkiem 1608 roku umiera ks. Wnuk. Każdy z właścicieli miasta tj. Jerzy (sic) i Paweł wybierają proboszczów na wakujące probostwo. Pierwszy z nich wybiera i prezentuje ks. Mateusza Waiglickiego (Waiglicij), kustosza wojnickiego. Drugi prezentuje ks. Jana Chryzostoma z Sawy. Dochodzi do sporów i sprawa rozgrywa się przed biskupem. Obaj twierdzą, że są prawnie prezentowani. Pierwsze spotkanie przed biskupem nastąpiło 16 maja 1608 roku<sup>345</sup>. Po raz drugi rozprawa odbyła się 21 maja tegoż roku<sup>346</sup>. Każda ze stron wyszukuje szereg argumentów, aby obalić przeciwnika. Między innymi ze strony ks. Waiglickiego pada zarzut, jakoby prezentujący ks. Jana zajął dobra kościelne, a wskutek tego nie ma prawa prezentacji na probostwo. Biskup po wysłuchaniu obu stron uznał, że ks. Jan nie ma prawa obejmować probostwa. Na co obrońca z urzędu Tomasz Pogorzelski zaapelował w sprawie ks. Jana do

<sup>337</sup> AKMK, Acta Officialia 1569, vol. 105, pag. 1065-1066.

<sup>338</sup> A l b u m studiorum , dz. c., tom III, s. 6.

<sup>339</sup> AKMK, Acta Officialia 1596, vol. 112, pag. 203-204.

<sup>340</sup> Tamże.

<sup>341</sup> AKMK, Acta Visitationis...1596, nr 1, s. 102.

<sup>342</sup> AKMK, Acta Visitationis., 1602, nr 21.

<sup>343</sup> AKMK, Acta Visitationis..1602, nr. 21.

<sup>344</sup> AKMK, Acta Officialia, 1606, vol. 114, pag. 1525-1526.

<sup>345</sup> AKMK, Acta Officialia, 1608, vol. 115, pag. 800-801

<sup>346</sup> AKMK, Acta Officialia, 1608, vol. 115, pag. 822-828.

Nuncjusza Apostolskiego urzędującego w Królestwie Polskim<sup>347</sup>. Do czwartej z kolei rozprawy dochodzi 25 lipca<sup>348</sup>, bowiem trzecia rozprawa, która odbyła się 4 lipca nie wniosła nic do sprawy obu konkurentów<sup>349</sup>. Nie wiemy jak ostatecznie sprawa zakończyła się. Czy ks. Waiglicki zrezygnował, czy też spór przegrał, bowiem ks. Jan Chryzostom Sawa zostaje proboszczem w roku 1608<sup>350</sup>.

W roku 1614 zostaje równocześnie altarzystą przy ołtarzu św. Piotra i Pawła. Na kapłana został wyświęcony w 1606 roku<sup>351</sup>. Probostwem brzeskim zarządzał aż do śmierci tj. do roku 1625<sup>352</sup>. Następcą zostaje Kazimierz Homer, kleryk mający niższe święcenia<sup>353</sup>. Sprawuje on zarząd beneficjum do roku 1656. W tym roku składa dobrowolnie rezygnację z zarządu majątkiem kościelnym i za prezentacją Piotra Czernego, biskup Erazm Kretkowski instytuuje ks. Wojciecha Waśniowskiego<sup>354</sup>. Jego ród wywodził się z Ziemi Ławskiej, herbu Zadora. Będąc plebanem w Brzesku wydał do druku dziełko: „Objaśnienia trudności Teologicznych zebrane z Doktorów ŚŚ. od Anzelma Świętego, a od niego z przydatkiem na język Polski przetłumaczone.”

Wyszło to drukiem w Krakowie 1651 roku in 4—to<sup>355</sup>. Wcześniej, bo w roku 1644 w drukarni Franciszka Cezarego w Krakowie wydaje książeczkę, która składa się przeważnie z wierszy poświęconych Matce Boskiej. Książeczkę tę rozpoczyna przedmowa wierszem ("Przyjacielu") oraz dedykacja do Matki Boskiej. Od strony 11-tej szereg wierszy pt. „Drzewka”, opisujących przymioty Boga i Najśw. Maryi Palmy. Od strony 20 idą czterowiersze zatytułowane "Ziółka", poświęcone chwale M. Boskiej. Między innymi opisuje kult M.B. w Polsce (o śpiewie Bogarodzicy, o kościołach M.B. w Krakowie i Częstochowie, o kaplicy Zygmunta I). Na stronie 50 znajduje się Pozdrowienie Anielskie, wierszem. Od strony 53 „Kwiecie Maria zmiennoliter Bay Ma” (szereg anagramatów). Od strony 66: „Wianek ogródka Bogurodzica” (dwuwiersze), po czym różne sztuki poetyckie, łamańce i figury - wszystko na cześć M.Boskiej. Kończy: Echo (które polega na tym, że ostatnia zgłoska jest odpowiedzią na

<sup>347</sup> AKMK, Acta Officialia, 1608, vol. 115, pag. 898-899.

<sup>348</sup> AKMK, Acta Officialia, 1608, vol. 115, pag. 880-881.

<sup>349</sup> AKMK, Acta Officialia, 1608, vol. 115, pag. 898-899.

<sup>350</sup> AKMK, Visitatio ecclesiarum. ..1618, nr 40, s. 4.

<sup>351</sup> Tamże

<sup>352</sup> AKMK, Acta Officialia, 1623, vol. 121, pag. 5.

<sup>353</sup> Tamże.

<sup>354</sup> AKMK, Acta Officialia, 1636, vol. 127, brak s.

postawione w wierszu pytanie). Jeżeli chodzi o wartość poetycką tego pisemka, nie ma żadnej, ale dla dziejów kultu Matki Boskiej ma duże znaczenie.

Zachowany egzemplarz posiada dedykację dla Jerzego Lubomirskiego starosty sądeckiego - X. Waśniowski, pleban brzeski. Wspomina pobożność jego rodziny i dziadków. Data opiewa na 1 stycznia 1645 roku<sup>356</sup>.

Około roku 1667 proboszczem w Brzesku był ks. Grzegorz Jan Zdziewojski, dr teologii i magister nauk filozoficznych<sup>357</sup>. Skądinąd wiemy o nim, że w roku 1646 był profesorem Akademii Krakowskiej i zapisał w tym roku 500 złotych ówczesnych na Ostrowicach na papier dla ubogich studentów<sup>358</sup>. Ponadto w połowie XVII wieku, swoim nakładem sporządził kosztowną metrykę tejże akademii<sup>359</sup>.

W 1674 roku nowym proboszczem w Brzesku był ks. Tomasz Kijowski<sup>360</sup>. Przed rokiem 1711 proboszczem był ks. Marcin Filipowicz (Filipczyk)<sup>361</sup>. We wspomnianym roku umiera ks. Marcin i biskup obsadza wakującą parafię instytuując ks. Andrzeja Kwartnikiewicza, proboszcza gręboszowskiego<sup>362</sup>. Instytucja nastąpiła 16 marca, a już 23 marca ks. Wojciech Żuczkiwicz, pleban z Górek zaapelował do biskupa, że ks. Kwartnikiewicz podstępem objął w posiadanie probostwo, a sam przedstawił dokument prezentujący go na nie, przez Józefa Czernego i Spytka Jordana, właścicieli połowy dóbr miasta i prawych kolatorów kościoła. Obecny na rozprawie ks. Andrzej przedstawił prezentację na to probostwo dokonaną przez Józefa Brzuchowskiego, właściciela drugiej połowy miasta i uważał tę prezentację za ważną i nie widział żadnej przeszkody do dokonania swej instytucji. Biskup dopatrzył się jednak w tym winy ks. Kwartnikiewicza, który wprowadził w błąd Urząd Biskupi i zasądził go na trzy dni formalnego aresztu.

Na żądanie ks. Oficjała krakowskiego, oraz dwóch księży piastujących godności kościelne, odebrał biskup instytuowanemu to beneficjum, sekwestrem obłożył i oddał go w administrację ks. Rossochadzkiemu, kanonikowi

---

<sup>355</sup> N i e s i e c k i K., dz. c., tom IX, s. 246.

<sup>356</sup> E s t r e i c h e r, Bibliografia Polska, Kraków 1938, tom 32, s. 247-248.

<sup>357</sup> APB, Ad fasc. 117, nro 543.

<sup>358</sup> Ł u k a s z e w i c z J., Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794, Poznań 1851, tom 3, s. 32. (pisał się: Jan z Łaska Zdziewojski).

<sup>359</sup> S t o p n i c k i H., Herbarz Polski, tom III, Lwów 1855, s. 225.

<sup>360</sup> AKMK, Acta Visitationis..1678, nr 6, s. 199.

<sup>361</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1711, vol. 76, pag. 109v-110r (23 marzec).

<sup>362</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1711, vol. 76, fol. 101r.



czchowskiemu, proboszczowi w Jasieniu<sup>363</sup>.

Skądinąd jest wiadomym, że proboszczem w Brzesku w początkach XVIII wieku był ks. Florian Kasprowicz. Kanonik fundii Saskowicz. Doktor filozofii. W roku 1699 uzyskał na Akademii Krakowskiej magisterium artium i filozofii, a 10 kwietnia 1700 r., już jako kapłan, doktorat filozofii. Po przedstawieniu prezenty i instytucji dnia 8 marca 1708 roku, kapituła dokonała instalacji i introdukcji na kanonię fundii Saskowicz. W roku 1708 na posiedzeniu generalnym został wybrany plenipotentem. W posiedzeniach kapituły brał bardzo rzadko udział. Dlatego w roku 1712 skazano go na utratę dochodów z kanonii i pozbawiono prawa głosu. W roku 1715 zabrała kapituła prebendę jego w sekwestr i oddała wikarym, którzy występowali w jego zastępstwie w pełnieniu obowiązków w kolegiacie. Sekwestr zdjęto dopiero w roku 1717. Zanieczywał również obowiązki wynikające z fundacji kanonika Łabędzkiego, należącej do jego prebendy. Nie troszczył się nawet o pobieranie należnych mu dochodów z tej fundacji. Utyskiwania kapituły na taki stan rzeczy, jak również stosowanie represji były jednak daremne. Umarł w roku 1724<sup>364</sup>.

Prawdopodobnie w okresie 1711 do 1728 było czterech proboszczów: Wojciech Łuczkiwicz (1711), Konstanty Koźmiński (1712), Franciszek Szembek (1721) oraz Ignacy Swabidniowicz, curatus (1725).

W roku 1728, 27 października na probostwo brzeskie zostaje instytuowany ks. Maciej Jodłowski. Na kapłana został wyświęcony w sobotę Suchych Dni, przed świętem św. Marcina Apostoła 1722 roku<sup>365</sup>.

Około roku 1736 proboszczem parafii był ks. Andrzej Sasinski<sup>366</sup>.

W roku 1740 został instytuowany na probostwo ks. Jakub Gutwicz (Gutchficz, Gutthewicz), kanonik bobowski. Urodził się w roku 1712 w Ściernie, parafia Lendzin (Lendzinensi), w dekanacie pieszowskim. Na kapłana zostaje wyświęcony w sobotę Suchych Dni po Niedzieli Palmowej 20 kwietnia 1737 roku w Krakowie przez biskupa krakowskiego Michała Kunickiego<sup>367</sup>. Ponadto akta wizytacyjne nadmieniają, że umie dobrze odmawiać brewiarz rzymski, celebrować mszę św., udzielać sakramentów św., zna dobrze formułę rozgrzeszenia penitentów przy spowiedzi św. Do sędziwego księdza wikarego,

<sup>363</sup> AKMK, Acta Episcopalia 1711, vol. 76, pag. 109v-110r.

<sup>364</sup> S z y m a ń s k i J., Kapituła kolegiacka w Wojniczu 1455 -1786, Lublin 1962, s. 170.

<sup>365</sup> AKMK, Visitatio archidiaconatus Cracoviensis, 1731, nr 23, s. 1005.

<sup>366</sup> AKMK, Acta Officialia 1736, vol. 173, pag. 26 - 27.

<sup>367</sup> AKMK, Acta Visitationis.. .1748, nr 74, s. 176v.

przydatnego jeszcze do pracy duszpasterskiej, przydzielonego do parafii dobrze się odnosił<sup>368</sup>. Bardzo ukochał piękno Domu Bożego, bowiem spalony przed kilku laty kościół, a następnie świętokradzko ograbiony swoim staraniem i zapobiegliwością duszpasterską odrestaurował, wewnątrz cały pomalował, wybudował nowy chór organowy i również go pomalował. Na miejscu spalonego sklepienia nad mniejszym chórem (prezbiterium) dał nowe murowane sklepienie<sup>369</sup>.

Ks. Gitwicz w roku 1749 zrezygnował z probostwa. Na jego miejsce biskup wyznaczył ks. Kazimierza Domaniewicza, proboszcza ze wsi Sobolów<sup>370</sup>.

Prawdopodobnie ks. Domaniewicz w 1753 roku zrezygnował z posiadanego beneficjum, bo w następnym 1754 roku proboszczem brzeskim był ks. Albert Klimasiewicz<sup>371</sup>.

Na kilka lat przed I rozbiorem Polski parafia przechodzi pod zarząd proboszcza, ks. Stanisława Kopeckiego<sup>372</sup>.

Poważną bolączką średniowiecznego ustroju parafialnego, było nie rezydowanie plebanów przy kościołach, których byli zwierzchnikami. Z tym jednak faktem nie spotykamy się w całej historii parafii brzeskiej. Nie mniej jednak szereg kapłanów, nie posiadało święceń kapłańskich, lub posiadali tylko niższe święcenia. Trzeba dodać, że nie zawsze brak plebana oznaczał, iż w parafii nie było żadnego księdza. Niektóre bowiem kościoły obsługiwane były przez nie mających instytucji kanonicznej na dane beneficjum plebańskie księży wędrownych bądź duchownych rezydujących gdzie indziej<sup>373</sup>.

Drugą z kolei liczną grupę duchowieństwa parafialnego stanowili wikariusze. Występują oni w źródłach pod różnymi nazwami: capellanus, viceplebanus, vicegerens, coadiutor, adiutor, opitulator, socius, minister. Ich głównym zadaniem było wspieranie plebanów w pracy duszpasterskiej - zarówno w udzielaniu sakramentów, jak i nauczaniu religijnym. O ile plebanem,

<sup>368</sup> AKMK, Acta Visitationis..1748, nr 74, s. 176v.

<sup>369</sup> Tamże, s. 179r.

<sup>370</sup> AKMK, Acta Episcopalia 174, vol. 91, pag. 324-325.

<sup>371</sup> AKMK, Visitatio archidiaconalis decanatus Voinicensis.. 1754, nr 62, s. 121.

<sup>372</sup> Kopecki v. Kossecki. Ustalenie tych nazwisk jest niejasne, bowiem jedne dokumenty podają nazwisko Kopeckiego, inne Kosseckiego. Pierwszy pojawia się w dokumencie z roku 1777; ADT, fasc. Brzesko, Informatio seu collectio. Drugi: APB, Informatio seu collectio...a. 1777. Ponadto w dokumencie dotyczącym fundacji przy kościele parafialnym: Pro foundationem satisfactione.

<sup>373</sup> L i t a k St., dz. c., s. 313; Wiśniewski E., art. c., s. 1461.

jak to widzieliśmy, mógł być duchowny niższych święceń, o tyle dla wikariusza kapłańskie były nieodzowne, skoro zadaniem jego była pomoc w duszpasterstwie<sup>374</sup>.

Jeżeli pleban rezydował na miejscu, to byli oni jego najbliższymi współpracownikami, jeśli zaś nie rezydował, to byli jego zastępcami, przybierając zwykle miano komendarzy.

Szczególną rolę odgrywali oni w czasach np. reformacji, w czasach częstej nieobecności plebanów. W tym czasie na nich spoczywał największy ciężar duszpasterstwa. Wikariusz pod żadnym pozorem nie mógł opuścić samowolnie parafii, bez zgody władz kościelnych. Z reguły miał swój domek - domunculum, w którym mieszkał, przy czym w parafiach o kilku wikariuszach często każdy posiadał odrębne domunculum. Zdarzało się, że kilku wikariuszy miało jedno domunculum.

Podstawa źródłowa nie pozwala określić dokładniej społecznego pochodzenia wikariuszy. Fakt jednak, że zajmowali najniższe szczeble hierarchicznej drabiny kościelnej i należeli do najuboższej grupy kleru, pozwala przypuszczać, że rekrutowali się przede wszystkim spośród niższych warstw społecznych - mieszczaństwa i chłopstwa<sup>375</sup>.

Jeżeli chodzi o utrzymanie wikariuszy, byli oni początkowo wyłącznie na prowizji płaconej przez plebanów. Prowizja ta stanowiła jedną z form zabezpieczenia materialnego niezbędnego do otrzymania święceń kapłańskich. Obowiązek starania się o wikariusza obciążał w tym czasie wyłącznie plebana, chociaż zdarzało się, że osoby świeckie zapewniały przyszłym wikariuszom podstawy utrzymania, wiążąc ich w ten sposób z określoną parafią<sup>376</sup>.

Biskupi mieli raczej nikły wpływ na obsadę wikariuszy zarówno przed jak i po soborze trydenckim<sup>377</sup>. Jak już wspomnieliśmy podstawą święceń i utrzymania wikariusza była zwykle prowizja plebańska, czyli jakby zapewniona mu przez plebana pensja określonej wysokości. W zamian za to wikariusz zobowiązany był do pracy duszpasterskiej<sup>378</sup>.

Z punktu widzenia spełnianych funkcji do wikariuszy należałoby

<sup>374</sup> Wiśniewski E., Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów Reformacji. W: Kościół w Polsce, Kraków 1966, tom I, s. 304-305.

<sup>375</sup> Wiśniewski E., art. cyt., s. 310-311

<sup>376</sup> Litał St., dz. c. s. 324.

<sup>377</sup> Tamże, s. 325.

<sup>378</sup> Litał St., dz. c., s. 326.

zaliczyć także mansjonarzy. Mansjonarze tworzyli kolegia z prepozytem na czele. Byli oni zobowiązani do życia wspólnego. Oprócz osobnych mszy w intencji fundatorów zobowiązani byli do codziennego odprawiania uroczystej rannej wotywy i oficjum o NMP, Męce Pańskiej, lub o Eucharystii, zgodnie z wolą fundatora. Mimo braku gruntowniejszych opracowań już obecnie można stwierdzić, że kolegia mansjonarzy swoimi początkami nawiązywały do średniowiecznego wzoru życia kanoników. Kolegia te były fundowane przy kościołach w ważniejszych miejscowościach, najczęściej w miastach i miasteczkach lub też w ośrodkach dóbr wielkiej własności<sup>379</sup>. Zdaje się, że w Brzesku nie było kolegium mansjonarzy, chociaż ci pracowali na równi z wikariuszami i niekiedy z tego właśnie powodu często utożsamiano ich z wikariuszami (vicarii simul mansjonarii). Obok względów czysto religijnych, które niewątpliwie odgrywały dużą rolę przy tworzeniu kolegiów mansjonariuszy pewne znaczenie - jak można przypuszczać - miały również motywy ambicjonalne. Fundacja kolegium mansjonarzy pociągała za sobą podniesienie urzędu plebana do godności prepozytora, a kościoła parafialnego do wyższej rangi - prepozyturalnego, co nie było obojętne dla szlachcica sprawującego prawo patronatu<sup>380</sup>.

Z określeniem kościoła parafialnego jako prepozytury spotykamy się w roku 1522 przy instytucji ks. Szymona z Kalisza na urząd proboszcza<sup>381</sup>. Wydaje się jednak, że nie jest to związane z istnieniem na terenie parafii kolegium mansjonarskiego, a jest to tylko honorowe nadanie wyższej godności parafii. Odtąd też proboszcz również posiada godność prepozytora. Nieco wcześniej, bo w roku 1505 Katarzyna z Giżyc i Jan Melsztyński, jej syn, fundując i uposażając szpital, rektora kościoła parafialnego<sup>382</sup> czynią równocześnie prepozytorem kościoła szpitalnego. W tym jednak wypadku sprawa jest prostsza, bowiem tam gdzie nastąpiła erekcja szpitala i kościoła szpitalnego, tam kapłan zajmował stanowisko prepozytora, a kościół prepozytury. Jeżeli zaś erekcji nie było, kapłan pracujący przy szpitalu był tylko kapelanem<sup>383</sup>.

<sup>379</sup> Tamże, s. 328.

<sup>380</sup> L i t a k St., dz. c., s. 350

<sup>381</sup> AKMK, Acta Episcopalia 1522, vol. 9, fol. 9v-10r.

<sup>382</sup> APB, Litterarum Foundationis Hospitalis in oppido Brzezok sito oblatæ in Castro Crac. Fa 5 ante Festum Visit. BVM proxima A.D. 1610. Ipsum Privilegium est de A. 1505; Ad fasc. 117, nr. 544 1/2.

<sup>383</sup> W i ś n i e w s k i E., Rozwój Organizacji parafialnej w Polsce do czasów reformacji. W: Kościół w Polsce, Kraków 1966, tom I, s. 352-353.

Wracając jednak do spraw związanych z wikariuszami na terenie parafii, trzeba zauważyć, że najprawdopodobniej pojawiają się na samym początku istnienia parafii. Wspomniana Katarzyna i Jan zobowiązują proboszcza, aby postarał się o jednego wikariusza, który byłby specjalnie przeznaczony do pomocy przy szpitalu, oraz drugiego, który stanowiłby pomoc przy parafii<sup>384</sup>. Dokument erekcyjny ołtarza św. Piotra i Pawła, z roku 1539 wskazuje na istnienie wikariuszy na terenie parafii, bowiem zaznaczono, że altarysta tego kościoła ma zajmować miejsce bezpośrednio po wikariuszach tego kościoła<sup>385</sup>.

Po raz pierwszy imiennie wymienia wikariuszy wizytacja Padniewskiego z roku 1565. Są nimi: Stanisław Bieńkowicz (de Bienkowicze) i Piotr z Cmolasa (de Czimolass)<sup>386</sup>.

Przez okres 37 lat nie ma żadnych wiadomości o wikariuszach w parafii. W roku 1602 wikariuszem był Michał Jan de Wąsose, kapłan diecezji gnieźnieńskiej. Wyświęcony na kapłana przez biskupa sufragana gnieźnieńskiego Jana Gniazdowskiego 17 marca 1601 roku. Proboszcz płaci mu 40 florenów rocznie<sup>387</sup>.

Bardzo mało mamy jednak źródeł, które traktowałyby wprost o wikariuszach w parafii. To co jest, to zaledwie coś bardzo szczątkowego. Do roku 1748 nie mamy znowu żadnej wiadomości o pobycie wikariusza. Wizytacja Załuskiego podaje, że jest w parafii sędziwy wikary Alcarium Seniculum, jeszcze przydatny w pracy duszpasterskiej, przydzielony najprawdopodobniej przez biskupa<sup>388</sup>. Nie mniej jednak Dekret Reformacyjny poleca proboszczowi, aby postarał się o księdza wikarego, dzielnego, odpowiedniego do pracy duszpasterskiej, pobożnego, skromnego i przykładowego<sup>389</sup>.

<sup>384</sup> APB, Litterarum Foundationis Hospitalis,..1505

(...insuper etiam unum Vicarium sibi in subsidium et alium in quantum praevalere poterit propter necessitatem Hospitalis et pauperum et precipue ad implecionem duarum Missarum, unam videlicet pro vivis aliam pro defunctis servare tenebitur.); Ad fasc. 117, nr 544 1/2

<sup>385</sup> AKMK, Acta Episcopalia, 1539, vol. 23, fol. 24r (locum habebit post vicerios, dictas Ecclesiae, immediate).

<sup>386</sup> AKMK, Liber Visitationis...1565, nr 1.

<sup>387</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21.

<sup>388</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s. 176v

(Vicarium Seniculum per applicationem foveat, sed ad curam animarum habilem).Słowo: a p p l i c a t i o, występujące w Tabelach Załuskiego oznacza nie tyle wikariuszy zatrudnionych przez plebanów i zatwierdzonych przez władze kościelne, ile odgórnie przydzielonych przez biskupa: L i t a k St., dz. c., s, 326-328.

<sup>389</sup> Tamże, s, 180r, (...Vicarium ad curam animarum habilem et idoneum, virum probum, modestum, et exemplarem, foveat.).

Odrębną grupę duchowieństwa stanowili różnego rodzaju prebendarze, tj. duchowni związani z określonymi fundacjami, wykonujący obowiązki nałożone na nich przez fundatorów i władze kościelne. Prebendarzy spotyka się przy parafiach dość często. Podobnie jak i w innych krajach europejskich, cieszyli się oni stosunkowi dużą niezależnością od plebanów. Prebendy i prebendarze przybierali różne nazwy w zależności od spełnianych funkcji: promotorów bractw, kapelanów lub prepozytów szpitalnych, kaznodziei, altarzystów i in. bliżej nieokreślonych beneficjariuszy. O altarzystach mówiliśmy przy erekcji ołtarza św. Piotra i Pawła w kościele parafialnym. Jeżeli zaś chodzi o promotorów bractw to zagadnienie omówimy w następnym rozdziale, przy erekcji bractwa św. Anny.

## Rozdział VI.

### Życie religijno-moralne parafii.

Szkoła parafialna.

Do uroczystego odprawiania mszy św., nabożeństw i innych obrzędów kultowych kapłan potrzebował odpowiednio wykształconych pomocników, znających ministranturę, pewne pieśni i modlitwy. Dlatego zdarzało się, że plebani utrzymywali przy sobie jednego, lub kilku chłopców, którym wpajali umiejętności potrzebne do obsługi księdza w służbie Bożej<sup>390</sup>. Sobór Laterański z 1215 roku, chcąc z jednej strony przyczynić się do uświetnienia nabożeństw w poszczególnych kościołach, z drugiej zaś ułatwić jak największej liczbie młodzieży wejście do stanu duchownego, nakazał utrzymywać przy każdym lepiej uposażonym kościele, a więc również parafialnym, nauczyciela gramatyki, który udzielałby chłopcom elementarnych wiadomości, umożliwiających dalszą naukę w szkole katedralnej lub kolegiackiej. W Polsce do realizacji tego nakazu przystąpiono już w XIII wieku. Postanowienie synodu łączyckiego z 1257 roku, na którym arcybiskup Pełka zabronił plebanom przyjmowania na stanowiska nauczycieli Niemców nie znających języka polskiego<sup>391</sup>, wskazuje, że organizowanie szkół przy kościołach parafialnych już się wówczas rozpoczęło. Podobna ustawa zabraniająca nauczycielom niemieckim nie znającym języka polskiego nauczania przy szkołach parafialnych wychodzi również na synodzie łączyckim w 1285 roku, nakazana przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Jakuba Świnkę<sup>392</sup>. Szkoły zakładane przez duchowieństwo, oraz szkoły miast obdarzonych prawem magdeburskim były właściwie szkołami parafialnymi, po wsiach zwano je najczęściej farnymi<sup>393</sup>. Początkowo spotykamy szkoły parafialne przede wszystkim w miastach, później

<sup>390</sup> K a r b o w i a k A., Dzieje wychowania i szkół w Polsce, tom I, Petersburg-Lwów 1898, s. 51, 172-173.

<sup>391</sup> S t a r o d a n e Prawa Polskiego Pomniki, wyd. B. Ulanowski, tom I, Kraków 1856, s. 385, art. 5.

<sup>392</sup> Ł u k a s z e w i c z J., Historia szkół w Koronie., dz. c., tom I, s. 11.

<sup>393</sup> Tamże, s. 12.

dopiero na wsi<sup>394</sup>.

Zakres nauki w szkołach parafialnych nie był szeroki. Obejmował naukę pisania i czytania<sup>395</sup>, naukę pacierza i pewnych psalmów, początków łaciny (ministrantura) i śpiewu kościelnego. Szczególnie dużą rolę odgrywała nauka śpiewu, bowiem śpiewanie w kościele należało do ważnych obowiązków uczniów szkół parafialnych<sup>396</sup>.

Dążenie Kościoła do rozbudowy szkolnictwa parafialnego znalazło poparcie w mieszczaństwie, które ze względów praktycznych było zanierosowane stworzeniem młodzieży miejskiej takich warunków, aby mogli oni zdobyć odpowiednie wiadomości, przydatne do wykonywania zawodów świeckich. Dlatego też dzięki interwencjom z ich strony wprowadzono do programu szkół, głównie miejskich, takie przedmioty jak rachunki, pisanie listów i dokumentów<sup>397</sup>.

Utrzymanie nauczyciela i szkoły należało zasadniczo do obowiązków plebana. Nie mniej jednak zdarzało się, że ten obowiązek spoczywał również, czy to w całości, czy też w pewnej części na barkach parafian, zwłaszcza dotyczyło to parafii miejskich<sup>398</sup>. Po miastach osadzanych na prawie magdeburskim obsadzał i opłacał nauczycieli przy szkołach parafialnych niejednokrotnie magistrat. Po miastach i wsiach na prawie polskim obsadzał i utrzymywał nauczyciela pleban miejscowy<sup>399</sup>. Jednak sprawa ta kształtowała się różnie, zależnie od miejscowych warunków. Mianowanie nauczyciela należało z reguły do miejscowego plebana, choć w niektórych wypadkach po miastach, gdzie mieszczaństwo utrzymywało szkoły, wywalczyli sobie oni prawo do mianowania nauczyciela<sup>400</sup>.

Uposażenie nauczycieli było różne i na ogół niskie. Nie było ono bowiem określane ogólnie żadnymi przepisami, dlatego też w zależności od parafii wykazywało daleko idące zróżnicowanie. Wydaje się, że za zasadę można przyjąć posiadanie przez nauczyciela osobnego domu mieszkalnego, będącego równocześnie budynkiem szkolnym, oba te budynki są bowiem w

<sup>394</sup> Petroni A., Szkolnictwo teologiczne w Polsce, PKan. 1964, nr 1-2, s. 137-138; Karbowski A., dz.c., tom III, s. 504.

<sup>395</sup> Łukasiewicz J., dz. c, tom I, s.15.

<sup>396</sup> Tamże, s. 15-16; Karbowski A., dz. c. tom I, s. 195-197.

<sup>397</sup> Karbowski A., dz. c., tom I, s.173-174, 195-196; Wiśniewski E., dz. c., s. 336-357; tenże, Organizacja parafialna, art. c., s. 1473.

<sup>398</sup> Karbowski A., dz. c., s.174-175; tom III, s.243.

<sup>399</sup> Łukasiewicz J., dz. c. tom I, s. 16.



źródłach utożsamiane<sup>401</sup>.

Wspólne zamieszkiwanie nauczyciela i wikariuszami lub plebanem należało do wyjątków. Zdarzało się, przy klasztorach, gdzie bracia zakonnicy byli niekiedy nauczycielami<sup>402</sup>. Za zasadę można również uznać posiadanie przez nauczyciela gruntu, określanego jako "area". Nierzadko miał on jeszcze dodatkowo ogród - hortus. Forma i wysokość wynagrodzenia nauczyciela określone były przez indywidualne umowy. Zależały one od wielu czynników: zamożności osoby lub osób angażujących nauczyciela, jego kwalifikacji, rodzaju szkoły, a także miejscowego zwyczaju<sup>403</sup>.

Gdy nauczyciela wynagradzali parafianie, czas składania przez nich opłat był określany w terminach bądź rocznych, bądź kwartalnych (quartalium)<sup>404</sup>.

Uposażenie nauczyciela wypłacane było w różny sposób: w pieniądzu, w zbożu, bądź też w innych naturaliach, bezpośrednio z kasy plebańskiej lub też z miejskiej bądź z pewnych z góry ustalonych źródeł dochodu: dziesięcin, oblat, kolędy, mesznego, kwesty kościelnej, w przypadku zaś uiszczania opłat przez parafian - w ustalonej wysokości z łanu lub domu. Najczęściej jednak spotykaną formą wynagrodzenia była wypłata pieniężna, wypłacana przez plebana, oraz wynagrodzenie w postaci dziesięciny, pobieranej z pewnej z góry wyznaczonej wsi lub pól<sup>405</sup>. Trzeba jednak stwierdzić, że uposażenie nauczyciela było w zasadzie niewielkie, szczególnie w parafiach wiejskich. Niskie pensje powodowały, że nieraz nauczyciel dla zwiększenia swych dochodów pełnił także funkcję pisarza miejskiego, bądź organisty<sup>406</sup>.

Wykształcenie nauczycieli bywało różne. Z faktu, że uczyli początków łaciny, a w miastach pełnili funkcje kancelistów, można wnosić, że musieli mieć ukończoną przynajmniej szkołę parafialną, czasem zaś mogli mieć za sobą

<sup>400</sup> Wiśniewski E., art. c., s. 1473.

<sup>401</sup> Wiśniewski E., Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w., R.Hum., T. XV: z.2, s. 94-97.

<sup>402</sup> Tenże, Rozwój organizacji parafialnej..., s. 338,

<sup>403</sup> Karbowski A., dz. c. tom III, s. 243; Wiśniewski B., dz. c., s. 338.

<sup>404</sup> Tamże.

<sup>405</sup> Wiśniewski E., dz. c. s. 341.

<sup>406</sup> Karbowski A., dz. c., tom II, s. 191; tom III, s. 244; Skoczek J., Rozwój szkolnictwa w Polsce średniowiecznej. W: Historia wychowania pod red. Ł. Kurdybacy, tom I, Warszawa 1965, s. 257.

kilka lat nauki w szkole katedralnej lub kolegiackiej. Szkoły miejskie więcej niż szkoły wiejskie starały się o nauczycieli z wyższymi kwalifikacjami. W praktyce jednak do rzadkości należało, by absolwent uniwersytetu angażował się do pracy na mało intratnym stanowisku nauczyciela szkoły parafialnej. Na ogół szkołę parafialną obsługiwał jeden tylko nauczyciel; większych ośrodkach miejskich zdarzało się, że rektor szkoły miał do pomocy jednego lub kilku pomocników, zwanych towarzyszami - socii, lub zastępcami - locati<sup>407</sup>.

Akta wizytacyjne dotyczące parafii brzeskiej posiadają bardzo nikłe wiadomości o nauczycielach, ich uposażeniu, jak również o samej szkole parafialnej. Dlatego też ze względu na fragmentaryczność wiadomości podaliśmy szerszy wstęp mający na celu rozbudowę tego nikłego materiału wizytacyjnego.

Szkoła parafialna powstała w Brzesku zapewne przed rokiem 1505, bowiem w owym roku Katarzyna z Giżyc i Jan Melsztyński jej syn, w dokumencie fundacyjnym domu szpitalnego zobowiązują rektora szkoły do codziennego śpiewania antyfony o pokój (rectore scholae tenebitur cantare antiphonam pro pace quolibet die)<sup>408</sup>.

Ponadto już w XV wieku spotykamy na akademii krakowskiej studentów pochodzących z Brzeska; między innymi w roku 1442 Mikołaj, syn Marcina (Nicolaus Martini de Brzezek)<sup>409</sup> oraz Piotr syn Marcina, późniejszy kanonik sandomierski<sup>410</sup>, co wskazywałoby na istnienie szkoły w parafii.

Należałoby tu jeszcze wymienić niektórych studentów z parafii brzeskiej pochodzących. Są nimi: Jan, syn Piotra de Brzesko<sup>411</sup>, studiujący około 1496 roku, Szymon, syn Stanisława de Brzezek, około roku 1512 na wydziale medycyny<sup>412</sup>, Stanisław, syn Jana de Brzezek, (ok.1527 r.)<sup>413</sup>, Feliks syn Jerzego de Brzesko (ok. 1531 r.)<sup>414</sup>, Albert syn Macieja de Brzesko (ok. 1547 r.)<sup>415</sup>, Jan, syn Jakub de Brzezek, (doktor prawa, ok. 1575 r.)<sup>416</sup>, Stanisław

<sup>407</sup> Wiśniewski E., dz. c., s. 346.

<sup>408</sup> APB, Litterarum Foundationis Hospitalis...1505.

<sup>409</sup> Album Studiorum dz. c., tom I, s. 101.

<sup>410</sup> Małeszew St., dz. c., s. 24.

<sup>411</sup> Album Studiorum, dz. c., s. 39.

<sup>412</sup> Tamże, s. 133.

<sup>413</sup> Tamże, tom 2, s. 238.

<sup>414</sup> Tamże, s. 258.

<sup>415</sup> Tamże, s. 331,

<sup>416</sup> Tamże, tom 3, s. 98.

Paweł Mniszek de Brzezek (ok. 1584 r.)<sup>417</sup>, Albert Bartłomiej Dudik de Brzezek (na wydziale filozofii, ok. 1586 r.)<sup>418</sup>, Adam Albert Paxillus Brestensis (ok. 1592 r.)<sup>419</sup>, Jan, syn Jana de Br/z/ezek (na wydziale teologicznym ok. 1593 r.)<sup>420</sup>, Tomasz, syn Mikołaja de Brzezek (na wydziale filozoficznym, ok. 1596 r.)<sup>421</sup>, Stanisław Jan Gallus Brzescensis (na wydziale filozoficznym ok. 1602 r.)<sup>422</sup>, Jan, syn Jana Frączkowicza z Brzeska (na wydziale filozoficznym i prawnym ok. 1615 r.)<sup>423</sup> oraz wielu innych, których trudno ustalić co do pochodzenia, bowiem nazwy Brzeska trzeba przyrównywać do conajmniej trzech miejscowości w ówczesnej diecezji krakowskiej. Wymagało by to osobnych studiów i głębszego sięgnięcia do źródeł.

Nie mniej jednak pierwsza wizytacja z roku 1565 przeprowadzona przez biskupa Padniewskiego nie posiada żadnej wzmianki o szkole parafialnej, ani o nauczycielu (rektorze)<sup>424</sup>. Stan taki trwa do roku 1596. W tym roku podano, że istnieje w parafii dom dla rektora szkoły, nienajlepszy. Proboszcz płaci jemu cztery marki rocznie. (*Habet domum pro Rectore Scholis mediocriter bonem, quem Plebanus salariat quatuor marcis annuis*)<sup>425</sup>. To samo podaje wizytacja exterioris, przeprowadzona przez Krzysztofa Kazimirskiego na polecenie biskupa Radziwiłła na przełomie lat 1596/97, dodając w dekrete reformacyjnym nakaz, aby uczniowie (szkolni) po śniadaniu w niedzielę recytowali katechizm mniejszy polski (*catechismus Polonicus minor a prandijs per scholares recitetur*)<sup>426</sup>. Jak już powiedzieliśmy proboszcz płacił rektorowi szkoły cztery marki rocznie. Było to stosunkowo duże wynagrodzenie, biorąc np. pod uwagę archidiakoniat kurzelowski, gdzie średnia wysokość wynagrodzenia wynosiła dla parafii miejskich 2 grzywny 17 groszy, czyli 113 groszy. Badając wspomniany archidiakoniat stwierdzamy, że tylko w jednej

---

<sup>417</sup> Tamże, s. 136.

<sup>418</sup> Tamże, s. 146.

<sup>419</sup> Tamże, s. 175.

<sup>420</sup> Tamże, s. 182.

<sup>421</sup> Tamże, s. 261.

<sup>422</sup> Tamże, s. 227.

<sup>423</sup> Tamże, tom 4, s. 47.

<sup>424</sup> AKMK, Liber Visitationis...1565, nr 1.

<sup>425</sup> AKMK, Acta Visitationis..1596, nr 7, s. 103. Dodać należy, że St. Kot w książce *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w.*, Lwów 1912, s. ...podaje nazwisko kierownika szkoły wówczas urzędującego, Stanisława Borkowskiego, powołując się przy tym na wizytację Radziwiłła, a która to wizytacja wcale nie wspomina imiennie o żadnym nauczycielu.

<sup>426</sup> AKMK, Acta Visitationis exterioris...1596/97, s. 92.

parafii (jeśli chodzi o parafie miejskie) nauczyciel otrzymywał 4 marki<sup>427</sup>. Na podstawie badanych parafii zauważamy też zależność wynagrodzenia nauczyciela od taksy parafialnej. Można stwierdzić, że w przypadku wynagrodzenia mniejszego lub równego jednej grzywnie wysokość taksy wyjątkowo przekracza 2 grzywny i przy wynagrodzeniu w granicach 1-2 grzywien rozpiętość taksy jest największa: waha się od 1-7 grzywien, natomiast przy wynagrodzeniu powyżej dwóch grzywien wysokość taksy nie spada poniżej dwóch grzywien<sup>428</sup>.

W 1602 roku istnieje w parafii bakałarz, któremu pleban płaci 60 groszy kwartalnie, a ten wedle upodobania opłaca kantora (habet Baccalaureatus sallariat a Plebano 60 gr quouis quartuali. Habet cantorem sallariat bene placito Lectoris). Istniejący dom szkolny jest dobrze pokryty<sup>429</sup>.

Wizytacja przeprowadzona za czasów biskupa Szyszkowskiego przez archidiakona krakowskiego Foxa podaje, że kierownikiem szkoły jest Jan Kurowski, żonaty, posiada dom z ogrodem. Proboszcz płaci mu 8 florenów rocznie. Ponadto podczas wizytacji proboszcz daje dobre o nim świadectwo<sup>430</sup>.

Należy tu nadmienić, że reformacja wywarła ujemny wpływ na szkolnictwo, które wraz z rozprężeniem organizacji parafialnej podupadło<sup>431</sup>, realizowana w drugiej połowie XVI wieku i w początkach XVII w. reforma kościelna miała niewątpliwie dla rozwoju szkolnictwa duże znaczenie. Należy pamiętać, że rozbudowa szkolnictwa parafialnego była ważnym elementem wspomnianej reformy, która tak wielki nacisk kładła na wychowanie i uświadczenie religijne ludności<sup>432</sup>. Upadek szkolnictwa zaczął się prawdopodobnie około połowy XVII w., zwłaszcza w okresie wojny szwedzkiej (1655-1660). Jak przedstawiał się w rzeczywistości stan szkolnictwa parafialnego po wojnach w XVII i początkach XVIII wieku, nie wiadomo<sup>433</sup>.

Wizytacja z roku 1664 nie wspomina o istnieniu szkoły parafialnej, ani też o rektorze<sup>434</sup>. Bardzo małą wzmiankę posiada dokument wizytacyjny dekanatu wojnickiego z roku 1678 roku. Jest wspomniane o rektorze szkoły, który

<sup>427</sup> Wiśniewski E., dz. c., s. 344.

<sup>428</sup> Tamże, s. 345.

<sup>429</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21

<sup>430</sup> AKMK, Acta Visitationis...1618, nr 40, s. 61.

<sup>431</sup> K o t St. Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII w., Lwów 1912, s. 8-10; S k o c z e k J., Wybór pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia, Wrocław 1956, s. XIII-XV.

<sup>432</sup> Wiśniewski E., dz. c., s. 583.

<sup>433</sup> Tamże, s. 385

podczas mszy św. codziennej, śpiewał antyfonę o pokój: „Witaj Królowo”, albo inną stosowną do okoliczności. Dla rektora szkoły jest jeden dom bardzo ubogi i stary. (Pro rectore scholae, est una casa valde humilis et vetus). Opłaca go sam proboszcz ks. Tomasz Kijowski<sup>435</sup>.

Od tego czasu nie posiadamy żadnej wiadomości o szkole parafialnej, aż do początków XIX w. Być może, że nauczycielem był organista, ale akta wizytacyjne nic o tym fakcie nie wzmiankują.

### Szpital parafialny .

Jeden z przejawów realizacji chrześcijańskiego nakazu miłości bliźniego stanowiły w średniowieczu i w następnych okresach przytulki dla ludzi biednych, chorych i potrzebujących wszelkiego rodzaju pomocy. Od XIII wieku możemy obserwować powstawanie przy kościołach parafialnych, szczególnie miejskich, instytucji o celach charytatywnych - tzw. szpitali<sup>436</sup>. Źródła pisane wskazują na istnienie w Polsce przedrozbiorowej znacznej liczby szpitali. Znajdowały się prawie we wszystkich miastach. Szpitalnictwo było w zasadzie organizowane na podłożu wyznaniowym, w związku z czym Żydzi prowadzili odrębne szpitale. Równocześnie były to jednak szpitale jedynie z nazwy a faktycznie niekiedy pełniły funkcje przytułków dla bezdomnych, starców i kalek, i to zarówno w dobrach królewskich jak i prywatnych<sup>437</sup>. Mimo niewątpliwie dużej wagi naukowej, badania nad stanem i rozwojem szpitalnictwa w dawnej Polsce są skromne i wykazują wiele luk i niejasności<sup>438</sup>. Szpitale - przytulki przez nas nazywane tu zgodnie z nomenklaturą ówczesną szpitalami - znajdowały się pod stałą opieką miejscowego, czy też miejscowych kościołów i parafii, oraz bractw miłosierdzia. Pomocy w ich utrzymaniu udzielały też magistraty,

<sup>434</sup> AKMK, Acta Visitationis..1664, nr 47, s. 44-45.

<sup>435</sup> AKMK, Acta Visitationis decanatus Voynicensis...1678, nr 6, s. 199r.

<sup>436</sup> Wiśniewski E., dz. c. s. 346.

<sup>437</sup> Rutkowski J., Studia z dziejów wsi polskiej XVI-XVII w., Warszawa 1956, s. 172; Michnik H., Mosler L., Historia Polski do roku 1795., Warszawa 1963, s. 70. 145; Należy też zaznaczyć, że lecznictwo, nie tylko w dawnej Polsce, stanowiło najślabszą stronę działalności dawnych szpitali. Kuliszewski J., Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych, tom I, Warszawa 1961, s. 184; tom II, s. 23.

<sup>438</sup> Wśród nielicznych prac należy wymienić: Zacharski W., Pierwsze szpitale wileńskie, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”, Wilno 1925, R. 1, z. 2; Kumor B., Szpitalnictwo w Sądecczyźnie w okresie przedrozbiorowym, Rocznik Sądecki 1960/70, tom X-XI; Góralski Z., Opieka społeczna i szpitalnictwo w dawnej Polsce, Zeszyty

świadczenia ich jednak były nie duże, bowiem nieraz same borykały się z trudnościami finansowymi. Ofiary i to dość znaczne składały także osoby prywatne, co często łagodziło wspomniane trudności.

Warto nadmienić, że erekcja szpitala następowała przeważnie z inicjatywy i za zgodą dziedziców. Źródła wspominają też o poważnym ich udziale w tworzeniu początkowego funduszu dla nowo powstającego szpitala (co między innymi miało miejsce w Brzesku). Przedstawione powyżej formy pomocy dla szpitali, nie zaspakajały jednak wszystkich jego potrzeb. Stąd wielu starców i kalek utrzymywało się z jałmużny, pędząc przy tym tułaczy tryb życia. Wzmianki o tym można znaleźć w dawnych księgach miejskich<sup>439</sup>.

Szpitalami, które w większości znajdowały się przy kościołach zarządzaali proboszczowie miejscowi<sup>440</sup>. Do wyjątków należała sprawa współdziałania magistratów i poszczególnych urzędników miejskich w zarządzie szpitalami parafialnymi<sup>441</sup>.

Ścisły związek ówczesnych domów szpitalnych z kościołami szpitalnymi rzuca pewne światło na mentalność społeczeństwa, które troskę o biednych i chorych pojmowało w odniesieniu zarówno do ich potrzeb duchowych jak i materialnych<sup>442</sup>. Dla zaspokojenia potrzeb duchowych angażowano specjalnych duchownych, którym trzeba było zapewnić odpowiednie utrzymanie. W konsekwencji szpital ówczesny stawał się beneficjum kościelnym na równi z wszystkimi innymi beneficjami. Stąd w procesie jego powstawania możemy wyróżnić, podobnie jak przy organizowaniu innych instytucji kościelnych, dwa momenty - fundację i erekcję. Fundacja oznaczała zapewnienie powstającej instytucji trwałych podstaw materialnych, erekcja zaś - jej uznanie przez władze kościelne, wraz z ewentualnym przyznaniem pewnych uprawnień duszpasterskich. Normalnie fundacja wyprzedzała, erekcję. Ten jednak schemat nie ściśle przestrzegany. Można jednak zauważyć, że w przypadku braku erekcji, stanowisko prawne obsługującego szpital duchownego było inne,

---

Historyczne UW, 1963, z. 3, s. 82-101. (na przykładzie Lubelszczyzny).

<sup>439</sup> O p a s T., Dawne szpitale województwa lubelskiego w świetle materiałów lustracyjnych z lat 1790-1791, KHKM, R. XX: 1972, nr. 2, s. 267-281.

<sup>440</sup> K u m o r B., art. c., s. 262-263.

<sup>441</sup> O p a s T., art. c., s. 276.

<sup>442</sup> W i ś n i o w s k i E., dz. c., s. 351. Trzeba dodać, że na pojęcie szpitala w średniowieczu składały się dwa elementy: dom w którym przebywali ubodzy i chorzy, określane jako domus pauperum, oraz znajdujący się w pobliżu kościół szpitalny, różnie określane: ecolesia, capella, oraculum, oratorium, zamiennie ecclesia seu oratorium, ecclesia seu capella. Oba te elementy były tak ściśle ze sobą związane, że określenia „hospitale” używano bądź na określenie

aniżeli tam, gdzie odbyła się erekcja o W szpitalu z erygowanym kościołem duchowny zajmował pozycję wikariusza wieczystego i nosił z reguły tytuł prepozyta, a piastowany przezeń urząd miano prepozytury. Stanowisko to obejmował na drodze prezentacji przez patronów i instytucji kanonicznej biskupa, czasem za zgodą plebana. Jeżeli zaś nie było erekcji szpitala i kościoła szpitalnego, wówczas objęcie stanowiska nie wymagało instytucji biskupiej, a piastujący ten urząd kapłan nosił nazwę kapelana manualnego, czyli mógł być odwołany ze swego stanowiska<sup>443</sup>.

Jeżeli kościół szpitalny miał erekcję, wtedy uprawnienia duszpasterskie prepozyta były ściśle określone. Należało do nich prawo spowiadania i komunikowania podopiecznych szpitala, udzielanie im ostatniego namaszczenia, grzebanie ich po śmierci oraz odprawianie dla nich w kaplicy szpitalnej mszy św. w niedzielę i święta, ewentualnie także w tygodniu. Dlatego też kaplice szpitalne miały prawo stałego przechowywania Najśw. Sakramentu<sup>444</sup>.

Pierwszy szpital w Brzesku został ufundowany przez Grzegorza z Sanoka, wielkiego humanistę, poetę polsko-łacińskiego, arcybiskupa lwowskiego. Fakt ten dotychczas przeoczony w jego biografii, wyjaśnia dokument z 1504 roku, kiedy to król Aleksander uposaża ów szpital<sup>445</sup>.

Powstaje problem, czy fundacja Katarzyny z Giżyc i jej syna Jana Malsztyńskiego dotyczy tego szpitala, czy też powstał nowy szpital. W dekrecie fundacyjnym nie ma bowiem mowy o jakimkolwiek istniejącym szpitalu, natomiast jest mowa równocześnie i o erekcji domu szpitalnego i kościoła szpitalnego<sup>446</sup>. Sama fundacja jakkolwiek dokonana przez Katarzynę i Jana jest ostatnią wolą zmarłego jej męża Spytka z Melsztyna.

---

szpitala, bądź też na określenie kościoła szpitalnego: „hospitale seu domus pauperum”.

<sup>443</sup> Wiśniewski E., dz. c., s.352

<sup>444</sup> Tamże, s. 353.

<sup>445</sup> MRPS, tom III, nr 1263 (r. 1504): „In conventione Piotrkovensium f.6 post Valentini (16 februar) Eex Hospitali in Brzezec per Gregorium de Sanok theologiae baccalarium, poenitentiarum regium et magistrum capellae Regiae, constructo et erecto hortum in porticu hospitalis pro dealbatorio telae alias Blech retro Ecclesiam parochialem situm agrum dictum Cobilca iurta piscinam molendinum cum ipsius piscina circa Villam Mokrzyńska donat et ab omnibus censibus et solutionibus absoluit” IL.XX 192; M a t e s z e w St., dz. c., s. 24-25, pisze jakoby szpital powstał około roku 1440.

<sup>446</sup> APB, „Litterarum Foundationis Hospitalis in oppido Brzezec sito oblatee in Castro Crac. Fa 5 ante Festum Visit. B.V.M. proxima A.B. 1610. Ipsum Privilegium est de Anno 1505”; ADT,

(Significamus tenore presentium...quia cum summo desiderio voluntatem et intetione. praefati Magnifici Domini Spythonis ad fundandum eiusdem et dotantum Hospitale in Brzezek...paupermm, debilium et peregrinorum sezus utriusque...)<sup>447</sup>. Prawdopodobnie jest tu mowa o nowym szpitalu. Wobec tego szpital ufundowany przez Grzegorza z Sanoka pozostawałby pod zarządem miasta (magistratu). Nie jest jednak wykluczone, że fundacja Katarzyny z Giżyc i Jana Melsztyńskiego dotyczyła tego szpitala.

Mianowicie przez tę nową fundację powiększyli beneficjum szpitalne, a zarazem powstaje wówczas kościół szpitalny, pod wezwaniem św. Ducha.

Szpital znajdował się z tyłu kościoła szpitalnego. Był w całości drewniany, z sionką i jedną dużą izbą przeznaczoną na chowanie rzeczy. Po stronie przeciwnej od drzwi siennych znajdowała się niewielka komórka, gdzie mieszkali ubodzy. Obok tego kościoła i szpitala stała mała chałupa w której w latach 1754 mieszkał bednarz<sup>448</sup>.

Był to zasadniczo mały budynek, przeznaczony jak już wspomnieliśmy dla ubogich, chorych, ułomnych (debilium) oraz pielgrzymów płci obojga.

Nie omijały go pożary i inne wypadki jakie dotyczyły całego miasta. Tak np. w czasie najazdu szwedzkiego spłonął i do roku 1678 nie został jeszcze odbudowany<sup>449</sup>.

W kilkanaście lat później szpital był nadal w bardzo złym stanie, od dawna nie reperowany<sup>450</sup>. Taki sam stan jest jeszcze w roku 1748<sup>451</sup>.

Ogród, który posiadali ubodzy, znajdujący się obok szpitala około roku 1731 dzierżawił Franciszek Szydłowski, w zamian za co płacił 3 floreny na biednych<sup>452</sup>.

W większości jednak ubodzy i kaleki utrzymywali się z hojności, dobroczynności parafian brzeskich<sup>453</sup>.

Pieczę i zarząd nad szpitalem oraz kościołem szpitalnym miał proboszcz parafii św. Jakuba. On był według życzenia fundatorów prepozytem i

fasc.Brzesko: Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brestensis.

<sup>447</sup> AKMK, Visitatio archidiaconalis decanatus Voinicensis. 1754, nr 62, s. 130.

<sup>448</sup> AKMK, Visitatio archidiaconalis decanatus Voinicensis. 1754, nr 62, s. 130.

<sup>449</sup> AKMK, Acta Visitationis...1678, nr 6, s. 199v.

<sup>450</sup> AKMK, Acta Visitationis...1731, nr 23, s. 1006-1007.

<sup>451</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s. 176r.

<sup>452</sup> AKMK, Acta Visitationis Decanatus Voinicensis.. 1731, nr 61, s. 1007.

<sup>453</sup> AKMK, Liber Visitationis...1565, nr 1; Acta Visitationis...1748, nr, 47, s. 176r.



rektorem. Obowiązany był postarać się o wikarego do pomocy przy chorych<sup>454</sup>.

W zamian za pobyt w szpitalu ubodzy byli zobowiązani do słuchania katechizmu w kościele oraz do pewnych modlitw i praktyk religijnych, ściśle określonych w aktach synodalnych<sup>455</sup>.

Narzucać się może jeszcze pytanie, jakie było zagęszczenie mieszkańców szpitala w poszczególnych okresach. Nie mamy jednak żadnych konkretnych źródeł. Z opisu szpitala jaki posiadamy można przypuszczać, że liczba chorych, ubogich i kalek nie przekraczała 10 osób. Z dogodnej bazy źródłowej jaką stanowią tabele Załuskiego wynika, że około połowy XVIII w. 61% parafii Małopolski posiadało szpitale w których znajdowało się przeciętnie po 6 podopiecznych<sup>456</sup>.

Charakterystyczne też jest, że w szpitalach znajdowało się znacznie, nieraz kilkakrotnie więcej kobiet niż mężczyzn. Trudno wskazać, co było przyczyną takich dysproporcji. Przyjmując, że chodzi tu o ludzi starych, można przypuszczać, że wynikały one najczęściej z długowieczności kobiet, jakkolwiek mogła tu odgrywać rolę niezaradność życiowa kobiet w porównaniu z większą przedsiębiorczością mężczyzn, pozwalającą im na łatwiejsze wyżywienie się poza szpitalem lub też znalezienia zatrudnienia<sup>457</sup>.

Rola szpitali jako przytułków dla ubogich chorych, a także podróżnych miała swój wpływ na lokalizację ich większości poza miastem, często nad wodą w pobliżu mostów<sup>458</sup>. Jednak nie było to zjawiskiem powszechnym, bo budowano też szpitale w miastach. Tak np. w Brzesku prawdopodobnie szpital znajdował się w mieście w pobliżu kościółka szpitalnego, a więc obok obecnego domu katechetycznego.

Dodać należy, że Żydzi, których w Brzesku było bardzo dużo i nieraz ich liczba przekraczała o 100% liczbę parafian, posiadali swój własny szpital. Jednak z braku wiadomości o jego lokalizacji nie możemy nic więcej powiedzieć.

Ogólnie należy stwierdzić, że jakkolwiek szpitale nie mogły rozwiązać problemu nędzy, Kościół niósł jednak pomoc najbardziej potrzebującym. Trzeba

<sup>454</sup> APB, Litterarum Foundationis Hospitalis.. (ponadto mówią o tym wszystkie akta wizytacyjne).

<sup>455</sup> L i t a k St., Struktura i funkcje parafii w Polsce. W: Kościół w Polsce, tom II, Kraków 1969, s. 427.

<sup>456</sup> Tamże, s. 427.

<sup>457</sup> L i t a k St., dz. c., s. 431-432.

<sup>458</sup> W i ś n i e w s k i E., dz. c, s. 357.

też dodać, że w ówczesnych warunkach szpitale były jedynymi, jak się wydaje instytucjami, których celem było dostarczenie przynajmniej schronienia potrzebującym opieki.

### Bractwa.

Jedną z form życia religijnego ludzi w okresie średniowiecza, jak i w późniejszym czasie, stanowiły stowarzyszenia religijne zwane bractwami. Większość z nich obok celów ściśle religijnych stawiała sobie zadania charytatywne, usiłując realizować ideał miłości Boga i bliźniego. Bractwa te - zwane *fraternitates* - koncentrowały się zarówno wokół kościołów klasztornych jak i parafialnych, w których często posiadały swe ołtarze lub kaplice, przy których członkowie gromadzili się w oznaczonym czasie na wspólne śpiewy i nabożeństwa. W czasie uroczystości parafialnych - procesji i innych manifestacji religijnych, członkowie bractw występowali w zwartej grupie, nierzadko w specjalnych, barwnych strojach i z własnymi chorągwiami<sup>459</sup>. Niektóre bractwa posiadały specjalnych kapłanów, którzy w określone dni roku czy nawet tygodnia zobowiązani byli odprawić mszę w intencji żyjących i zmarłych członków bractwa. Na modłę bractw było zorganizowane również życie religijne cechów, które źródła ówczesne określają również jako *fraternitates*<sup>460</sup>.

Bractwa rozwijały się nade wszystko w miastach i przy wiejskich kościołach zwłaszcza w okresie potrydenckim. Do XVI wieku nie było żadnych reguł prawnych, któreby normowały ich ilość, czy różnorodność<sup>461</sup>.

Ogólnie należy stwierdzić, że nie było chyba żadnego odcinka życia społecznego, do którego nie dotarłyby bractwa i stowarzyszenia religijne. Każdy stan i każda klasa społeczna znajdowały w nich odpowiednią formę przeżyć religijnych i działalności społeczno - dobroczynnej,

---

<sup>459</sup> L e B r a s G., *Les confréries chrétiennes. Problemes et propositions*. W zbiorze: *Etudes de sociologie religieuse*, tom 2, Paris 1956,

<sup>460</sup> K u m o r B., *Średniowieczne przyczynki źródłowe do dziejów bractwa literackiego Najświętszej Maryi Panny w Bochni i do salin bocheńskich*; ABMK, tom I: 1960, z. 2, s. 190.

<sup>461</sup> K u m o r B., *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie*

Bractwa z wyjątkiem słabo uposażonych miały własną administrację. Na czele stał starszy, którego zadaniem było czuwanie nad całokształtem działalności. Przewodniczył zebraniom, czuwał nad wprowadzaniem w życie, podjętych przez bractwo uchwał, kontrolował urzędników brackich. Miał niekiedy do pomocy radnych, którzy mu w tym pomagali. Ważną postacią był pisarz bracki, który wpisywał członków bractwa do specjalnej księgi oraz pobierał i notował składki. Duszpasterską opiekę nad bractwem sprawował promotor, którym był przeważnie pleban, albo wikariusz danej parafii. Cele i działalność bractwa określały specjalne statuty brackie<sup>462</sup>.

Dobrze zorganizowane bractwa wytwarzały oparte na przesłankach religijnych silne więzi społeczne. Członkowie poszczególnych bractw mieli zapewnione tak bardzo cenione przez ówczesnych ludzi dobra duchowe, w postaci specjalnych nabożeństw, mszy i uroczystych pogrzebów<sup>463</sup>.

Najstarszym bractwem na terenie parafii brzeskiej było niewątpliwie bractwo Najśw. Maryi Panny zwane częściej bractwem literackim (fratres literati)<sup>464</sup>. Nie znane są bliżej początki tego bractwa w Brzesku. Powstało ono zapewne przed rokiem 1596<sup>465</sup>. Zresztą już dużo wcześniej było bardzo rozpowszechnione na terenie Polski, szczególnie w Małopolsce. I tak np. w Ujściu Solnym<sup>466</sup>, w Łapczycy<sup>467</sup>, w Bochni<sup>468</sup>, w Lipnicy Murowanej<sup>469</sup>, w Melsztynie<sup>470</sup>, w Czchowie<sup>471</sup>, Nowym Sączu<sup>472</sup>.

---

przedrozbiorowym, PKan R..X: 1967, nr 1-2, s. 302.

<sup>462</sup> L i t a k St., dz. c., s. 462-463.

<sup>463</sup> L i t a k St., dz. c., s. 464.

<sup>464</sup> Kilka słów należy powiedzieć o samej nazwie bractwa literackiego. Prawdopodobnie można przyjąć, że nazwa początkowa tego rodzaju bractw była inna. Małą wzmiankę czyni W i l d a W.E., *Das Gildenswesen im Mittelalter*, Berlin 1831, s. 347, mówiąc o bractwach świątliwych ludzi, ale ma na myśli bractwo Krzyżowe, które w szczególny sposób troszczyło się o światło na ołtarzach i dlatego zwie się ich „świątliwymi”. Wśród historyków, którzy piszą o zagadnieniach bractw można wyróżnić dwie grupy odnośnie zapatrywań na nazwę „literaci”. Jedni - i tych jest najwięcej - wywodzą nazwę od samych statutów, gdzie przyjmowani byli szczególnie „fratres literati” (literaci, piśmienni, uczeni) i „fratres layci” (niepiśmienni). Chociażby tu przytoczyć książkę S c h a f f e r H., *Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*; Racibórz 1883, s. 6 nn. Drudzy wywodzą nazwę od Bractwa Messyńskiego, które miało strzec legendarnego listu Najświętszej Maryi Panny. Jest to raczej legenda i stąd dowody na tym oparte nie są przekonujące: S k r u d l i k M., *Królowa Korony Polskiej*, Lwów 1930, s. 119 nn.

<sup>465</sup> AKMK, *Acta Visitationis*..1596, nr 7, s. 91.

<sup>466</sup> AKMK, *Acta Episcopalia 1617-1619*, vol. 41, pag. 307; ADT, fasc. Ujście Solne, dok. nr 17 (1727).

<sup>467</sup> AKMK, *Acta Visitationis*..1596, nr 7, s. 189-190.

<sup>468</sup> Tamże, s. 191, 193-195.

<sup>469</sup> Tamże, s. 174; ADT, fasc. Lipnica Murowana: *Conspectus fundatorum Missarum r. 1813*.

<sup>470</sup> AKMK, *Acta Visitationis*...1596, nr 7, s. 102.

<sup>471</sup> AKMK, *Acta Visitationis*...1596, nr 7, s. 163

<sup>472</sup> AKMK, *Acta Visitationis*...1608, nr 25, s. 223-247.

Do istotnych rzeczy opackiej organizacji należały książki brackie, które były przechowywane w skrzyniach brackich. Książ bractwa było zwykle cztery. Pierwsza zawierała imiona i nazwiska członków, oraz miejscowości ich pochodzenia. W drugą księgę wpisywano ofiary, daniny, darowizny, składki brackie itd. W trzeciej księdze natomiast notowano wydatki i rozchody. Czwarta mieściła uchwały, umowy i postanowienia brackie<sup>473</sup>. Skrzynie brackie były charakterystyczne nie tylko dla bractw, ale i dla cechów. Bractwo literackie posiadało ich dwie. Pierwsza służyła jako przechowalnia dla ksiąg brackich, przywilejów, aktów, pieniędzy, rachunków itp. Druga służyła dla jałmużn i była zwykle umieszczana w kościele lub w takry-stii, podczas gdy poprzednia znajdowała się u starszego bractwa. Wolno je było otwierać razem, nigdy zaś pojedynczo<sup>474</sup>.

Podczas wizytacji parafii we wspomnianym 1597 roku podano, że członkowie bractwa w szczególny sposób obchodzą uroczystości pogrzebowe zmarłego członka. Podczas Mszy św. za zmarłych członków śpiewa rektor szkoły. Ponadto bracia odmawiają 50 razy Ojcie nasz., „Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu. W soboty każdego tygodnia jest msza św. śpiewana o Najświętszej Maryi Pannie<sup>475</sup>.

Bractwo to przez wymaganie znajomości czytania od swych członków i szerzenie kultury muzycznej należy zaliczyć do tych stowarzyszeń, które rozwijały kulturę duchową. Bractwa te przeżyły największy kryzys w okresie reformacji i w większej części zanikły, odrodzone zaś w końcu XVI wieku posiadały charakter społeczno – charytatywny<sup>476</sup>.

Być może, że istniejące w Brzesku bractwo literackie związane było ze szpitalem. Bractwo wybierało z pośród członków odpowiednich ludzi, którzy odwiedzali chorych i rozdawali jałmużnę. Braci takich nazywano wizytatorami. Według statutu sądeckiego, bracia ci raz na kwartał wzięwszy jałmużnę od ojca duchownego nawiedzali szpitale imieniem wszystkich braci<sup>477</sup>.

Działalność tego bractwa na terenie parafii zanikła gdzieś przed rokiem

<sup>473</sup> AKMK, Acta Visitationis...1608, nr.25, s. 242.

<sup>474</sup> Tamże, s. 246; Wiadomości o zacności Bractwa Literackiego w Kolegiacie Zamoyskiej pt. Najświętszej Maryi Panny Zwiastowania, Zamość 1779.

<sup>475</sup> AKMK, Acta Visitationis...1596, nr 7, s. 91.

<sup>476</sup> K u m o r B., Kościelne stowarzyszenia świeckich., s. 331-332.

<sup>477</sup> A l b e r s k i H., Średniowieczne Bractwo Literackie NMP w Pilźnie na tle Bractw Literackich w Polsce, Studium historyczno-duszpasterskie, Tarnów, 1961, s. 68-69 (maszynopis).

1602, bowiem w tym roku akta wizytacyjne nie wymieniają żadnego bractwa<sup>478</sup>.

### Bractwo św. Anny.

Bractwo to na ziemiach polskich znane już było w XV wieku, lecz miało cel wyłącznie społeczno - dewocyjny. Wiek XVI w Polsce przynosi coraz większy rozwój herezji, która zaczęła czynić coraz większe postępy. Konfraternia św. Anny wśród zadań społeczno - dewocyjnych postawiła sobie za cel obronę Kościoła katolickiego i jego doktryny, a zwłaszcza Bóstwa Syna Bożego i Ducha św., Sakramentów św. i czci świętych. Zasadniczo działalność tego bractwa przybrała charakter oświatowo - katechetyczny i wymierzona była przeciw postępom arianizmu, oraz protestantyzmu.

Bractwo to zostało w Polsce zatwierdzone 11.IV.1581 roku przez nuncjusza apostolskiego X. A. Caligario dekretem: His, quae pro, a papież Sykstus bullą „Ex incumbenti” z roku 1589 obdarzył tytułem arcybractwa z prawem agregacji<sup>479</sup>.

O tym bractwie mamy stosunkowo więcej wiadomości, niż o bractwie literackim.

Zostało ono założone w roku 1661 przez ks. Zdziewojskiego (Dziewojskiego ?), ówczesnego proboszcza brzeskiego. Należy tu zaznaczyć, że wcześniej, bo podczas wizytacji w 1731 roku podano, że przy kościele jest ufundowane arcybractwo św. Anny, nie mające jednak żadnych dochodów z braku dokumentu erekcyjnego i złej gospodarki starszych braci<sup>480</sup>.

Zostało ono obdarzone odpustami zupełnymi. Opiekunem tego bractwa jest sam ksiądz proboszcz albo jego wikariusz, a za pracę i opiekę nad bractwem ma następujące dochody: sto florenów zapisane na majątku Wojciecha Niedzieckiego przez Agnieszkę Zayfertową, mieszczańkę krakowską. Ponadto 60 florenów zapisanych przez Żarnowieckiego, mieszczanina z Nowego Wiśnicza. Na majątku zwanym „Kwaśnikowskie” zapisane jest 100 florenów, na ogrodzie Wróblewskich, którego właścicielem jest Ziobrowski zostało zapisane 30 złotych polskich. Na dobrach Pomianowa, Daniel Polański zapisał 100 złotych polskich.

<sup>478</sup> AKMK, Acta Visitationis...1602, nr 21.

<sup>479</sup> K u m o r B., Kościelne stowarzyszenia świeckich..., s. 335-336.

<sup>480</sup> AKMK, Acta Visitationis...1731, nr 23, s. 1004.

Wszystko to zostało wpisane do rejestrów, za zgodą właściciela dóbr Józefa Czernego z Witowic<sup>481</sup>.

Ponadto Arcybractwo posiadało inwentarz żywy. M.in. krowy, które posiadają różni mieszczanie, oraz mieszkańcy wiosek. Zwyczajna opłata za wynajęcie krowy wynosiła 2 floreny. Jednak tę należność członkowie Arcybractwa częściowo ściągają, częściowo ściągać zaniedbują, a ponadto nie posiadają dokładnych zapisków, komu krowy zostały wypożyczone<sup>482</sup>.

W dekrecie reformacyjnym przy wizytacji w r. 1731 polecono, aby proboszcz otoczył szczególną opieką erygowane niegdyś arcybractwo św. Anny; niech kontroluje starszych bractwa w prowadzeniu książki dochodów i rozchodów, oraz niech dołoży wszelkich starań, by się dowiedzieć, ile krów należy do majątku arcybractwa, a tych zuchwałych obywateli, którzy zaprzeczaliby, że nie mają u siebie brackich krów niech pociągnie do odpowiedzialności i niech złożą w tej sprawie przysięgę przed sądem cywilnym w Brzesku<sup>483</sup>.

Sprawa ta została załatwiona przez proboszcza, bowiem podczas następnej wizytacji w roku 1748 podano, że do arcybractwa należy osiem krów, za wynajmowanie których proboszcz pobiera opłatę według umowy<sup>484</sup>.

Ponadto do arcybractwa należała skrzynia bracka, w której przechowywano obrusy ołtarzowe, oraz jedna księga arcybractwa<sup>485</sup>.

Prawdopodobnie ołtarz św. Anny należał do zarządu arcybractwa.

Promotorem, tego arcybractwa był każdorazowy proboszcz i ten sprawował nad nim pieczę duszpasterską<sup>486</sup>.

## C e c h y .

Osobną grupę stowarzyszeń religijnych na terenie parafii stanowiły cechy<sup>487</sup>. O cechach w okresie przedrozbiorowym na terenie parafii mamy bardzo niewiele wiadomości. Na ich istnienie wskazuje dokument wizytacyjny z

<sup>481</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s. 176r.

<sup>482</sup> AKMK, Acta Visitationis...1731, nr 23, s. 1005.

<sup>483</sup> AKMK, Acta Visitationis...1751, nr 23 s. 1007-1008.

<sup>484</sup> AKMK, Acta Visitationis...1748, nr 47, s. 176r.

<sup>485</sup> Tamże, s. 179r; Visitatio archidiaconalis decanatus Voinicensis,..1754, nr 62, s. 127,

<sup>486</sup> Pierwszym promotorem był wspomniany ks. Jan Chryzostom Rawa.

<sup>487</sup> Były to stowarzyszenia o charakterze gospodarczym. Na pierwszy plan wysuwają się cechy nazywane przez źródła polskie najczęściej: contubernia, fraternitates, lub też confraternitates mechanicae.

roku 1754<sup>488</sup>, który wymienia sprzęt należący do bractw, lecz nie wymienia do jakich? Najprawdopodobniej istniał cech szewców, krawców. Nie posiadamy żadnych ich statutów, które dałyby szerokie tło ich działalności i życia<sup>489</sup>.

Osobną instytucję świeckich, opiekującą się majątkiem kościelnym stanowili wityrcy<sup>490</sup>.

Wityrcy nie tworzyli stowarzyszenia (bractwa, cechu) kościelnego, ale byli prawną instytucją kościelną, która określała szczegółowo ich powoływania na urząd, zalety, zadania i obowiązki, oraz przywileje<sup>491</sup>.

Pochodzili oni z wyboru całej społeczności parafialnej, przy koniecznym współdziałaniu kolatora, oraz miejscowego plebana. W połowie XVIII w. przy jednym kościele parafialnym występowało najczęściej 2 lub 5 wityrków, chociaż zdarzało się, że było ich więcej. Rekrutowali się oni z reguły bądź z chłopów, bądź z mieszczan, w zależności, gdzie był ośrodek duszpasterski<sup>492</sup>.

Dbano również, aby wityrcy odznaczać się pewnymi zaletami. Stawiano im wymagania moralne: „probi et honesti”, ludzie starsi z ludu, godni zaufania, katolicy gorliwi o chwałę Bożą, posesjonaci, mężowie roztropni, doświadczeni<sup>493</sup>.

Stanowisko wityryka należało do stanowisk cenionych tak przez mieszczan jak i przez chłopów. Powierzano je więc niekiedy osobom zajmującym eksponowane stanowiska, np. rajców miejskich, lub też wchodzącym w skład służby kościelnej.

Zadaniem wityrków było czuwanie nad funduszem na utrzymanie budynku kościelnego, troska o zaopatrzenie kościoła w potrzebne sprzęty i paramenta, dbanie o wino i światło.

<sup>488</sup> AKMK, Visitatio archidiaconalis decanatus Voinicensis. 1754, nr 62, s. 127.

<sup>489</sup> Statuty cechowe troszczyły się o życie moralne swych członków, zgodnie z katolicką etyką religijną i wnikały szczegółowo w ich życie osobiste, zobowiązywały do zawierania małżeństw zgodnych z prawem kościelnym, przestrzegania wierności małżeńskiej, unikania przekleństw i bluźnierstw, zachowania niedzielnego spoczynku od pracy i uczęszczania w niedzielę i święta na mszę św. Do szczególnych obowiązków religijnych należał udział w procesjach Bożego Ciała i rezurekcji Zmartwychwstania Pańskiego ze świecami, z chorągwią cechową, berłem, buzdycanem i innymi odznaczeniami poszczególnych cechów. Objawem niewątpliwie najbardziej religijnym w życiu cechów była ich troska o zbawienie dusz i kult zmarłych. K u m o r B., dz. c., s. 308.

<sup>490</sup> S c h m i d H.F., Das Recht der Gruendung in der Ausstattung von Kirchen im kolonialen Teile der Magdeburger Kirchenprovinz waehred des Mittelalters, Weimar 1924, s. 184-186 (do stosunków zachodnich); S o ł t y s z e w s k i S., Geneza instytucji wityrkusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Pkan tom II: 1959, z.1-2, s. 425-450; tenże: Powoływanie wityrkusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Pkan tom II.1959, z. 3-4, s. 341-347.

<sup>491</sup> K u m o r B., Kościelne stowarzyszenia świeckich..., s. 314

<sup>492</sup> L i t a k St., dz. c., s. 456.

Ze swej działalności zdawali sprawę przed rządcą kościoła i starszymi parafianami. W zamian za to przysługiwały im pewne prawa i przywileje, jak prawo do pierwszego po kolatorze miejsca w kościele, prawo przechowywania kluczy do kasy kościelnej oraz bezpłatny pogrzeb. Byli również zaliczani w poczet tzw. dobrodziejów kościoła, za których odmawiano przepisane modlitwy. Zwyczajowo mogli posiadać, zależnie od regionu i inne uprawnienia<sup>494</sup>.

Na terenie parafii brzeskiej z tą instytucją spotykamy się niemal od początku istnienia parafii. Już pierwsza wizytacja Padniewskiego z roku 1565 podaje, że witykami byli Jakub Odojek i Mikołaj Lassotka<sup>495</sup>. W 1618 roku był nim niejaki Walenty<sup>496</sup>.

O ich działalności na terenie parafii nic nie wiemy. Zapewne miał oni takie same obowiązki o jakich była mowa powyżej.

Jakkolwiek z akt synodalnych możnaby wnioskować, że instytucja wityków występowała we wszystkich parafiach w praktyce nie była ona powszechna<sup>497</sup>.

Najważniejszym czynnikiem wpływającym na wytworzenie się więzi między wiernymi a kościołem parafialnym był charakterystyczny, dla średniowiecza przymus spełniania podstawowych praktyk religijnych tylko w miejscowym kościele parafialnym.

Do najważniejszych podstawowych obowiązków należało święcenie niedziel i świąt przez udział w mszy św. i wstrzymywanie się od cięższych prac<sup>498</sup>. O praktykach i życiu religijnym wiernych źródła informują nas bardzo niedostatecznie. Dotychczasowy zaś stan badań nad tymi zagadnieniami nie pozwala na wyrobienie sobie wyraźniejszego sądu.

Dla ukazania całości życia religijnego parafii nie można pominąć powołań kapłańskich czy zakonnych. To przecież w dużym stopniu jest odbiciem ducha parafialnego.

Pierwszym kapłanem, o którym posiadamy wiadomości był Piotr z Brzeska (Petrus de Brzezec). Urodzony w II połowie XV wieku. Zmarł około

<sup>493</sup> K u m o r B., dz. c., s. 316.

<sup>494</sup> K u m o r B., dz. c., s. 314-316; S o ł t y s z e w s k i S., Prawa i obowiązki witykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Pkan tom III: 1960, z. 3-4, s. 263-287; L i t a k St., dz. c., s. 456-457.

<sup>495</sup> AKMK, Liber Visitationis...1565, nr 1.

<sup>496</sup> AKMK, Acta Visitationis...1618, nr 40, s. 5.

<sup>497</sup> L i t a k St., dz. c., s. 457.



roku 1539. Kanonik kielecki i sandomierski. Przed rokiem 1494 jest proboszczem w Gorzycach. We wspomnianym zaś roku kardynał Fryderyk nadaje mu posadę altarzysty przy kościele NMP w Krakowie (Mariackim), przy ołtarzu św. Agnieszki. W roku 1502 zostaje proboszczem w Jodłowej w diecezji krakowskiej. Będąc altarzystą przy kościele Mariackim zapragnął, aby w jego rodzinnej miejscowości Brzesku, istniało podobne beneficjum. Dlatego też w testamencie zapisuje sumę 500 florenów na ufundowanie i uposażenie w kościele parafialnym w Brzesku, ołtarza pod wezwaniem św. Piotra i Pawła Apostołów. Suma ta zostaje zabezpieczona 22 maja 1534 roku na dobrach miasta Brzeska i wsi Brzezowiec przez ówczesnych właścicieli miasta Jana Czernego i jego Siostry Agnieszki Melsztyńskiej. Erekcja wspomnianego ołtarza nastąpiła w roku 1539. Dokonał tego aktu biskup krakowski Piotr Gamrat<sup>499</sup>.

J a n z B r z e s k a, proboszcz starosądecki w latach 1543-1553. O jego życiu posiadamy bardzo mało wiadomości. Za jego zgodą ufundowane zostało probostwo szpitalne przy kościółku św. Krzyża, zatwierdzone przez ksienię Barbarę Derśniakówną przywilejem z dnia 21 października 1551 roku. W czerwcu 1553 roku z niewiadomych bliżej powodów zrzekł się probostwa w Starym Sączu i został plebanem w Dalejowicach<sup>500</sup>.

B r z e c h w a (Brzechffa, Brzechowa) Andrzej, h. Jastrzębiec (1584 – 1640), pierwszy Polak karmelita bosy, w zakonie O. Jednej od Jezusa, kaznodzieja. Urodzony w Brzesku w krakowskim, z ojca Jana i matki Zofii z Jarzynów, ochrzczony został 28 maja 1584 przez swego krewnego imiennika, Andrzeja, opata tyńckiego. Ojciec jego odznaczył się męstwem pod Pskowem, w roku 1586 podpisał kaptur krakowski, a w roku 1592 był deputatem na trybunał koronny. Nauki początkowe otrzymał Brzechwa w domu, w 15 roku życia udał się na dalsze studia do Rzymu w orszaku kardynała Jerzego Radziwiłła, bpa krakowskiego, który latem 1599 roku wyruszył na wielki jubileusz. W Collegium Romanum przeszło dwa lata studiował retorykę i filozofię. Usłyszawszy przypadkiem kazanie wybitnego karmelity bosego, Jana

<sup>498</sup> L i t a k St., dz. c., s. 474; W i ś n i o w s k i E., dz.c., s. 364.

<sup>499</sup> K r z e m i e n i e c k i J., Bernardinus Gallellus de Jadra Vicarius et Officialis Generalis Cracoviensis 1509-1517; Cracoviae 1934, s. 132-133; C o d e x diplomaticus Universitatis studii generalis Cracoviensis, Cracoviae...tom III, s. 196-198; MRPS, tom III, nr 380; AKMK, Acta Episcopalia 1505, vol. 5, fol. 41v; t a m ż e, 1539, vol. 23, fol. 20v-25r.

<sup>500</sup> B a z i e l i c h W., Parafialni proboszczowie starosądecy, Nasza Przeszłość IX: 1959, s. 102-103; tenże, Materiały do historii szpitala, kościoła i prepozytury św. Krzyża w Starym Sączu, Nasza Przeszłość nr: 1961, s. 207-208; 212-213.

od Jezusa Marii, postanowił wstąpić do świeżo zreformowanego Karmelu, wbrew woli ojca, który w tej sprawie pisał do Klemensa TUI i kardynała protektora zakonu. Po zbadaniu na rozkaz papieski powołania przez wielkiego Baroniusza pozwolono Brzechwie pozostać w zakonie. Przy obłóczynach 15.X.1602 r. otrzymał imię Bruno, profesję złożył 11.XI.1603 r., przy czym zalecono mu przybrać imię Jędrzeja od Jezusa. Studia teologiczne odbywał w Genui, gdzie otrzymał święcenia kapłańskie 16.III.1609 r. Wysłany następnie do Polski, zajaśniał żarliwością i wymową. W roku 1610 wydał w Krakowie u Piotrkowczyka żywot świętobliwie zmarłego (8.I.1608) Marcina Jarzewicza pod tytułem „Krótkie opisanie żywota i cnót w. brata Aleksego a Sancto Bernardo, Polaka Lubelczyka, karmelity bosego”. Pracował gorliwie i z wielkim powodzeniem na ambonie, oraz przy zakładaniu nowych klasztorów, w Krakowie, Lublinie i Lwowie. Z powodu przykrości wynikłych na tle „emulacji kaznodziejskiej” innych zakonów, odwołano go za granicę. W Kolonii głosił kazania po włosku i łacinie, W roku 1615 był wizytatorem benedyktyńskiego opactwa św. Korneliusza, skąd powołano go do Antwerpii, gdzie miał kazania wielkopostne „przed hiszpańskim prezydium”. Był spowiednikiem bł. Anny od św. Bartłomieja, w Brukseli zaś poznał drugą towarzyszkę wielkiej Teresy, Annę od Jezusa. W roku 1618 powrócił do kraju, przywożąc wiele relikwii, które złożył w Lublinie; powołany na definitora, pracował owocnie dalej na ambonie i nad nowymi fundacjami w Poznaniu, Przemyślu i Czernej. W roku 1628 Kongregacja Propagandy na prośbę metropolity kijowskiego, Józefa Welamina Sutskiego, poleciła mu pracę nad reformą zakonu bazylikańskiego w Polsce, jednak ważnej tej misji nie mógł się podjąć z powodu ciężkich chrób, jakie go trapiły w ostatnich piętnastu latach życia. W tym czasie przetłumaczył z orginału hiszpańskiego na łacinę dzieła Jana od Krzyża, które w roku 1659 wydano w Kolonii pt. „Opera Mystica V. ac Mystici Doctoris F. Joannis a Cruce...ex Hispanico idiomate in Latinum nunc primum translata, per...”.

Tłumaczeniem tym ułatwił szerszym kołom w Europie poznanie pism wielkiego mistyka hiszpańskiego. Zmarł w opinii świętobliwości najprawdopodobniej w Lublinie 19.IV. (lub 29.IV.) 1640 r., otoczony w swym zakonie czcią i wdzięcznością. W rękopisach pozostawił trzy dzieła treści ascetycznej<sup>501</sup>.

<sup>501</sup> P o l s k i Słownik Biograficzny, tom III, Kraków 1937. s. 33; Ponadto jest o nim mowa w: S t

W archiwum parafialnym w Brzesku istnieje list skierowany do proboszcza ks. Dylskiego w związku z kandydatami z Brzeska: Fr. Gdowskim i Maciejem Niedźwiedzieckim, w którym jest mowa o Brzechwie (Brzechowa). Czytamy: „Pierwszym Karmelitą bosym był młodzieniec z parafii Brzesko, urodzony w 1584 roku, z szlacheckiej rodziny Brzechowa. W 15 roku życia zabrał go do Rzymu Książę Biskup Krakowski, kardynał Radziwiłł i tam studiował retorykę i filozofię. Po kazaniach jednego z pierwszych Karmelitów, sam Karmelitą zostać postanowił. Przewyciężywszy wiele trudności, gdy powołanie jego poznał i stwierdził kardynał Baroniusz, wstąpił do nowicjatu i ukończywszy studia teologiczne w Genewie<sup>502</sup>, wrócił do Polski i tu kazaniami rozszerzył swój zakon i ufunodował zakony swe w Lublinie, we Lwowie, Przemyślu i Krakowie. Przetłumaczył na język łaciński dzieła swego Założyciela O. Jana od Krzyża, a pamięć jego jest w prowincji polskiej w wielkiej czci. W Czerny w refektarzu jest piękny jego obraz (portret) z napisem : „Y.P.Andreas a Jesu de domo Brzechowa, primus e Polonis Carmelita Discalceatus, Spiritum S.M.M. Theresiae, quam a primis Reformationis Nostrae Patribus Romae acceperat in Poloniam asportavit eodemque spiritu in Polonium inflammavit Septentrionem. Sancte obiit Lublini”<sup>503</sup>.

Buliński w Historii Kościoła podaje, że Brzechwa zmarł w Przemyślu w roku 1640 oraz, że wydał książkę pt. „Wnętrznosci miłosierdzia Boga naszego, wszystkim dobrej woli grzesznikom”<sup>504</sup>.

P a x i l l u s B e r n a r d u s de Brzezek, dominikanin. Urodził się w XVI wieku, zmarł w 1630 roku. O jego życiu posiadamy nikłe wiadomości. Na miejsce urodzenia wskazuje jedynie określenie „de Brzezek”, którym ówczasie określano Brzesko. Jest to jednak niczym nie udokumentowane. Odznaczał się „wielką nauką i pobożnością”. Napisał szereg dzieł. M.in. „Monachomachia

---

e k e r t o w i e, Słownik biograficzno-historyczny Polski, Kraków 1855. tom I, s.253 ; M e c h e r z y n s k i K., Historia wymowy w Polsce, Kraków 1858, tom II, s. 449; J a r o s z e w i c z F l., Matka Świętych Polska, Kraków 1767, s. 213-215; G ł o s Karmelu 1933, nr 5, s. 166, 180-181; Pamiętnik religijno-moralny, 1842, tom II, s. 515-516; P h i l i p p u s a S S. Trinitate, Decor Carmeli religiosi, Lugduni 1665, też w tłumaczeniu polskim: Ozdoba Karmelu zakonnego w splendorach świętych i życia doskonałością znaczniejszych Karmelitów i Karmelitanek, Kraków 1747, cz.III, s.720-727; A n a l e c t a Ordinis Carmelitarum Discalceatorum, Eomae 1933, vol.VIII, fas. III, s. 194-196; B u l i ń s k i M., Historia Kościoła Polskiego, Kraków 1874, tom III, s.319-321.

<sup>502</sup> Zachodzi tu różnica z miejscowością podaną przez P o l s k i Słownik Biograficzny...dz.c., s. 33.

<sup>503</sup> APB, List magistra nowicjatu w Czerny, J.Jana Baptysty z Kongregacji Jezusowej, francuza. 6 kwietnia 1888 r.

<sup>504</sup> B u l i ń s k i M., dz. c., s. 319-320.

prodefensione fidei S.Trinitatis”, 3 tomy, Kraków 1616;  
„O pierwszeństwie głowy kościoła”; „De militia christiana”; „De alienatione Arianorum a Christianismo”<sup>505</sup>. Najprawdopodobniej bratem jego, bądź krewnym był P a x i l l u s Adam z Brzeska (de Bresca), żyjący na przełomie XVI i XVII wieku, dramatopisarz. Szczegóły jego życia również nie znane. Na pochodzenie z Brzeska wskazywałaby dedykacja na książce: „Komedia o Lizydzie w stan małżeński wstępującej”, wydana w Krakowie w 1597 roku<sup>506</sup>. Dedykuje on mianowicie „Panom Czernym z Witowic”<sup>507</sup>. Ta wzmianka przemawiałaby za jego pochodzeniem, bowiem właścicielami Brzeska byli wówczas Czerni. Jednakże sprawa jego pochodzenia pozostaje nadal otwartą i przy obecnym stanie źródłowym trudna do ustalenia.

---

<sup>505</sup> Podręczna Encyklopedia Kościelna, Kraków 1904, tom I, s. 253.

<sup>506</sup> Unikat znajduje się w bibliotece Ossolineum pod numerem 47.006.

<sup>507</sup> N o w y Korbut. Piśmiennictwo staropolskie, Warszawa 1965, tom III, s. 96; tom I, Warszawa 1963, s. 221; E s t r e i c h e r, Bibliografia Polska, Kraków... tom XXIV, s. 170.

## Wykaz proboszczów brzeskich,

- 1521	Wacław z Dobczyc
1522	Jan pleban w Jasieniu (administrator)
1523 -	Marcin pleban z Gdowa
1565	Jakub ze Skocimiria (de Skocimiria)
ok.1568	ks. Jan, kustosz tarnowski
1569 - 1596	Jakub ze Skarmierza, kleryk
1596 - 1601	ks. Walenty Chodek vel Chodelski, mgr nauk wyzwolonych
1602 - 1606	Aleksander Padłowski /Padlowski/
1606 - 1608	ks. Maciej Wnuk z Mielca
1608 - 1623	ks. Jan Chryzostom Rawa
1623 - 1636	Kazimierz Homer, kleryk
1636 -	ks. Wojciech Waśniowski, kanonik tarnowski.
ok.1667	ks. Grzegorz Jan Zdziewojski, dr teologii i mgr filozofii, prof. Akademii Krakowskiej
1674 -	ks. Tomasz Kijowski
	ks. Florian Kasprowicz, kanonik wojnicki, dr filozofii, mgr artium
- 1711	ks. Marcin Filipowicz vel Filipczyk
1711	ks. Andrzej Kwartnikiewicz
1711	ks. Rossochadzki, kanonik czchowski, proboszcz w Jasieniu (administrator).
1712	Wojciech Łuczkiwicz
1713	Konstanty Koźmiński
ok. 1721	Franciszek Szembek
ok. 1725	Ignacy Swabidniowicz
1736 - 1740	ks. Andrzej Sasiński
1740 - 1749	ks. Jakub Gutwicz vel Gutchwicz; Gutchewicz, kanonik bobowski
1749 - 1753	ks. Kazimierz Domeniewicz
1754 -	ks. Albert Klimasiewicz
ok.1771	ks. Stanisław Kopecki

## Wykaz patronów i kolatorów kościoła parafialnego

przed 1487	Melsztyńscy h. Doliwa
1487 - 1503	Spytek z Melsztyna Melsztyński (Spytek V) Katarzyna z Giżyc Melsztyńska
1503 - 1512	Jan Melsztyński, Katarzyna z Giżyc Melsztyńska
1512 - 1522	Paweł Czerny, Agnieszka z Witowic Melsztyńska
1523 -	Czerni: Jan, Jerzy, Stanisław, Mikołaj, Adrian, Agnieszka Melsztyńska
1565 - 1581	Czerni: Mikołaj, Jerzy
1581 - 1589	Czerni: Mikołaj, Dorota
1589	Podział dóbr Brzeska
1589 - 1605	Czerni: Jerzy, Paweł
1606 - 1617	Czerni: Paweł, Stanisław
1618 -	Czerni
1623	Podział dóbr Brzeska, Brzezowca, Pomianowej i Jasienia
1623 - 1635	Stanisław Czerny z Witowic
1636 -	Piotr Czerny z Witowic
ok.1657-1673	Krzysztof Zabawski
1674- - 1677	Chronowscy: Kazimierz, Jan
1678 -	Czerny, kapitan tarnawski
1680 -	Czerni: Jan Mikołaj, Jerzy, Krzysztof, Paweł, Piotr, Stanisław
1711 -	Józef Czerny, Spytek Jordan z Zakliczyna, Józef Brzuchowski, kapitan kruleński
ok.1722	Józef Czerny, generał wojsk królewskich; Józef Gumieniecki, chorąży parnawski; Józef z Drohojowa Drohojjeński, chorąży żydaczowski
przed 1748	Józef z Małaszowej Gumieniecki, chorąży parnawski
1749 -	Kazimierz Łubieński, kapitan lelowski
przed 1722	Aleksander Łętowski, stolnik krakowski, starosta Jadownicki i Borowiecki.

## Wykaz właścicieli Brzezowca i Słotwiny

Przed 1512	Melsztyńscy
1512 - 1581	Czerni z Witowic
1581 - 1589	Dorota Czerna, żona Jerzego Czernego
1589 - 1605	Czerni: Jerzy, Paweł
1606 - 1617	Czerni: Paweł, Stanisław
1618 - 1623	Czerni z Witowic
1623 - 1635	Mikołaj Czerny
1636 - 1642	Piotr Czerny z Witowic
1643 - 1652	Jan Ścibor Bogusławski
1653 - 1673	Krzysztof Zabawski
1673 -	Chronowscy: Kazimierz, Jan
ok. 1680	Jan Morsztyn
ok. 1711	Józef Brzuchowski, kapitan kruceński
ok. 1722	Józef Czerny, generał wojsk królewskich
	Józef Gumieniecki, chorąży parnawski
ok. 1736	Michał Wielogłowski
przed 1748	Józef z Małaszowej Gumienicki, chorąży parnawski
1749 -	Kazimierz Lubieński, kapitan lelowski
przed 1772	Aleksander Łętowski, stolnik krakowski, starosta jadownicki i borowiecki

Archiwum parafialne w Brzesku.

Informatio seu Collectio Iurium Ecclesiae Brzestensis.

1-o Fundator dedit Legem Ecclesiae in Pergameno Anno 1487.

2-do Fundator filius Spytko da Melsztyn dedit legem Anno 1498.

3-tio Idem fundator dedit Legem Ecclesiae Hospitali Anno 1505.

4-to Haec foundationes sunt inscriptae in Castro Cracoviensi et Sandecensi in veram et indubitam fidem Anno 1610.

5-to Ex his Castris Testimonio sunt data sub iuramento Ecclesiae Anno 1610.

6-to Ab ipsa inscriptione Legum haec Castra vera testimonia, nullam falsitatem in se habentia ad hodiernum diem dant sicut omnibus sic et Ecclesiae Brestensi, quod sit vera fundatio eius.

7-o Item Leges oblatae sunt et inscriptae in actis terrestribus in Czchów cum receptione testimonii autentici Anno 1773.

Quali modo ex his foundationibus multae foundationes transierunt ad haeredes respondetur:

1-o Antiquis temporibus Domini haeredes suos Consanguineos praesentabant ad Beneficium Brestense, qui adhuc nondum in maioribus ordinibus erant et tamen Curati et plebani vocabentur, propter beneficium oblatum. Apud tales Curatos et plabanos erendabant agros et proventus Ecclesiae Brestensis et sic tali modo foundationes Ecclesiae transierunt ad haeredes. Fuerunt etiam balla multa Comprobatur rationibus varitas ulterius.

2-o In duabus instrumentis in pergameno datis omnes foundationes sunt conscriptae et tamen aliquomodo Ecclesia possidet, multo maiora ex his ipsis



privilegiis Ecclesiae datis. D. D. Haeredes possident. Id est post arrendationem agrorum aliqua restituerunt Ecclesiae multo maiora sibi reseirvarunt haeredes. Deinde fuerunt in Regno incensiones, bella, conflagratio.

3-o Possidat modo Ecclesiae Parochialis et Hospitalis agros D. Wodelski:

1<sup>o</sup> Medietatem lanei agri in Pomianowa. 2 possidet partem agri Kobyłka et sunt testes vivi in Brzesko, qui loguntur et recordantur quando parochi Brzescenses habuerunt in possessione sua hanc partem agri, ut in fundatione scriptum est.

3-io Possidet partem et piscina faciem, testimonium dant Cives Brzestenses quando plebani et Curati ex hac piscina sub oppidana accipiebant tertiam partem faeni.

4-to tenet in sua possessione Incisionem Ecclesiae denegando ligna pro reparatione Ecclesiae et domus plebanalis et huic denegationi modo primum sunt anni 15. Hanc incisionem in silvas habuit Ecclesia in possessione plus quam per ducentos annos. Ad agnitionem veritatis sunt vivi testes et decretum ex Consistorio Cracoviensi. Haec vero sunt in privilegiis scripta et ad Hospitalem Ecclesiam fundata.

5-to Tenet in sua possessione tabernam in medio villae Jasień cum oblationibus, utilitatibus et agris quae taberna a fundatore Ecclesiae Brzescensi cum aliis foundationibus est data, donata in perpetuum. Et sic Ecclesiasticum et Eleemosinarium panem D. D. haeredes comedunt (zreja)

#### Notandum

1-o Fundator omnes succedaneos haeredis obligat sub maledictione et dammatione aeterna ne ipsas fundationes Ecclesiae surripiant (więc pewnie w piekle beczą).

2-do Constitutionibus Regni Regum coguntur D. D. haeredes quae sunt iuramentis confirmata et omnia iura tum saecularia quam spiriritualia. Quare ergo D. D. haeredes leges violaverunt, quas leges iuramentis confirmaverunt ut videndum est in Statuto Regni Poloniae folio 63. Notandum.

3-io Contradicunt D. D. haeredes quod parochi Brestenses tempore patioritatis in Jasień non vindicaverunt has fundationes. Respondetur hoc esse falsum (kto przysięge łamie wiary nie ma). Quia Reverendus Dominus parochus Casimirus Domaniewicz habuit patronum et sua persona et in decreto potioritatis scripserunt ad quem deinre.

4-to Contradicunt D. D. haeredes quod parochi et praepositi Brzescenses nullatenus vendi curaverunt has fundationes ab haeredibus Jasien et Pomianowa, Respondetur, hoc esse falsum.

5-to Quia Anno Domini 1681 die 5<sup>to</sup> mensis Octobris legitime in Consistorio Cracoviensi ravindicabant fundationes has.

6-o Item Parochus Reverendus Thomas Kiawski curatus et praepositus Hospitalis revocabat fundationes has Anno 1682 die 18 Octobris et obtinuit decretus legitime in Consistoris Cracoviensi pro Commissione et erant assignati 4<sup>tuor</sup> Commissarii parochi et plebani e variis locis (ut videndum est in Decreto). Sed Dominus Michael Czerny haeres villae Jasień et Ponianowa sperans se amissurum mediatatem lanei agri et tabernem in Jasien impedivit Commissionem et non procuravit. Ergo modo oportet eam terminare.

7-o Nulla Ecclesia poxest stare sine fundatione maxime parochialis, sed quoniam sublatae sunt fundationes ex parte Maiesci ergo annihilitur et Ecclesia.

9-o Quemlibet paruchum obligationes a fundatore assignatae in conscientia ligant, sed fundator quotidie obligat ad Missa. celebrandem et ad fouendum vicarium ratione harum fundationum. Ergo D. D. haeredes obligantur sub conscientie restituere fundationes Ecclesiae.

10. Ex Consistorio Cracoviensi habet Decretum Anni 1682 in causa incisionis ad silvam in Jasien pro reparatione Ecclesiae et domus plebanalis et Ecclesiae Hospitalis absquex Soepimentis sit ruinosa.

11. Quando acquirebet villam Jasien D. Wodzicki apud D. Rychter debet

iudicialiter condescendere et proclamationes facere fortiter se citari et inquirere debita omnis onera, foundationes, postea villam emere prout est regula iuris.

12. Quamprimum possedit villam Jasien de Wodzicki ego statim scripsi Epistolam ad illum denunciando ei foundationes Ecclesiae Brestensis. Elapsi sunt anni 9.

13. Anno Domini 1766 ego infrascriptus plebanus videndo Ecclesiam spolitem suis foundationibus feci accusationem contra D. haeredem in Jasien Rychter in Castro Cracoviensi demonstrandó omnes foundationes Ecclesiae Brestensis, post revisionem et agnitionem iurium datum est mihi testimonium ad faciliorem revocationem foundationis Ecclesiae.

14. Ad huc D.D. haeredes contradicunt Jasien at Pomianowa quod D.D. Parochi seu praepositi Brzescensis ne revocabunt has foundationes in Castris at Tribunalis Saecularibus. Raespondemus 1<sup>o</sup> Quis fundator harum foundationum D. Spytko de Melsztyn assignavit et posuit locum pro qualicumque revocatione iurium Ecclesiae assignavit Consistor Cracoviense. 2-do Respondamus quia nemini presbytero licuit sine licentia Episcopi sub Excommunicatione in Castris et in Tribunalibus Citationes at Quereles instituere.

15. D.D. Haeredes Jasian at Pomianowa habuerunt decretum Consistori Cracoviensis ex anno 1682, 10 Octobris. Quo modo ergo potuerunt tempore potioritatis egere contra hoc decretum quae potestas longe posterius facta fuisset. Haec omnis submitto peillustri Excelsi Guber. Leopoli. at me ipsum cum Ecclesis reddo in protectionem.

Stanislaus Kosecki Curatus et Praepositus Brzescensis Anno 1777 die 21. Aug.

Ex his omnibus reamissis et allegatis et superius scriptis suppliciter postulo ut ex Excellso et Supremo Gubernio et Tribunali Leopoliensi sit revisio et commissio per Inclytum Directoratum Vianiciensem super realitata horum documentorum et Testimonialum ex gus Commissione et instigatione facile subsequetur Decretum restitutionis avulsorum Ecclesiae Brestensis. Et haec omnis subicio

Indicio Supremi et Excelsi Gubernii reddendo cum Ecclesia in protectione; idem qui supra.

15 . 1617 r. ad 7876 ad 8012/793

Posit. N. 542.

Actum Lublini in Iudiciis Ordinariis Generalibus Tribunalis Regni, Reria teria post Festum Visitationis Beatissimae Virginis Mariae proxima Anno Domini millesimo sexcentesimo decimo septimo. In causa coram Castrensi Capitaneali Sandecensi Iudicio vertente inter instigatorem Officii eiusdem Castrensis Capitanealis Sande-censis eiusque decolatorem Venerabilem Ioannem Radzicki plebanem in antiqua Brzesko.

Archiwum parafialne w Brzesku.

Erectio Ecclesiae per Spytkone.

Ad Officium et Acta praesentia Castrensia Capitanealia Cracoviensis personaliter veniens Venerabilis Joannes Chrisostomus Rawa Preepositus Ecclesiae in oppido Brzezek sitae, obtulit Officio praesenti litteras infrascriptas in pargameno scriptas foundationem Ecclesiae supradictae in Brzezek in se continentes sigillo cereo pensili fundatorum infrascriptorum communitorum. Petans easdem per Officium praesens suscipi et in Acta praesentia inserere admitti. Quibusquidem litteris Officium praesens visis sanis, salvis et illaesis aedem ad affectionem dicti offerentis suscepit at in Acta praesentia inserere admisit. Quarum litterarum tenor sequitur talis:

In Nomine Domini Amen.

Ad rei memoriam sempiternam. Inaffabilis Divinae altitudo Prudentise nullis incluse limitibus recti censurae iudicii disposuit, ut humanae fragilitatis conditio quaerat sibi artificio remedium in quo vigor fabricae naturalis Summi dispositione Opificis subsistat. Proinde nos Spytko haeres de Melsztyn significamus tenore praesentium universis et singulis praesentium notitiam habituram quomodo considerandis a temporibus retraactis Ecclesiam Parochialem Tituli Sancti Iacobi in oppido nostro Brzezek nuncupato, eiusque Rectores ac Ministros, plurimum in proventibus suis tenuem et neglectam ita quod per eos Ministeria et Officia Ecclesiastica, debite et solerti diligentis propter defectus et egestatem prout in aliis Ecclesiis habetur minime possint. Volentes itaque ut primo Divinus cultus et Sacra Ministeria in Ecclesia praefata debito ordine per Rectorem pro tempore existentem et ministros per eundem instituendos peragantur, et Famulatus Altissimo Domino in forma debita more aliarum Ecclesiarum exhibeatur; Nostrorumque antecessorum animarum memoria recolatur ad laudem et gloriam Divini Homini et laudis eius incrementum et pro eugmento diotae Ecclesiae Parochialis in Brzezek eiusdem Rectorum et Ministrorum eius licet indigni sumus unicus patronus, non per errorem aut improvide sed de mera nostra spontanea voluntate amicorum nostrorum usi consilio perpetua aeviterna et irrevocabili donatione, damus, donamus, largimus tenore praesentium mediante:

In primis donamus et inuisceramus eidem Ecclesiae in Brzezek piscinam Dictam Zabierzowski cum toto iure proprietate domino nobis et nostris successoribus in eadem quorumlibet competentem, nec non spatium seu locum pro alia piscina per Plebanom dictae Ecclesia construenda et aedificanda videlicet inter piscinas novam et Mokrzeski situm. Item quotiescumque has piscinas videlicet: novam piscinam, Mokrzeski, Rudnij, Grandnij, Brzeski et quascumque piscinas nostras factas vel faciendas per nos aut nostros successores demitti vulgariter spuścić aut vendi contigerit de qualibet illarum demissione aut venditione dace[m] Marcas communis pecuniae in Regno communiter currentis Rectori Ecclesiae praefatae dare et solvere tenebimur et nostri posteri tenebuntur. Item damus et appropriamus eidem Ecclesiae at ipsis Rectoribus Molendinum nohaereditarium cum omnibus eiusdem molendini utilitatibus et emolumentis in fluvio Lathownia vocatum vulgaliter Mokrzeski prout soli tenuimus nihil nobis aut nostris posteris iuris dominii et proprietatis in eodem reservamus. In quo quidam molendino villa nostra Mokrzeska molere tenebitur et erit adstricta. Licebit itaque Rectori Ecclesiae praedictae pro utilitate eiusdem molendini aquas libere et secure retinere et damittere toties quoties visum fuerit et necesae nostra resistens aut contradictione vel successorum nostrorum nullatenus obstantibus. Item damus et appropriamus eidem Ecclesiae in Brzezek ac Rectoribus eiusdem pro tempore existentibus tabernam perpetuam liberam nostram in villa lasien iacentem seu consistentem, cum eiusdem tabernae consibus, utilitatibus at laboribus. Adiungimus insuper et adiicimus pro Ecclesiae praedicta Campum et piscinam novam consistentem. Demonstramus, damus et dapactamus Censum nostrorum annum nobis dari et solvi solitum de omnibus et singulis agris, agriculturis civilibus, quos cives eiusdem oppidi Brzezek et incolae colunt et unum lapidem de Sepo ab iisdem Nobis solvi consuetum. Quae omnia et singula supradicta et aexpressa Plabanus modarnus et sui Successores tenebunt, habebunt et possidebunt et fruentur ac usibus ipsorum iuxte suae beneplacitum voluntatis applicabunt perpetuae et in aovum. Quae quidem piscinas, molendinum, campum, pratum omnesque et singulos census et proventus modo praemisso per nos Ecclesiae ipsae daputatos, donatos et perpetuo largitos ab omni onere tributo generali vol speciali Nobis debito aut per nos aut successores nostros ex quacumque cause institutos ac instituendos eximimus et perpetus liberamus ab omni expeditione

bellica generali vel speciali evincere et intercedere. Volumus et intarcedento per nostros successores debere statuimus et ab omni contributionale Regali aut bonitate ex quacumque causa imponendo libertale spondemus et nostros successores obligamus dictaqua omnis per nos ut praemittitur praefatae Ecclesiae parochiali et eius Rectoribus seu plebanis ibidem data et donata. Da caetero et deinceps perpetuis temporibus Ecclesiastico volumus potiri privilegio omniqua perpetuo usu fructu omnium et singulorum suprascriptorum sic, ut praemittitur per nos donatorum. Nos et nostros successores per praesentes perpetuae abdicamus ita videlicet quod occasione iam dictorum expressorum donatorum per amplis per Plebanum modernum et ipsius successores ad Reverendissimum, Celsissimum Loci Ordinarium aut eius Vicesgarentem in eos ferendam subicientes esse volumus et subicii debere ac ad solutionem et satisfactionem compellendos fore, non nisi satisfactione et solutione factis relaxandos. Et nihilo minus, ut praemissa omnia per nos rite et legitime ordinata facta et pro Ecclesia ipsa pie donata et deputata robur et firmitatem habeant ac inviolate at illibate per nostros successoras Dominos ac Haerades Melstyn, dicti oppidi Brzek Possessores observentur ac teneantur prout observari et teneri et uti rationabiliter et legitime facta debent, aos et quemlibet ipsorum sub interminatione Divini iudicii et maledictionis aeternae obtestamur. Et quia ipsam donationem oamium et singulorum, supradictorum primo et principaliter pro honore Dei Omnipotentis eiusque Genitricis Mariae Virginis ac Sancti Iacobi Apostoli, sub cuius titulo dicte Ecclesia erecte extitit et pro augmento laudis Divinae et salute animarum praedecessorum nostrorum, nostraeque et noatrorum. successorum ac pro supportando et pro sublevando Rectore Ecclesiae in dicto oppido Brzek, volumus eundem Rectorem modernum et eius successores fore obligatos sub ratihabitatione tam Reverendissimi Domini Episcopi Cracoviensis quatenus onera inferius descripta debite et studiose complacent complerique facient et facere tenebuntur sub ipsorum conscientiiis et poenis per praedictum Reverendissimi Dominum Loci Ordinarium appenendis.

Videlicet: singulis fariis secundis missem - requiem pro benefactoribus. Fariis Tertiia de Spiritu Sancto. Fariis quatiis pro peccatis. Feriis quintis de Corpora Christi. Feriis sextis Matutinum trium lectionum de Passione Domini at cum hoc missa de quinque Vulneribus in qua ibidem post elevationem Corporis Domini

cantatur responsorium, submissa voce „Tenebrae factae sunt” at hoc si non occurrant festum solemne aut celebre ad populum. Item primas at secundas Vesperas in quolibet fasto celebri at Salve Regina, omni die cum collecta consueta et antiphona cum collecta pro pace acnorosi voce compleant. Ad quae omnia et singule onera explende at peragende dictum Dominum Rectorem modernum at pro tempore existentem sub poenis at consuris ecclesiasticis in ipsos, ut praemisso est per Reverendissimum Dominum Episcopum ferendis, volumus, esse obligatos at adstrinotos. In quorum omnium et singulorum praemissorum fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est subappensum. Actum et Datum in Arce nostra Melstyn. Faria tertiam post Festum Sancti Sigisumndi proxima. Anno Domini Millesimo quadragentesimo octuagesimo septimo. Actum in Castro Cracoviensi Ferie quinta anta Festum Visitationis Beatissimae Virginis Maria proxima. Anno Domini Millesimo sexcentesimo decimo.

Ioannes Tagoborski Pocittor

Novogroden. Vuccapunst (?) Crac.

Correxit Drozdowski



Ad Nr fasc. 117. Pos. Nr 543.

Ad Officium Actaque praesentia Castrensia Capitanealia Cracoviensia personaliter veniens admodum Reverendus Gregorius Ioannes Zdziewojski Sacerae Th. Dr at artium Philosophiae Magister Plebanus Ecclesiae parochialis S. Iacobi at Praepositus Hospitalia ad Ecclesiam S. Spiritus in oppido Brzezek siti obtulit ad acticandam eidem Officio Praesenti littaras infrascriptas in pargameno scriptas sigillo cereo pensili fundatorum inscriptorum comunitas Rectori at Ecclesiae parochialis S. Iacobi super molandinum Grandy alias Mokrzeski nuncupatum pimaeva fundatione applicationi ipsius sarviens, petens easdem litteras par Officium praesens suscipi at in acta praesentia inserere admitti. Quibusquidem litteris Officium praesens visis sanis at illsesis easdem ad affectationem dicti offerentis suscepit at in acta praesentia inserare mandavit iuxta teneoram huiusmodi:

In Nomine Domini. Quoniam ea quae in humanis aguntur opere facile ex humana effluent memoria nisi litterarum monumentis at testimonio fide dignorum fuerint flucita, roborata, proinda Nos Spytko haeres de Melsztyn, Castallanus Zawichostiensis universis quibus expedit, aut interesse poterit, praesentibus at futuris notum volumus esse per praesentem tenorem quomodo de nostra bona veluntate et amicorum nostrorum sano consilio laborioso Stanislao Swiradowi dicto, Molendinum nostrum super fluviis Słotwina et Jasionka dictia per piscinam qua alias Mokrzeski Staw dicitur decernentibus vendidimus una cum pratis circumque dictam piscinam iacentibus iure consuetudineque reliquorum molendinorum, de tertia videlicet parte omnium emolumentorum sibi molendinatori obvenienda duabus vero reliquis ad usum Rectoris Ecclesiae qui in oppido Nostro Brzezek ad divini Niminis gloriam et Laudis eius incrementum Deo cooperante fundavimus, provenientibus emolumentis hordei et avenae quae vulgari nomine Tłusz nuncupatur excepti quae soli molendinatori ad enutrienda inpingantur quotannis par porcorum in alimoniam Domini Rectoris Ecclesiae venire debebunt. Porro agrum illum seu campum Grandy, qui iacet inter tres piscinas alias między Stawy a Jasionka aż po Jasieńską drogę Ecclesiae in Brzezek a nobis iam in litteris fundationis assignatum et donatione perpetua et irrevocabili donatione appropriamus et adsoribimus prout (discimus) et adoringimus temporibus perpetuis. Planiciem

illem Campestem a niwa cum eius circumcirca arbustis quam Słotwina per piscinam Mokrzecki decurrens Altero aliud a latero ambitu Sucha Zantkownia ab alis origine elauditque in Dristek lacum illabando, cum autem praenominatum molendinum aut etiam Piscinis vetustate aut violentia aliqua quod absit destrui aut anni hilari contigit Nos Spytko et Nostri Successores praedicto molandinatori omnia robore omniaque ligne ad instaurandum seu informandum neessaria equis at curribus nostris ad locum conducere debemus. Ipse vero molendinator impensis propriis sedificare seu instaurare at reformara tenebitur sarritio ecclesiastico alias postugi tanabitur bio molandinator sina ulle dissimulatione ad dictam Ecclesiam tacere at (ut?) hoc tenebuntur illi dare enutrimmentum alias ieść co potrzeba także około budowania albo starzyzny opravowania ferramenta varae melendinatoria nostris denariis duobus at tertio melendinatorio reparabuntur ad lapidem talitar adhuc praefatus molendinator cui hoc privilegium datur at sui successores habebunt bonam libartatem conducere sibi ligna da quaoumque arbore silverum at bonorum nostrorum ad suum profectum verum molendinum hoc cum suis circumcirca agris at pratis vendere ne poterunt pro maiori summa, quam pro 18 marcis pecuniae communis at non pluris.

Actum at Datum in Arce Nostra Melsztin Sabbato Quatuor temporum An. D. 1498-o. Praesantibus Honorabilibus at Nobilibus Nicolao Presbytero Preabendario at Andraa Curato, Ioanne Zawisza de Latko Maiori Iacobo Czchowski de Miskow Petro Wronikowski et aliis multis sed at dignis per manus Mathiae de Brzeźnica Presbyteri Arti Liber. Baccalarei in fidem omnium praedictorum sigillum nostrum praesantibus est appensum. Quarum quidem litterarum, originale idem Offerens illice ab Officio praesenti recepit.

Actum in Castro Cracov. Feria 2-da ante Festum S. Mathaei Apostoli at Evangelistae proxima Anno Domini 1667.

L. S. Rudowski

Legit. Wyszpolski

Nota: Sunt adhuc 2 documenta eiusdem obiecti et tenoris per admodum. Rdm. ut supra in documento....conscripta in Actis Consist. Tarnov. asservata.

### **Archiwum parafialne w Brzesku.**

Litterarum Foundationis Hospitalis in oppido Brzezek sito oblatae in Castro Crac. Fa 5 ante Festum Visit. B.V.M. proxima A. D. 1610. Ipsum Privilegium est de Anno 1505.

Ad Officium et Aota praesenta Castrensis Capitanealia Cracoviensis personaliter veniens Venerabilis Ioannea Crisosthomus Rawa Praepositus Ecclesiae in oppido Brzezek sitae obtulit praesenti Officio litteras infrascriptas in pargameno Foundationis Praepositurae seu Hospitalis in oppido prefato Brzezek iscentis sigillis duobus pensilibus cereis fundatorom infrascriptorum eiusdem Hospitalis communitorum, petens easdem per Officium praesens suscipi et in Acta praesentia inserere admitti. Quibus quidem litteris Officium praesens visis sanis et illaesis easdem ad affectationem dicti offerentis suscepit et in Acta praesentia admisit. Quarum litterarum tenor sequitur talis:

In Nomine Domini. Amen.

Ad perpetuam rei memoriam cum opera misericordiae amore Domini in terris exhibite multiplici fructu recompensantur ab Ipso Domino bonorum omnium largitore. Proinde Nos Catharina de Gizyce Consors legitima Magnifici Domini Spithonis de Melstin et Brzezek Haeredis, Castellanis Zavichostiensis Ioannesque filius praefati Magnifici Domini, Significamus tenora praesentium tam praesantibus, quam futuro praesantium notitiam feabituris quibus expedit universis, quia cum summo dasidario voluntatam et intettonem praefati Magnifici Domini Spythonis ad fundaddum aiusdam et dotandum Hospitla in Brzezek oppido Nostro Dioecesia Cracoviensis Pauperum debilium et peregrinorum sexua utriusque cum ipsius Hospitalis Praeposito pro tempora existendi ad debitum effectum et sufficientem tum plenariam consummationem deducere et adimpiere ceruesque bonis inferius descriptis per praefatum olim Magnificum Dominum Spitkonem assignatia donatia et nominatia ac aliis per Nos adiunctia et adiectis, fundare, erigere et dotare cupientea et sum summo affectu postulamus iam ex nuno, dotamus, damusque in perpetuum et in aevum ac in Dei Nomine appropriamus haec videlicet bona: censum de dealbatorio decem Marcas communis pecuniae numeri Polonicalis, quas ewaliter praesens et pro tempora axistens tenebitur dare pro Festo Sancti Martini Praeposito ac

Curato praesenti ac pro tempore existendi. Quem censum pro ipso Domino praeposito praedicti Hospitalis pro tempore existendi assignamus; damus et perpetuis temporibus appropriamus agrum dictum Kobyłka inter piscinam Nostram maioram et fluvium dictum Ussew situm, tum hortum in postico praedicti Hospitalis nec non medium Laneum agri in Pomianowa penes agros Curiae situm caeterosque agros ab antiquo Ecclesiae parociali praedicti oppidi Brzezek concessos nec non malori piscina in flumine in Lathownia alias Kozi cum molendino in eadem piscina existendi olrca villam dictam Mokrzeska iacenti. Piscinam etiam dictam Zabierzowicz cum aliia duabus minoribus piscinis intar dealbatorium et Ecclesiam parochialem sitos. Et volumus, ut proventus ex antiquo praefatae Ecclesiae debite, iuste et intergraliter extradantur; scilicet, quod quilibet Civis praefati oppidi Nostri Brzezek de qualibet domo erecta et erigenda det duos grossos pro Festo Paschae prout ab antiquo hoc observat, ut si contigit aut in futurum contigerit ex domibus duabus unam aedificara domum, volumus, ut occasione talis unionis Ecclesia non damnificetur sed sicut antea de qualibet domo dabantur duo grossi, ita de una ex duabus unita seu faeta dentur quatuor grossi, modo fiat, si ex tribus et quantumcumque pluribus fiat una domus; adiicimus insuper, ut si aliquam vel aliqua domum vel domos desertari contigerit nihilominus volumus, ne occasione talis desertationis Ecclesia damnificetur sed ad quem seu ad quos eadem domus deserta sive area deserta haereditata pertinebit, praefatos duos grossos praeposito Rectorique Ecclesiae solvere sit adstrictus, si inde utilitatem parcipiat, utpote qui agros, areas annexos colit aut vendit. Itam quilibet inquilinus quantumcumqua pauper iuxta praefatam consuetudinem diu observatam solvat unum grossum cum medio pro eodem tempore. Itam carnifices tenebuntur dera unum lepidem Sepi pro Festo Sancti Martini quem tenebantur prius dare haeredi. Item assignamus pro luminibus comparandis ad Ecclesiam praefatam datim caere quae consuevit dari ex antiquo de universis allodija brascatoriis et quibuis Officinis et etiam hortis praeter seu extra haereditatem aedificatis. Item de suburbio seu villa dicta Brzezowiecz praefato oppido contigua iuxta morem antiquum de quolibet laneo debebunt dare pro Festo Sancti Martini tres meri silliginis mensurae pro tempore currentis. Insuper de quolibet laneo villae preadictae debebunt dari duo grossi tempore eodem iuxta consuetudinem antiquam. Item quilibet agricola praefatae villae sive sit in

eadem villa sive etiam in oppido aut ubicumque tenebitur dare praefato praeposito curatoque Ecclesiae pro Festo Pentecosten unum caseum valentem ad minus quatuor obolos. Item concedimus quod rector aut praepositus modernus et pro tempore existens habeat libertatem in sylvis bonis Nostris proaedificiis et calefactura domus plebanalis, Hospitalis et pro sua necessitate. Quae praedicata omnia per praefatum Magnificum Dominum olim Spythonem erant assignata et donata prout et per Nos modo et forma quibus melius assignari et approbari poterint, assignamus, donamus elargimur omnia praedicata bona eidem Hospitali et suo praeposito, quem volumus esse Rectorem Ecclesiae parochialis praedicti oppidi Brzezec et hoc, dum eiusdem Ecclesiae occurrerit vacatio, temporibus perpetuis. Qui quidem Rector praefatae Ecclesiae parochialis paritet et Praepositus Hospitali existentes in victu in quantum praevalere poterit providere tenebitur, Insuper etiam unum Vicarium sibi in subsidium et alium in quantum praevalere poterit propter necessitatem Hospitalis et pauperum et praecipue ad implecionem duarum Missarum, unam videlicet pro vivis aliam pro defunctis servare tenebitur. Quas Missas per se vel per alium qualibet Hebdomada implere tenebitur nec non ministrum Ecclesiae, pro cuius quidem ministri duas sexagenas de taberna existenti in villa nostra Mokrzeska. Qui quidem minister tenebitur tenere et salariare de auis proventibus campanatorem bene conservatum et fidelem, quem suscipiet cum consensu Rectoris Ecclesiae et praepositi Hospitalis. Quas duas sexagenas de taberna pro Festo Sancti Martini extradendas assignamus. Nec non ratione Notariatus Civilis censum de agro oppidi extradendum assignamus etiam de villa Brzozowiec Zakowe dicta cedere debet ministro Ecclesiae cum reliquis accidentibus ubique consuetudinalibus observatis. In manus tamen Domini Rectoris tam Ecclesiae parochialis, quam Hospitalis solutumun damus, assignamus, appropriamus. Cum quibus quidem sacerdotibus et ministris Rector Ecclesiae parochialis praepositusque Hospitalis existens procurabit cantari quolibet die unam Missam isto, qui sequitur modo et videlicet: si aliqua dierum evenerit aliquod Festum celebre a Clero et Populo cantetur, de eodem Festo tunc occurrente Octavam solemnem aliquam similiter teneatur. Non occurrente eodem Festo celebri, cantabitur Missa, quam Officiarius seu Celebrans elegerit. Immo etiam praefatus celebrans poterit Missam Vaticianam (Votivam ?) aut quoque obligatam expedire. Item pro quolibet Festo

celebri cuius - libet Apostoli cantabuntur promae Vesperae. In festis vero precipuis, utpote Natalie Domini, Circumcisionis, Epiphaniae, Resurrectionis, Ascensionis, Pentecostes, Sanctissime Trinitatis et Dedicacionis Templi et per totam Octavam Corporis Christi, similiter omnibus festis popularibus Beatae Virginis Mariae, cantari debebunt utreque Vesperae similiter et Matutinum, trinum lectionum sine Laudibus. Idem teneatur in festis Patronorum Ecclesiae ut in festo Sancti Jacobi, Nicolai, Stanislai et Catharinae. Item diebus ferialibus quibusvis canuntur Vesperae, Rector scholae tenebitur cantare antiphonam pro pace quilibet die. Sacerdos etiam quicumque iurta ordinationem inter eos observandam, tenebitur collectis seu orationibus concludere similiter singulis ferris sextis post elevationem in summa Missa, Tenebrae factae sunt cum pulsu compae maioris. Quae bona sic donata et appriata (!) libertalique ecclesiasticae assignata sicut praemittitur facimus libera ab omnibus oneribus exactionibus, laboribus, dationibusque quibuscumque nominibus censeantur. Et ad Nos Nostrosque Seccessores quocumque modo spectare videntur ab huiusmodi dationibus, exactionibus et oneribus ac laboribus quibuscumque praefata bona pro ipso Hospitali et eius praeposite quem volumus et nullum alim, ut praemissum et Ecclesiae parochialis in Brzezec, Rectorem fore et hoc quam cito vaccatio eiusdem Ecclesiae parochialis in Brzezec post huiusmodi Nostram dotationem percessum vel decessum moderni occurrerit. Ad quam libertatem Nos et omnes Nostros successores servandam, tenendam et habendam temporibus perpetuis sub poena damnationis aeternae, quod absit. Obligamus insuper Auctoritatem Ordinariam et decretum omnibus praemissis apponi cupientes propter maiorem evidentiamet robur perpetuae firmitatis postualntes accedente ad hoc ansensu Regiae Maiestatis. In cuius rei testimonium sigilla Nostra sunt suppressa, Praesentibus Venerabilibus, Honoratis, Nobilibus et Discretis Ioanne de Włodzislaw Plebano in Niegardow, Nicolao de Pokrzywnica Lectore Iuris Canonici Decretorum Doctoribus, Mathia Artium liberalium Baccalario Canonico Sandecensi, Nicolao Plebano in Xiążnice Mathia Glinski Zuppario Drohiciensis et aliis quum plurimis fide dignis. Actum et datum Cracoviae in Collegio Iuristarum in habitatione Venerabilis Ioannis de Włodzislaw Decretorum Doctoris. Anno Domini Millesimo quingentesimo quinto. Actum in Castro Cracoviensi. Feria quinta ante Festum Visitationis Beatissimae Virginis Mariae proxima. Anno Domini Millesimo sexcentesimo decimo.

Ex Actis Offic. C. Crac. extractum.

Ioannes Rylski suscept. Iuratis Lectum per

Wolski.

### **Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie**

Acta Episcopalia Vol. XXIII, fol 20v - 25 r.

Anno 1539. Dñe Veneris 21<sup>ma</sup> Novembris. Cracoviae.

Erectio altaris

in Ecclesia parochiali oppidi Brzezek.

In Nomine Domini. Amen.

Petrus a Gamratis, Dei Gratia Episcopus Cracoviensis ad perpetuam rei memoriam Posteaquam ex divina clementia ad (fol. 21r.) onus pastorale sumus vocati, semper in animo nostro gessimus subditarum quarumlibet ovium salutu, quantum possibile est, non deesse, sed ipsorum pia vota et desideria, quae praesertim ad gloriam Nominis Dei attinent, totis viribus adiuvare, ut pro bis, qui pie, devote, et sancte gerunt seu gesserunt in terris, sempiternis remuneretur praemiis in coelis. Proinde, Nos Petrus episcopus memoratus, universis et singulis praesentium tenore significamus. Qualiter Venerabiles viri Domini Nicolaus Valhek Ecclesiae parochialis Sanctae Mariae in circulo Cracoviensi archipresbiter et Sigismundus de Stazicza Iuris utrusque doctores, ut et tamquam executores seu fidei commissary testamenti, seu ultimae voluntatis Venerabilis olim Petrie de Brzezek Sandomiriensis et Kelecensis etc. Canonici Cupientesque voluntati commissionis praefati Petri et ipsius pio desiderio satisfacere, ea, quae in testamento eis commissa fuerunt, pro remedio peccaminum animae testatoris exequi et ad bonum effectum realiteter deducere, censum perpetuum, viginti florenorum, triginta grossos, in quemlibet florenum computando pecuniae, pro quingentis florenis pecuniarum monete et numeri polonicalium, super bonis oppidi Brzezek et villae Brzezovycz ipsorumque bonorum omnibus emolumentis, apud Verabilem et Generosam Dominos, Joannem Czerny et Agnetem Melsztinska haeredes et dictoru bonorum possessores in vim recuperationis alias nawyderkow, censumque

huius modi, pro erigendo novo altari, tituli et invocationis Sancti Petri, in praefati oppidi, Ecclesia parochiali in Brzezek sita et ipius altarista, assignaverunt et deputaverunt ac insuper dicti domini executores discretum Thomam de Jadownyky, clericum in minoribus ordinibus constitutum olim testatoris nepotem iuxta ultimae voluntatis praefati olim Petri testatoris, dispositionem ad dictum altare noviter erectum vivae vocis oraculo, apud acta nostra nobis praesentaverunt, quorum omnium desuper conteiatorum, dicti domini executores certam notam emptionis in actis Vicariatus Cracoviensis contentam, una cum litteris conscriptis Sacrae Majestatis Regiae, horam Nobis iudicialiter produxerunt, et exhibuerunt, quarum litterarum tenor sequitur et est talis:

Anno Domini millesimo quingentesimo trigesimo quarto. Die Martis, duodedima Maii, Venerabilis et Generosa Domini Joannes Czerny et Agnes Melstinska, ipsius sonor, oppidi Brzezek et villae Brzozowycz haeredes, rededendo a terra et districtu suis, coram Domino et apud acta presentia personaliter constituti, non compulsi, nec coacti neque aliqua sinistra machinatione circumventi seu seducti, sed sponte utroque ac libere, maturaque inter se, ut dicebant, deliberatione, praehabitis, ac freti, amicorum suorum consiliis, recognoverunt et per expressum publice fassi sunt, se viginti florenoa numeri et monete polonicalium, census annui perpetui et ab omni onere soluti, pro quiaqentis florenis pecuniarum numeri et monete polonicalium in Regno currentium in quemlibet florenum, per triginta grossos computando, quos in prompta et numerata pecunia realiter et cum effectum, ab executoribus, Venerebilis olim Domini Petri Brzezek. Canonici Sandomiriensis, receperunt, tulerunt, numeraverunt et portaverunt eiusdem Petri Brzezek testatoris, executoribus ad effectum. fundandi et errigendi altaris Sancti Petri tituli in et super praefactis bonis oppido Brzezek et villa Brzozowycz, eorum propriis et nemini, ut decebant, obligatis, ac dicti oppidi Brzezek et villae Brzozowycz, omnibus et singulis preediis, silvis, molendinis, tabernis, agris, pratis, piscinis, pascuis, censibus, redditibus et aliis utilitatibus et obventionibus universis et emolumentis ex dieto oppido Brzezek et villa Brzozowycz, quomodolibet provenientes realiter et cum effectum, titulo et in vim peemptionis alias nawidekow, vendidisse, huiusmodi censum viginti florenorum pecuniarum in et super praefatis bonis Brzezek et villa Brzozowycz, dictis dominis executoribus - (fol. 22r.) - resignasse prout, ibidem", cum omni iure dominio et proprietate,



tenendi, habendi, possiendi, levandi et percipiendi, ac iuxta beneplacitum dictorum dominorum executorum convertendi resignaverunt nihil penitus domini, ac proprietatis in eisdem bonis pro se et suis successoribus pro tempore existentibus reservando et excipiendo. Et insuper praefati domini Joannes Czarny et Agnes Melstinska se et suos successores et praedictorum bonorum oppidi Brzezec et villae Brzozowycz haeredes pro tunc existentes, seu etiam eorundem bonorum factores et gubernatores ac omnes et singulos dicti oppidi Brzezec et villae Brzozowycz incolas et cives supra dictum censum annum viginti florenorum pecuniarum pro rathis et temporibus infra scriptis annis singulis et perpetui temporibus duratibus, censum huiusmodi reemptionis pro quolibet festo Sancti Martini decem florenos pecuniarum et alios decem florenos pecuniarum pro Sancti Joannis Baptistae, incipiendo huiusmodi solutionem a proximo festo Sancti Martini et sic consequenter pro aliis similibus festis et rathis, praefatis dominis executoribus, huiusmodi census emptoribus seu alias, cuncti altaris Sancti Petri ad huc errigendi et fundandi possessoribus, pro tempore existentibus sub poenis et censuris ecclesiasticis censitos, contra eosdem, si in solutione huiusmodi census, quoquo modo fuerint remissi et negligentes, usque ad sententiam interdicti inclusive monitione dumtaxat novem dierum in facie Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis seu alias, ad valvas illius exequendi praemissa fulminandum solvere et extradere obligarunt et submiserunt ac eorum quilibet submitit et obligavit submittendo se et successores suos censuris ecclesiasticis praedictis ac iurisdictioni ecclesiasticae, omnibus et singulis exceptionibus, libertatibus, concessionibus et privilegiis ipsis venditoribus quomodolibet concessis omnibusque aliis et singulis iuris remediis, praedictam solutionem census impedire quovomodo valentes per expressum per prout cum effectu (fol. 22 v.) renunciarunt et ultimo hoc, praefati domini venditores promiserunt, ac se sub censuris ecclesiasticis et aliis poenis obligarunt, praefatos dominos executores, seu alias altaristam, altaris praedicti tituli Sancti Petri adhuc errigendi et fundandi possessoribus, pro tempore existentibus sub poenis et censuris ecclesiasticis, ab omnibus et singulis exactionibus, dationibus, contributionibus regalibus Regni et civilibus et quibuscumque aliis datis pro Republica et privatim seu aliis quomodolibet inventis et inveniendis perpetuo duratibus huiusmodi census receptionem evincere et liberos ac salvos et indemnes suis

sumptibus et impensis redder licebit eisdem dominis venditoribus et eorum successoribus ac praedicti oppidi Brzezec et villae Brzozowycz possessoribus pro tempore existentibus, quando voluerint una simul praedictum censum viginti florenorum pecuniarum redimere, verum tamen ante huiusmodi redemptionem fiendam Praefati domini venditores, dictos executores seu alias altaristam altaris praedicti pro tempore exeunti rex mansis ad minus evisare et tunc dictam summam quingentorum florenorum pecuniarum ima cum censu tunc retento apud acta Vicariatus Cracoviensis in munus praefatis executoribus, alias dicti altaris patronis ac eiusdem altaris altaristae reponere et iestituere debebunt et tenebuntur. Praeterea praefati domini venditores census praedicti se consensum Regiae Majestatis a data praesentium infra decursum inius anni expedire necnon similem obligationem in actis terrestribus Cracoviensibus ad primam positionem librorum facere, ac de opido Brzezec duos oppidanos et de villa Brzozowycz, duos omenhines infra duos menses, ad effectum approbationis praemissarum ad acta praesentia statuere sub poenis et censuris ecclesiasticis supra dictis submiserunt, et inscripserunt ac obligarunt. Quo facto, dicti domini emptores et venditores census praedicti, praesentem inscriptionem per dominum, in spiritualibus, vicarium (fol.23r.) Generalem Cracoviensem, admitti, approbari, rathificari et confirmari debita cum instantia petierunt et postulaverunt. Qui, quidem dominus vicarius in spiritualibus, ante omnia litteras in vim Cride contra omnes et singulos, sua communiter vel divisim ad dicta bona, in quibus huiusmodi census extat, obligatus, interesse putantes, vel quos praesens tangit negotium, aut tangere poterit, quomodolibet decrevit fore praemittendum. Praesentibus ibidem discretis viris dominis: Jaonna Dambniczkij Martino de Starzechowicze et N. Dassiorowskj, testibus circa praemissa, et me Abraham Gorskj Joannis de Gora clerico diocesis Cracoviensis, auctoritate Apostolica, notario publico.

Tenor vero Sacrae Majestatis Regiae consensus sequitur et est talis: Sigismundus Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Litwanye, Russiae, Prussioe, Mazoviaeque etc. Dominus et Haeres. Significamus tenore praesentium, quibus expedit, universis, quia, Nos precibus quorundem consiliariorum nostrorum et Generosorum Joannis Czarny et Agnetis Melstinska de Vithkovicze germanorum annuentes, consensimus et permisimus ipsis Joanni Czarny et Agnethi Melstinska, ut in bonis suis haereditariis

terrestribus quibuscumque, censum annum convenientem personae cuicumque apirituali vel saeculari, pro quocumque beneficio ecclesiastico erregendo vel iam pridem erecto, pro summa quingetorum florenorum, in moneta per triginta grossos polonicales computatorum, coram quibuscumque iudicibus spiritualibus vel saecularibus Regni Nostri, horum auctoritate functoris in vim tamen raemptionis, alias nawiderkow, vendere, inseribere et obligare possent. Consentimusque et permittimus harum serie litterarum, si que ea ipsa inscriptio et obligatio huiusmodi census absque consensu nostro iam facta eat. Illam perinde ratham et gratham habemus in eamque consentimus, atque, si a principio ad eam faciendam Noster consensus Regius, accessisset per personam ecclesiasticam, vel personas ecclesiasticas beneficii preadicti erecti vel errigendi, possessores pro tempore existens eundem censum levandum et singulis annis, iuxta conditionem inscriptionis et contractus, percipiendum (fol. 23 v.). Quem quidem censum isto modo venditum vel vendendum et obligandum libertati et immunitati ecclesiasticae, ea lege ascribendum, admittimus, ut pro eius repetitione et omni actione ad forum iudicis ecclesiastici, usque ad redemptionem suis, semper habeatir recursus, volentes nihilominus eosdem Ioannem Czarny et Agnethem Melstinska, ac haeredes Ipsorum bonorum, in quibus eiusmodi census fuerit obligatus. Possessores, pro tempore existentes, ad bellicam expeditionem obeundam, debere esse obligatos, eo non obstante, quod preedictus census immunitati ecclesiasticae sit, vel fuerit adscriptus heram testimonio litterarum, quibus sigillum Nostrum est appensum.

Datum Cracoviae. Die Sancti Francisci. Anno Domini MDXXXV<sup>o</sup>. Regni Nostri anno XXIX<sup>o</sup>. Relatio Reverendissimi in Christo Patris, Petri Thomiczki, Dei Gratia Episcopi Craoviensis et Regni Poloniae Vicecancellarii. Petrus Episcopus et Vicecancellarius scripsit.

Post quarum quidem litterarum praeinsertarum sic, ut praemisum est praesentationem executores supra nominati Venerabilis olim Petri testatoris praedicti, debita nobis cum instantia supplicarunt. Quattunus dictum censum viginti florenorum altarid Sancti Petri praefati, in Ecclesia parochiali, in Brzezku, ut praefatur siti, assentire et incorporare adiunctis omnibus pro altarista, dicti altaris, explendis et exequendis, auctoritate Nostra ordinaria dignaremur. Nos vero Petrus Episcopus praefatus, ne alieni in hac parte celeritate decreti et confirmationis nostrae praeiudicium facere videamur litteras nostras cirtationis

in vim Cride, ut moris est contra omnes occasione praedictorum interesse putantes et quas praesens tangit negotium ante omnia praemittendum duximus et decernimus, quibus, debite et legitime executis in eorum termino nullo penitus contra deicente, aut impugnante, instantibus praefatis dominis executoribus in contumaciam cittatorum noc comparentium nec aliquid incontrarium facientium, emptionem, venditionem, paefati census viginti florenorum (fol. 24 r.) monete et numeri polonicalium, pro summa quiagentoru. florenorum, dicto altari Sancti Petri in eadem Ecclesia in Brzezek fandando, prout latius, superius est expressum, admisimus, confirmamus, censumque ipsum viginti florenorum praedicto et altaristae pro tempore existenti atque desuper contenta perpetue firmitatis robur habere, decrevimus, admisimusque, errigimus, fundamus, incorporamus, ratificamus, confirmamus, assicribimus, invisceramus et recipimus in Dei Nomine per praesentes decernendo, dictum censum viginti florenorum, numeri et monete polonicalium, deinceps ecclesiasticae subiecere libertati, quodque in eius causa non nisi ad spiritualium iudicum habeatur.

Praeterea, ut proefatus olim testator, speratos fructus, sue devotionis a Deo Optimo Maximo, consequi possit, statuimus et ordinavimus, quattimus altarista, altaris praedicti noviter erecti et fundati, per se vel par alium, qualibet septimana, pro, praefati fundatoris anima, duas missas, videlicet, de Sancto Petro Apostolo, alteram vero, prosacerdote, legere et complere, tenebitur et sit astrictus in solemnitatibus vero festivitibus, si eundem altaristam, aut ipsum lectorem ad hoc ipsum festum devotioni flexerit, ex tunc memoria speciali pro fundatore prius habita, de festo ipso legat, quae in numerum obligatorium cedent et computabunt in quo conscientiam ipsius altaristae oneramus. Idemquoque altarista in praefatis festis in primis vesperis et sibi videbitur, in secundis, cereos in praedicto altari accendere, processionibus eiusdem Ecclesiae ac stationibus, in qua, altare praedictum est situm, interesse sit obligatus, pro quibus, panis et vinum de eadem Ecclesia, sicut aliis presbiteriis, pro divinis officiis celebrandis, dari debebit; dictusque altarista pro tempore existens, locum habebit; dictusque altarista pro tempore axistens, locum habebit post vicarios, dictae Ecclesiae, immediote. Ius vero patronatus et praesentandi, ipsius dominis executoribus preaffectis, quo advixerint etiam uno superstite, remenente, reservaus; morte autem dominorum executorem

paedictorum superveniam te, ne (fol.24v.) lites, occasione huiusmodi iuris patronatus, orientus, illud ad proconsulem et consules, prae dicti oppidi Brzek, pro tunc praesidentibus et existentibus, de consensu praedictorum executorum, transfereunt, qui coniunctim et insimul congregati, dicto altari, vive per cessum vel decessum, seu alias quomodolibet vacante, Nobis et successoribus nostris, episcopis Cracoviensibus, pro tempore existensibus, personam idoneam, actu presbiterum et exemplarem, potestatem habebunt praesentandi, temporibus perpetuis, duraturam, ita tamen, quod, si aliquis de familia praefati olim testatoris Petri reperitur, primus respectus illius habeatur, talisque per patronos praesentetur et ad illud instituatur, etiam, si per minorem partem dictorum patronorum fuerit praesentatus, quem tunc ca vice anteferri quomamque alio extraneo, decernimus et volumus. Insuper statuimus et ordinamus, quod ius patronatus et praesentandi altaris praedicti, apud proconsulem et consules, dicti oppidi Brzek, perpetuo sit et maneat, facultate illud alienandi, donandi eis penitus sublata et intradicta. Alioquin, iure praesentandi, censeantur eo ipso perpetuo esse privati, nec tituli donatorii ex huiusmodi titulo donationis censeatur aliquid illis competere, sed omnis ordinatio, dispositio, provisio ad Nos et successores Nostros eiusdem altaris devolvatur, translata esse, censeatur. Et nihilominus ad altare huiusmodi nunc per Nos erectum et confirmatum, praefatum Thomam Martinovicz de Jadownyky, sororum seu nepotem olim. testatoris, clericum, ad praesentationem dominorum memoratorum executorum, eiusdem altaris patronarum et collatorum, per manus Nostrae suo Capiti impositionem, instituimus et investimus sibi de eodem altari providimus instituimusque, investimus et providemus in Dei Nomine, per praesentes, administrationem spiritualium et regimen temporalium, dicti altaribus commitendo eidem. Quocirca vobis dominis executoribus praefatis, sub excommunicationis poena, mandamus, quatinus dum et postquam pro parte praedicti Thomae altaristae, fueritis requisiti, seu alter vestrum requisitus fuerit, ipsum in et ad realem, actuale et corporalem dicti altaris possessionem (fol. 25r.) iuriumque et parietiarum eiusdem ponatur et inducatur, faciendo sibi de omnibus et singulis fructibus et universis obventionibus, ad altare praefatum quomodolibet spectantibus et pertinentibus, plenarie et integre responderi et vosmet, quantum in vobis est, respondeatis et responderi et vosmet, quantum in vobis

est, respondeatis et responderi faciatis, realiter et cum effectum.

In quorum omnium fidem et testimonium, praesentes nostras, confirmationis et erectionis institutionisque et provisionis litteras, scribi, subscribi per notarium nostrum, coram Nobis scribam, intrascriptum sigillique nostri oppensione iussimus et fecimus communiri.

Actum et datum Cracoviae. Die Veneris XXI Novembris. Anno Domini MDXXX<sup>o</sup> - IX<sup>o</sup> indicione X2/12/ pontificatus Sanctissimi in Christo Patris et Domini Nostri, Domini Pauli Divina Providentia Papae tertii anno ipsius sexto. Praesentibus ibidem Venerabilimus et discretis dominis. Bartholomeo Gathkowskj, Poznaniensi Curiaeque Nostrae Cancellario Bartholomeo Niszczkj, Plocensi Cancellario, Carolo Antonio, Praepositus Pulthoviensi, Sacrae Majestates Reginalis, Serretario, Sebastiano Zidowskj, Cantore Vislicensi, Nocolao Skarbek ia Droginya, Bartholomeo Ravensi in Sziemichow, plebanis, Andrea Hyncza notariis nostris, testibus circa praemissa.

Initium eiusdem abtus ex documentis parochiae excerpti. „Erecti Altaris Tituli S. Petri Apostoli in Ecclesia Parochiali oppidi Brzezek siti. Tum approbatio inscriptionis census annui prepetui 20 floren, pro summa 500 floren. Polon. Super bonis oppidi Brzezek et villa Brzozowiec pro eodem Altari S. Petri factam. In Iudicio Episcopali Cracoviensi Die Yeneris 21<sup>ma</sup> Novembris Anno Domini 1539.

Finis eiusdem: Ex Volumine Sexto Actorum Privilegiorum, Erectionum et Dotationum Reverendissimi in Chrysto Patris et Domini Petri de Gamratis, Archiepiscopi Gnesnensis, Episcopi Cracoviensis, descriptum et Sigillo Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Nicolai Narcyssi de Wybranow Poary Wybranowski, Canonici Catbedralis, Vicarii in Spiritualibus et Officialis Generalis Cracoviensis Ordinis Sancti Stanislai Equitis communitum

Martinus Siemieński S.Th. Dr

Consistorii Generalis Cracov. Notarius Actt. m.p.

Collationavit Iustinianus Miedziński Apostolicus Notarius m.p.

## Literatura przedmiotu.

### Źródła :

#### I. Rękopiśmienne:

##### 1. Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie.

Regestrum contributionis per unum ffertonem  
a marce argenti ad clerum a. D. 1513, k. 20; 21.

##### 2. Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

A c t a Episcopalia: VII, IX (1522), IX (1523), XVII, XXIII (1539), LII  
(1644), LVII (1653), LX (1660), LXXVI (1711), IXC (1749).

A c t a Officialia: LXXIX (1546), LXXXV (1555), CIV (1561), CV (1569),  
CXI (1594), CXII (1596), CXIV (1606), CXV (1608), CXVI (1610), CXVII  
(1611), CXVIII (1614), CXXI (1623), CXXVII (1636), CXXIX (1641),  
CXXXI (1646), CLIII (1676), CLXXIII (1736).

L i b e r v i s i t a t i o n i s ecclesiarum in civitate ac dioecesi  
Cracoviensi existentium auctoritate Ill. ac Rev. D. Phillippi Padniewski ep.  
Crac. a. D. 1565. nr 1.

A c t a v i s i t a t i o n i s exteriori decanatum Tarnoviensis,  
Dobcicensis, Woynicensis, Opatowiensis, Lypnicensis et Wielicensis ad  
archidiaconatum Cracoviensem pertinentium per Venerabilem  
Christophorum Cazimirski a. D. 1596, nr 7.

A c t a v i s i t a t i o n i s exterioris quatuor decanatum: Jasiensis,  
Smigrodiensis, Becensis et Voinicensis ex commisione Ill. et Rmi Dni  
Bernardi Macieiowski Dei gratia Episcopi Cracoviensi Ducis Severensis,  
per Rndum D. Andream Chrościński protonotarium Apostolicum  
praepositi et decanum Voinicensis conscripta a. D. 1602, nr 21.

V i s i t a t i o e x t e r i o r i s decanatum Dopczycensis, Lipnicensis,

Woynicensis, Skalnensis, Opatviensis, per Rmus Joannem Foxium archidiaconum Cracoviensis, protonotarium Apostolicum a. D. 1618, nr 40.

Visitatio interioris per Adm. Rndisimum Joannem Foxium J.V.D. archidiaconum Cracoviensis Protonotarium Apostolicum anno Dni 1618 incepta et eode. finita absoluta decanatus Woynicensis, Scalnensis, Opatovensis, Paczanoviensis, Kiiensis, -, Sokolinensis.

Acta visitationis per me Alexandrum Mathiam Rudzki Comm. ad hoc munus ia duobus decanatibus Lipnicensis et Voynicensis abeundum, conscripta a. D. 1664.

Acta visitationis decanatus Voynicensis, episcopatus Cracoviensis, a. D. 1678 stante Episcopatu, Ill, a. Rev. Andreae Trzebnicki episcopi Cracoviensis.

Visitatio archidiaconatus Cracoviensis per Illustrissimum et Reverendissimum Dominum Michaellem de Magna Kunice Kunicki, episcopum Ersinoensem, suffraganeum et archidiaconum pro tunc Cracoviensem annis infrascriptis peracta s. D. 1727/41, nr 61.

Acta visitationis Decanatum Tarnoviensis et Voynicensis ex speciali delegatione Celsissimi, Illustrissimi et Reverendissimi Domini, D. Andreae Stanislai Kostka in Załuskie Załuski Dei Apostolicae Sedis Gratia episcopi Cracoviensis, Ducis Severiae per Illustrem et Admodum Reverendum Antonium de Bełdowski Primicerium et Iudicem delegatum Tarnoviensem, decanum foraneum Mielcensem, praepositum Przeclaviensem, expedita per me vero Iosephum Niedźwiecki canonicum Tarnoviensem, sacra auctoritate apostolica et actorum Consistorii Tarnoviensis notarium conscripta 1748 anno, nr 47.

Visitatio archidiaconalis decanatus Voinicensis per Ill. et Rev. D. Stanislao Cetnarski S. Th Doctore, collegiatae Voinicensis



archidiacono, mense octobris a. D. 1754 expedita, nr 62.

Compendium actorum visitationis exterioris ecclesiarum :  
Tarnoviensis, Dobczycensis, Woinicensis, Opatoviensis, Lipnicensis,  
Wielicensis per Venerabilem Christophorum Kazimirski, a. D. 1596 et  
sequentibus.

### 3. Archiwum Diecezjalne w Tarnowie.

Extractus erectionis Spytkon. authen. ex a. 1610, cujus fundus ferme  
evanuit.

Consignatio omnino realitatum et lurium Ecclesiae Brestensis: "Decanatis  
Brestensis in possessione et usu actu existentium".

Informatio seu collectio lurium Ecclesiae Brestensis.

### 4. Archiwum Parafialne n Brzesku.

Erectio Ecclesiae per Spytkonem (kopia z roku 1610).

Inter Generosos Nicolaum et Petrum Czernes divisio bonorum oppidi  
Brzesko, Brzezowiec, Pomianowa et Jasień etc. In Castro Cracoviensi.  
Feria sexta post dominicam „Laetare” proxima. A. D. 1623.

Litterarum foundationis hospitalis ia oppido Brzezek sito oblatae in castro  
Cracov. Fa 5 ante festum Visit. B.V.M. proxima A. D. 1610. Ipsum  
privilegium est de anno 1505.

Contractus arendatarius agri vulgo Kobylka muncupati cum decima  
manipulari ex eodem agro provenienti ad ecclesiam in Brzeze seu  
Brzesko spectantem factus.

In Officio Consistorii Generalis Cracoviensis. Die veneris 26 novembris,  
s. 1546.

Consigantio omnium realitatum et iurium Ecclesiae Brzestensis, decanatus Brzestensis in possessione et usu actu existentium. (1798).

Fasc. 117, pos. nr 543: odpis aktu fundacyjnego z roku 1498, dokonany w 1667 roku.

Fasc. 117. nr 536: zapis testamentalny Krzysztofa Zabawskiego dla kościoła parafialnego z roku 1673.

Fasc. 117. nr 536 1/2: sprawa odpisu testamentu Krzysztofa Zabawskiego,

Fasc. 117, nr 539 1/2: Copia donationum, quas haeres in Melsztyn Spytko nomine Ecclesiae in Brzezek donavit. A. D. 1487, quae donationes in Acta Castrensis Capitanealia Cracoviensis 1610 viso ipso originalis sunt relatae.

Fasc. 117. nr 542: Decretum latum Lublini in Iudiciis Ordinariis Generalibus Tribunalis Regni a. D. 1617 statuens, ut Magnifici Domini Tazyskie haeredes bonorum Górne Lusławice, Konczyska, Faściszowa et Słona Parocho in Brzesko Radzicki decimam manipulem extradent exdecimationemque eius impedire non praesument.

Fasc. 117. nr 550: sprawa karczmy oraz wyrębu lasu w Jasieniu, dobrach kościoła parafialnego.

Fasc. 117, nr.543: Spytko haeres de Malstin sequentia donat Ecclesiae Brzescensi 1498.

Fasc. 117, nr 544 1/2: Catharina de Giżyce consors legitima Magnifici Domini Spitkonis de Melsztyn et Brzezek haeredis una cum Ioanne filio praefati Spitkonis ad fundandum et dotandum hospitale in Brzezek pauperum et debilium nimirum hospitale, sequentia donat Ecclesiae (a. 1505).

Informatio seu colectio iurium Ecclesiae Brestensis.

5. Zbiory prywatne.

Spis urbaryjny miasta Brzeska podległego bocheńskiemu cyrkułowi. Rok 1785 (Mgr Bernacki, Brzesko 3).

**II. Drukowane.**

A k t a grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie, wyd. O. Pietruski, X. Liske, A. Prochaska, tom VI, Lwów 1876.

A l b u m studiorum Universitatis Cracoviensis, tom I - IV, Cracoviae 1883 - 1904.

A n a l e c t a Ordinis Carmelitarum Discalceatorum, vol. III, fasc. III, Romae 1933.

C o d e x diplomaticus Universitatis studii generalis Cracoviensis, tom III, Cracoviae....

C u r r e n d a XV: 1863, s. 114 - 115.

D ł u g o s z J., Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, wyd. A. Przeździecki, tom II, Kraków 1863.

F i l i p od Św. Trójcy, Ozdoba Karmelu zakonnego w splendorach świętych i życia doskonałością znaczniejszych karmelitów i karmelitanek, cz. III, Kraków 1747.

K r z e m i e n i e c k i J., Bernardinus Gallellus de Jadra vicarius et officialis generalis Cracoviensis 1509 - 1517, Cracoviae 1934.

K r z e p e l a J., Księga rozsiadania rodów ziemskich w dobie Jagiellońskiej, cz. I : Małopolska, tom I, Kraków 1915.

K s i ę g a dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), wyd. Zofia Leszczyńska - Skrętowa, Wrocław 1968,

K s i ę g i podskarbińskie z czasów Stefana Batorego 1576 - 1586. W : Źródła dziejowe, wyd. A. Pawiński, tom IX, Warszawa 1881.

K u r a ś St., Zbiór dokumentów małopolskich 1257 -1420, tom I, Warszawa - Wrocław - Kraków 1962.

M a t r i c u l a r u m Regni Poloniae Summaria excussis codicibus qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur, wyd. T. Wierzbowski, tom I - IV, Warszawa 1905 - 1917.

M o n u m e n t a Polonia e Historica, wyd. A. Bielowski, tom III, Lwów 1878.

M o n u m e n t a Poloniae Vaticana, tom I -II, Acta Camerae Apostolicae, wyd. J. Ptaśnik; tom III Analecta Vaticana, wyd. tenże, Kraków 1913 - 1914

N a k i e l s k i S., Miechovia sive promptuarium monasterii Miechoviensis, Cracoviae 1634.

N i e s i e c k i K., Herbarz rycerstwa polskiego, wyd. J. N. Bobrowicz, tom I - X, Lipsk 1839 - 1846.

P a p r o c k i B., Herby rycerstwa polskiego, wyd. K. J. Turowski, Kraków 1858.

P a w i ń s k i A., Polska XVI wieku pod względem geograficzno - statystycznym, tom III - IV: Małopolska, Warszawa 1883 - 1886.

P h i l l i p p u s a SS. Trinitate, Decor Carmeli religiosi, Lugduni 1665.

P r z y j a c i e l L u d u 1904, nr 31; 36.

R e j e s t r p o b o r o w y w o j e w ó d z t w a k r a k o w s k i e g o z r o k u 1629, opr. W. Domin, J. Kolasa, F. Trzyma, S. Żyga, Wrocław 1956.

R e j e s t r p o b o r o w y w o j e w ó d z t w a k r a k o w s k i e g o z r o k u 1680, wraz z aneksem miast według rejestru z roku 1655, opr. E. Trzyna, St. Żyga: red. St. Inglot, Wrocław 1959.

R o c z n i k d i e c e z j i t a r n o w s k i e j n a r o k 1967.

R o c z n i k d i e c e z j i t a r n o w s k i e j n a r o k 1972.

S p o m i n k i p r z e w o r s k i e, wyd. A. Bielowski, W : Monumenta Poloniae Historica, tom III, Lwów 1878.

S t a r o d a w n e p r a w a p o l s k i e g o p o m n i k i, tom I: Poprzedzone wywodem historyczno-krytycznym tak zwanego prawodawstwa wiślickiego Kazimierza Wielkiego w texcie ze starych rękopism krytycznie dobranym, wyd. A. Z. Helcel, Warszawa 1856.

W i a d o m o ś c i o z a c n o ś c i B r a c t w a L i t e r a c k i e g o w K o l e g i a c i e Z a m o y s k i e j p t. N a j ś w i ę t s z e j M a r y j i P a n n y Z w i a s t o w a n i a, Z a m o ś ć 1779.

### III Opracowania

B a z i e l i c h W., Parafialni proboszczowie starosądeccy, Nasza Przeszłość IX : 1959, s. 91-155.

T e n ż e, Materiały do historii szpitala, kościoła i prepozytury św. Krzyża w Starym Sączu, Nasza Przeszłość XIV : 1961, s. 203 -247.

B i b l i o g r a f i a Literatury Polskiej. Nowy Korbut, Piśmiennictwo staropolskie, tom I, Warszawa 1863.

B u l i Ń s k i M., Historia Kościoła Polskiego, tom III, Kraków 1874.

C h ( o d y Ń s k i ) S., Patronat w Polsce, Encyklopedia Kościelna, tom XVIII, Warszawa 1892, s. 380 - 399.

D o b r z y c k i J., Problemy badawcze z dziejów najstarszego Krakowa, Studia Wczesnośredniowieczne, z. II: 1953.

D u t k i e w i c z J. E., Powiat Brzeski. W: Katalog zabytków sztuki w Polsce, tom II, z. 3, Warszawa 1951.

D w o r z a c z e k W., Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego wiek XIV - XV, Warszawa 1971.

E s t r e i c h e r , Bibliografia Polska, tom 24, Kraków... ; tom 32, Kraków 1938.

G ( a u t i e r ) J., Patronat, Podręczna Encyklopedia Kościelna, tom XXIX - XXX, Warszawa 1913, s. 384 - 388.

G i e y s z t o r I., Badania nad historią zaludnienia Polski, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej R. XI: 1963, nr 3 - 4, s. 523 - 558.

G i e y s z t o r I., Ż a b o k ł i c k a A., Gęstość zaludnienia Korony i Śląska Polskiego w schyłku XVI wieku (ok. 1580). W: Historia Polski, tom I. Warszawa 1957.

G ł o s Karmelu, nr 5; 1933

G o l i ń s k a Z. D., Miasta i cechy w dawnej Polsce, Warszawa 1906.

G ó r a l s k i Z., Opieka społeczna i szpitalnictwo w dawnej Polsce, Zeszyty Historyczne U.W. z. 3: 1963, s. 82 - 101.

H e r z i g Fr., Katedra niegdyś kolegiata w Tarnowie wraz z krótką wzmianką o innych kościołach tarnowskich, Tarnów 1900.

I n s a d o w s k i H., Kościelne prawo pogrzebowe, Ateneum Kapłańskie R. XV: 1929, tom 23, z. 4, s. 317-336.

J a r o s z e w i c z Fl., Matka Świętych Polska, Kraków 1767.

K a c z m a r c z y k Z., Monarchia Kazimierza Wielkiego, tom II, Poznań 1947.

K a r b o w i a k A., Dzieje wychowania i szkół w Polsce, tom I - III, Petersburg -Lwów 1898 - 1923.

K o t St., Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI - XVIII w., Lwów 1912.

K u l i s z e r J., Powszechna historia gospodarcza średniowiecza i czasów nowożytnych, tom I, Warszawa 1961.

K u m o r B., Prepozytura tarnowska. Opracowanie materiałów do Atlasu Historycznego Kościoła w Polsoe, Lublin 1966 - 67.

K u m o r B., Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym. Prawo Kanoniczne R. X: 1967, nr 1 - 2, s. 289 - 356.

T e n ż e, Średniowieczne przyczynki źródłowe do dziejów bractwa literackiego Najświętszej Maryi Panny w Bochni i do salin bocheńskich, Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne, tom I: 1960, z. 2., s. 177 -195.

T e n ż e, Organizacja archidiaconalna w Małopolsce Południowej, Roczniki Teologiczno - Kanoniczne, R. II: 1959, nr 1 - 2, s. 391 - 423.

T e n ż e, Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowej do

końca XVI wieku, Prawo Kanoniczne R.V: 1962 nr 3 - 4, s. 175 - 231; R.VI :1963, nr 1 - 4, s. 441 - 534

T e n ż e, Granice metropolii i diecezji polskich. Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne, tom 23: 1971, s. 368 - 374.

T e n ż e, Szpitalnictwo w sądeczyźnie w okresie przedrozbiorowym, Rocznik Sądecki tom X - XI : 1960/70, s. 221 - 263.

T e n ż e, Rozwój sieci dekanalnej w południowej części diecezji krakowskiej do r. 1772, Roczniki Teologiczno - Kanoniczne, tom IX : 1962, z. 1, s. 77 - 98.

T e n ż e, Przenoszenie praw parafialnych w Małopolsce Południowej w okresie średniowiecza, Polonia Sacra R. X: 1958, nr 2, s. 263 - 280.

T e n ż e, Średniowieczne parafie niezorganizowane w Małopolsce Południowej, Roczniki Teologiczno - Kanoniczne, tom V: 1958, z. 3, s. 67 - 81

T e n ż e, Zanik i afiliacja parafii w archidiakonacie sądeckim, wojnickim i prepozyturze sądeckiej 1326 -1782, Roczniki Teologiczno - Kanoniczne, tom XI : 1964, z. 4, s. 87 - 133.

T e n ż e, Statuty Bractwa Literackiego, Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne, tom II, 1961, z. 1-2, s. 353 - 388.

T e n ż e, Granice (archi)diecezji krakowskiej, Prawo Kanoniczne R. VI: 1963, nr 1 - 4, s. 535 - 556.

L e B r a s G., Les confreries chretiennes. Problemes et propositions. W : Etudes de sociologie religieuse, tom 2, Paris 1956.

L i n d e S., Słownik Języka Polskiego, tom 1, Lwów 1854, tom II, Lwów 1855.

L i t a k St., Struktura i funkcje parafii w Polsce. W : Kościół w Polsce, tom II, Kraków 1969, s. 261 - 481.

Ł u k a s z e w i c z J., Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim, od najdawniejszych czasów aż do roku 1794, tom I - IV, Poznań 1848 - 1852.



M a ł o w i s t M., Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w zachodniej Europie w XIV i XV wieku, Warszawa 1954.

M a t e s z e w S., Zarys dziejów powiatu brzeskiego do roku 1772. W : Ziemia Brzeska, Kraków 1966.

M a t y a s K., Ludowe nazwy miejscowe w powiecie brzeskim w Galicji, Lud, R. III : 1897.

M e c h e r z y Ń s k i K., Historia wymowy w Polsce, tom II, Kraków 1858.  
Miasta Polskie w Tysiącleciu, tom I, Warszawa - Wrocław - Kraków 1965.

M i c h n i k H., M o s l e r L., Historia Polski do roku 1795, Warszawa 1963.

M o r a w s k i Szcz., Arianie Polscy, Lwów 1906.

O p a s T., Dawne szpifale województwa lubelskiego w świetle materiałów lustracyjnych z lat 1790 - 1791. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. XX: 1972, nr 2, s. 267 - 281.

P a m i ę t n i k religijno-moralny, tom II: 1842.

P e t r a n i A., Szkolnictwo teologiczne w Polsce, Prawo Kanoniczne tom I: 1964, nr. 1 - 2, s. 127 - 198.

P o d r ę c z n a Encyklopedia Kościelna, tom I - II, Warszawa 1904.

P o d w i ń s k a Z., Rozmieszczenie wodnych młynów zbożowych w Małopolsce w XV wieku, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. XVIII : 1970, nr. 3, s. 373 - 402.

P o l s k i Słownik Biograficzny, tom III, Kraków 1937.

P t a ś n i k J., Studia nad patrycjatem krakowskim wieków średnich, cz. 1, Rocznik Krakowski, tom XV: 1913.

R e s p o n d S., Zagadnienie osadnictwa słowiańskiego w świetle toponomastyki, Kwartalnik Historyczny, R. LII : 1938, s. 353 - 374.

R u t k o w s k i J., Studia z dziejów wsi polskiej XVI - XVIII w., Warszawa 1956.

S c h a f f e r H., Geschichte einer schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343, Racibórz 1883.

S c h m i d H.F., Die rechtlichen Grundlagen der Pfarrorganisation auf westslavischem Boden und ihre Entwicklung während des Mittelalters, Weimar 1938.

T e n ż e, Das Recht der Gruendung und Ausstattung von Kirchen im Kolonialen Teile der Magdeburger Kirchenprovimz während des Mittelalters, Weimar 1924.

S k o c z e k J., Wybór Pism pedagogicznych Polski doby Odrodzenia, Wrocław 1956.

T e n ż e, Rozwój szkolnictwa w Polsce średniowiecznej. W : Historia wychowania pod red, Ł. Kurdybachy , tom I, Warszawa 1965.

S k r u d l i k M., Królowa Korony Polskiej, Lwów 1950. Słownik języka polskiego, tom II, Warszawa 1960.

S ł o w n i k geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. Br. Chlebowski, tom XV, Warszawa 1900.

S o ł t y s z e w s k i S., Geneza instytucji witykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Prawo Kanoniczne tom 2: 1959, s. 425 - 443.

T e n ż e, Powoływanie witykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Prawo Kanoniczne, tom 2: 1959, s. 341 - 357.

T e n ż e, Prawo i obowiązki witykusów w polskim ustawodawstwie synodalnym, Prawo Kanoniczne, tom 3: 1966, z. 3 - 4, s. 263 - 287.

S ( o t k i e w i c z ) A., Patronat, Encyklopedia Kościelna, tom XVIII, Warszawa 1892, s. 378 - 380.

S t e k e r t o w i e, Słownik biograf iczno-historyczny Polski, tom I, Kraków 1855.

S z y m a ń s k i J., Kapituła kolegiacka w Wojniczu 1455 - 1786, Lublin 1962.

T e n ż e, Dekanat wojnicki w świetle niektórych uwag o organizacji dekanalnej diecezji krakowskiej w XIII-XVI w., Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, tom VIII: 1961, z. 1, s. 75 - 94.

W i l d e W. E., Das Gilden wesen im Mittelalter, Berlin 1831.

W i ś n i o w s k i E., Rozwój organizacji parafialnej w Polsce do czasów Reformacji. W : Kościół w Polsce, tom I, Kraków 1966, s. 237 - 372.

T e n ż e, Organizacja parafialna w średniowieczu, Znak R. XVII: 1965, nr 137 - 138, s. 1440 - 1483.

T e n ż e, Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w., Roczniki Humanistyczne tom XV: z. 2.

W ó j c i k W., Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku, Polonia Sacra R. X: 1958, nr 2, s. 165 - 218.

Z a c h o r o w s k i W., Pierwsze szpitale wileńskie. W: Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego, Lwów R. I : 1925, z. 2.

Z a r e w i c z L., Lelewita Spicimir, kasztelan krakowski, praojciec Melsztyńskich i Tarnowskich (1312 -1352), oraz monografia Melsztyna, Kraków 1858.